

# KĘDZIERZYN-KOŹLE W CZOŁÓWCE NAJBOGATSZYCH GMIN W POLSCE

Po raz kolejny tygodnik samorządu terytorialnego WSPÓLNOTA przeprowadził ranking „Najbogatsze Gminy w Polsce”. Za kryterium oceny przyjęto dochód przypadający na 1 mieszkańca (dochód per capita). Twórcy klasyfikacji dokonali podziału gmin na miasta wojewódzkie, powiatowe oraz inne miasta. Kędzierzyn-Koźle zaszeregowane zostało do kategorii miast na prawach powiatu i uplasowało się na 7. pozycji przy dochodzie per capita wynoszącym 1.432,09. Znalazienie się w

czołówce na liście rankingowej jest niewątpliwie ogromnym sukcesem dla naszej gminy, pokazuje bowiem, że mamy znaczącą pozycję wśród samorządów na terenie całego kraju. Dzięki dobremu gospodarowaniu miastem, przeprowadzonym inwestycjom, dziś możemy prowadzić działania, na które wiele gmin jeszcze nie stać: zadania z zakresu ochrony zdrowia (badania profilaktyczne), wydawanie znacznych środków finansowych na oświatę, wspieranie najuboższej warstwy społeczeństwa.

Działania oraz inicjatywy podejmowane przez władze miasta mają przecież służyć miastu i jego mieszkańcom, a zamożność gminy przekłada się pośrednio na sytuację poszczególnych jej mieszkańców. Dlatego też trzymajmy kciuki, by w roku następnym zająć jeszcze lepsze miejsce w rankingu.

Alicja Stronciwiłk  
Rzecznik Prasowy – Asystent Prezydenta

Koźle, Kłodnica, Kędzierzyn, Azoty, Lenartowice, Blachownia, Cisowa, Miejsce Kłodnickie, Sławięcice



## GAZETA LOKALNA

Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu

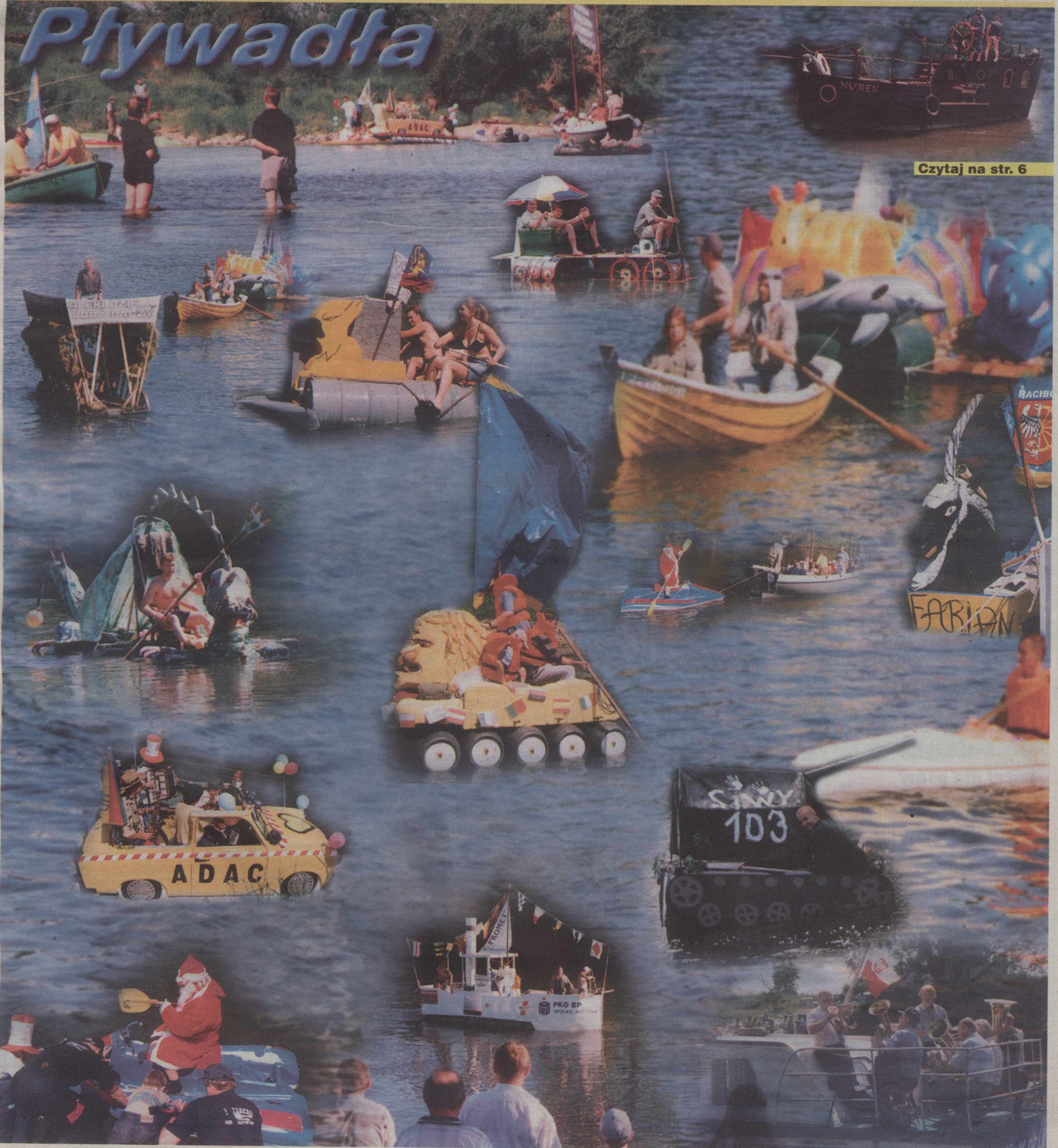
INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

Nr 21 (152) 22.05.2002

cena 1,50 zł (w tym VAT)



Rys. Jan Barłozek



Czytaj na str. 6

## Biuro poselskie Kazimierza Piatrzyka

Biuro mieści się przy al. Jana Pawła II 29. Telefon i faks 0(prefix)77 481 60 74. Biuro jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 15.00. Interesanci przyjmowani są w godz. 11.00 - 13.00, we wtorki w godz. 16.30 - 18.00.

## Dyżur radnych

Dzisiaj mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla będą mogli się spotkać z Ireną Polak i Stanisławem Gładyszem. Dyżur odbędzie się w godz. 15.00-17.00 w Miejskim Ośrodku Kultury przy al. Jana Pawła 27 (pokój nr 18). Za tydzień dyżurować będzie Tadeusz Jakubiak. Przypominamy również, że w każdą środę w Biurze Rady Miejskiej w godz. 10.00 - 13.00 dyżur pełni przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Pacuła lub jego zastępca Władysław Rogulski albo Zbigniew Staniś. KBD

## Muzeum Towarzystwa Ziemi Kozieleckiej "Baszta"

czynne w poniedziałki i piątki w godz. 10.00 - 15.00 oraz w środy w godz. 10.00 - 17.00, tel. 482-36-86



## Lokalna na Oportalu

Artykuły z „Gazety Lokalnej” można również przeczytać na internetowej stronie województwa opolskiego [www.oportal.pl](http://www.oportal.pl)

W dziale „Kiosk z prasą” nasz tygodnik prezentowany jest wspólnie z sześcioma innymi tytułami, wychodzącymi na Opolszczyźnie. Co tydzień strona jest aktualizowana i trafiają na nią wybrane teksty z najnowszego numeru GL.

Wszystkich internautów zapraszamy do odwiedzania wirtualnego kiosku z prasą. LAW

## Dyżury aptek

W Koźlu dyżuruje apteka „Panaceum”, Rynek 1. W czwartek zastąpi ją apteka „Aloes”, ul. 24 Kwietnia 2. Swoją dyżur apteka zakończy 30 maja.

W Kędzierzynie jeszcze do piątku dyżuruje apteka „Piastowska”, ul. Łokietka 6. W piątkowy wieczór rozpocznie się tygodniowy dyżur apteki „Urtica”, ul. Królowej Jadwigi 12. K

## Schronisko dla zwierząt

Placówka przy ul. Gliwickiej 20 czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 8-18, w dni wolne od pracy w godz. 11-13. Telefon: 483 85 28.

Na miejscu można kupić psa. Za szczeniaka, niezależnie od rasy, zapłacimy 10 zł, za psa rasowego 60 zł, natomiast za pozostałe 30 zł. W cenę dorosłych psów wliczone jest szczepienie.

Numer konta BPH II Oddział Kędzierzyna-Koźle 10601552-330000109228. LAW

Patronem medialnym schroniska jest

GAZETA  
LOKALNA

## Hotel dla psów

Schronisko dla zwierząt w Kędzierzynie-Koźlu prowadzi hotelik dla psów. Wyjeżdżając na urlop, można zostawić swojego pupila w placówce, po uprzednim skonsultowaniu terminu. Dzień pobytu małego pieska w hoteliku kosztuje 5 zł, natomiast większego 7 zł. Ł

## Dyżur reportera

Dzisiaj w godz. 14.00-16.00 na sygnali od Czytelników czeka Agnieszka Kurpińska. Tel. 483 40 49. Zapraszamy też osobiście: al. Jana Pawła II 27, I piętro.

## Moja furtka

# Z prądem i pod prąd

Ostatnio pływałem Odrą od Raciborza do Kędzierzyna-Koźla, a wcześniej, wspólnie z kolegami przedzieliliśmy się przez Kanał Kłodnicki. W tej gazecie można przeczytać relacje dziennikarskie autorstwa Bolesława Bezęga. Sądzę, że obie sprawy były dużym wydarzeniem, nie tylko dla mnie.

Kiedyś Kanałem Kłodnickim pływały barki ciągnięte przez konie idące po brzegu. Kiedyś po Odrze pływały nie tylko barki w dużych ilościach. Statki spacerowe to też była codzien-

ność. Kiedyś korzystano z tych szlaków żeglugowych, bo nie straszły mieliznami. Dziś Kanał Kłodnicki to obiekt historyczny. Jutro Odra będzie takim samym obiektem. Na razie trochę barek na Kanale Gliwickim i samej Odrze można jeszcze zobaczyć. Jutro zostaną w portach.

Leniwe spławianie pływadeł na imprezie „Odra rzeką integracji” stało się dla mnie okazją do refleksji. Smutnych niestety.

Kędzierzyna-Koźle ma znakomite położenie geograficzne. U nas wła-

śnie przecinają się nitki transportu drogowego, kolejowego i wodnego. Co wcale nie znaczy, że te nitki są w wystarczającym stopniu wykorzystywane. Od wielu lat mówi się o śmiałych planach rozwoju na bazie transportu. Sprawa już dawno trafiła do Sejmiку Wojewódzkiego, już dawno pojechała do Warszawy. I co? I nie!

Myślę, że ogólne kłopoty w państwie sprawiły, iż nie ma oczekiwanego odzewu. Tak zapada się w niepamięć to miejsce, znane z najlepszego

w Polsce, a także jednego z najlepszych w Europie, klubu siatkarskiego. Znane z dawnej chemii... I z czego jeszcze? Kto mądry niech sobie dopowie. Czy rzeczywiście jeszcze z czegoś?

Niedaleko autostrada, kolej prowadzi przez miasto, Odra czeka na barki, a Kędzierzyna-Koźle na wykorzystanie pomysłu, który już swoje odleżał. Może jak wejdziemy do Europy, ktoś znający się na mapie dojrzy znaczenie naszego miasta. Ktoś inny wyłoży kasę i może wtedy ludzie nie będą szukali pracy. Stanie się zupełnie odwrotnie. Jak przed wielu laty. Praca będzie szukała ludzi.

Andrzej SZOPIŃSKI-WISŁA

## Akcje Polskiego Czerwonego Krzyża

Pojutrze (w piątek 24 maja) obchodzić będziemy Międzynarodowy Dzień Honorowego Dawcy Krwi. Z tej okazji Polski Czerwony Krzyż w Kędzierzynie-Koźlu organizuje happening z udziałem uczniów miejskich szkół.

# Kropla krwi dzieciom

Akcja rozpocznie się na parkingu przed Publiczną Szkołą Podstawową nr 12 o godz. 10.00, a dzieci układając będą znak Czerwonego Krzyża.

Natomiast 1 czerwca, w ramach Dni Miasta, na kozieleckim rynku o godz. 9.00 rozpocznie się impreza pod hasłem „Kropla krwi dzieciom”. Specjalnie z Opola przyjedzie nowoczesny ambulans do pobierania krwi.

Tego samego dnia w parku, obok Domu Kultury „Koźle”, organizowane będą „Kozienalia”. O godz. 12.45 na scenie pojawią się przedstawiciele PCK, aby podsumować wyniki akcji „Gorączka złota” oraz wręczyć

nagrody największym zbieraczom złota.

– „Gorączka złota” polega na zbieraniu monet jedno-, dwu- i pięciogroszowych – wyjaśnia Jerzy Drzewicki, prezes Zarządu Rejonowego PCK w Kędzierzynie-Koźlu. – Całkowity dochód z tej akcji przeznaczony zostanie na sfinansowanie wyjazdów wakacyjnych dla najbiedniejszych dzieci.

Temu samemu celowi służyła kwesta uliczna przeprowadzona przez członków PCK z okazji Międzynarodowego Dnia Czerwonego Krzyża. W ciągu dwóch dni udało się zebrać ponad 1200 złotych.

LAB

## Zawody – sprawni razem

# Integracja przez bieg

Jutro w Sławięcicach odbędą się biegi przełajowe pod hasłem „Sprawni razem” dla wychowanków domów pomocy społecznej. Jest to impreza o charakterze integracyjnym, mająca duże znaczenie terapeutyczne.

W zawodach wezmą udział reprezentanci placówek z Kietrza, Strzelec Opolskich, Klisina, Radawia, Kadłuba, Zawadzkiego, Krapkowie, Głogówka i Kędzierzyna-Koźla. Organizatorzy spodziewają się łącznie około 100 osób.

Impreza rozpocznie się o godz. 9.00. Trasa wiedzie przez sławięcicki park. Około godz. 15.00 odbędzie się dekoracja zawodników oraz zabawa taneczna z licznymi konkursami oraz pieczeniem kiełbasek.

Swoją pomoc przy organizacji zawodów obiecały uczennice Zespołu Szkół Chemicznych oraz liczni sponsorzy.

Ł

## OPINIE

# Komu umorzyć i ile?

Pod dyskusję radnych poddany zostanie wkrótce projekt tzw. abolicji czynszowej, czyli uchwały dotyczącej umorzenia zaległości czynszowych osób zadłużonych w Miejskim Zarządzie Budynków Komunalnych. Zapytaliśmy lokalnych polityków, co sądzą o tym by darować długi tym, którzy nie płacą czynszów i czy poparliby takową uchwałę.

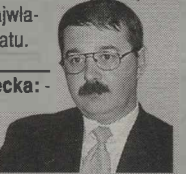
**Zenon Maślona, Praca i Rozwój:** - Generalnie uważam, że to niczemu nie służy. Totalnej akcji umorzenia długów nie popieram. Biorąc jednak pod uwagę trudną sytuację materialną wielu rodzin, zweryfikowaną przez organizacje czy instytucje do tego powołane, poparłbym projekt dotyczący takich przypadków.



**Irena Polak, SLD:** - Zaległości czynszowe, to bolączka uboższej grupy naszych mieszkańców. Z tym problemem tak czy inaczej musi się uporać Rada Miejska Kędzierzyna-Koźla. Każda pojawiająca się inicjatywa rozwiązania problemu jest bardzo cenna. Komisje stałe Rady Miejskiej i kluby radnych będą dyskutowały tę inicjatywę. Jestem przekonana, że w wyniku przeprowadzonych dyskusji radni znajdą najwłaściwsze rozwiązanie tego trudnego tematu.

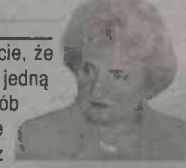


**Hubert Majnusz, Mniejszość Niemiecka:** - Umorzenie długów, to zadanie, które bez wątplenia będzie miało wpływ na finanse Miejskiego Zarządu Bu-



dynków Komunalnych i gminy. Moim zdaniem, niektóre osoby i tak, mimo umorzenia im długów, nie będą płacić czynszu. Będą zapewne i tacy, którzy po umorzeniu im zaległości, będą już płacić na bieżąco. Jestem zdania, że na pewno powinny zostać umorzone odsetki naliczone od wysokości zadłużenia. Byłbym również w szczególnych przypadkach skłonny poprzeć anulowanie części długu i rozłożenia reszty na przystępne dla domowego budżetu raty, ale pod warunkiem, że dłużnik będzie swoje zobowiązania na bieżąco regulował. Jednym słowem, niezbędne staje się opracowanie całego regulaminu tej abolicji czynszowej. Obawiam się tylko jednego, żeby ci lokatorzy, którzy regularnie płacą czynsz, nie zarzucili tego zwyczaju licząc na to, że w końcu i tak wszystko zostanie im darowane.

**Zofia Pokorska, AWS:** - Oczywiście, że poparłabym projekt uchwały, byłam jedną z jej wnioskodawców. I tak wiele osób nie płaci czynszu, co sprawia, że spółki miejskie: MZBK, MZEC oraz Miejskie Wodociągi i Kanalizacja tracą płynność finansową. Jeśli dobrze rozważymy wszystkie za i przeciw, ta uchwała może przynieść obojętną korzyść, zarówno gminie i jej spółkom, jak i samym mieszkańcom. Jestem przekonana, że anu-



lowanie zadłużenia, zmobilizuje znaczną część aktualnych dłużników, do regularnego wnoszenia opłat. Tylko pod takim warunkiem akcja ma sens.



**Dariusz Jorg, Unia Wolności:** - W ostatnim czasie radykalnie wzrósł poziom zadłużenia najemców mieszkań wobec administratora. Nie jest to wynik niechęci płacenia opłat lecz pogarszających się warunków życia mieszkańców. Wpływają na to wzrastające koszty utrzymania: podwyżki czynszu,

energii cieplnej i elektrycznej, przy zamrożonych przez rząd placach oraz zmniejszeniu wsparcia dla najuboższych: pomoc socjalna, dodatki mieszkaniowe. Jednak najważniejszym problemem wpływającym bezpośrednio na wzrost zadłużenia jest wzrastające wciąż bezrobocie. Następnym braku stałych dochodów jest zadłużenie, a w konsekwencji eksmisja i bezdomność. Należy kategorycznie przerwać ten proces. Jednym z elementów przeciwdziałania bezdomności jest wprowadzenie uchwały o oddłużeniu czynszowym dla osób, które są niewydolne finansowo. Stąd nasza inicjatywa w tej sprawie. Oddłużenie jest tylko pierwszym krokiem w procesie pomocy najuboższej części społeczeństwa. Automatycznie po oddłużeniu najemca będzie mógł starać się o dodatek mieszkaniowy, a jeśli ta pomoc nie wystarczy należy zabezpieczyć dodatkowe środki wsparcia, które powinny zwiększyć możliwości MOPS-u. Dla osób wydolnych finansowo powinna być prowadzona procedura określona w przepisach prawnych. Uchwała nie może obejmować wsparcia dla cwaniaków.

Zebrała AGA

Gazeta Lokalna. Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu. Adres redakcji: al. Jana Pawła II 27, 47-220 Kędzierzyna-Koźle, tel. 483 40 49, tel./fax 483 46 59, e-mail: [listy@lokalna.com.pl](mailto:listy@lokalna.com.pl)

Redaguje zespół: Andrzej Szopiński-Wisła - redaktor naczelny - e-mail: [naczelny@lokalna.com.pl](mailto:naczelny@lokalna.com.pl), Bolesław Bezeg - sekretarz redakcji - e-mail: [sekretarz@lokalna.com.pl](mailto:sekretarz@lokalna.com.pl), dziennikarze: Agnieszka Kurpińska, Grzegorz Łabaj (dział sportowy).

Kierownik biura: Beata Witamborska.

Agencja reklamy i marketingu: Adriana Bieda, tel. 483 40 49 tel./fax 483 46 59, e-mail: [reklama@lokalna.com.pl](mailto:reklama@lokalna.com.pl)

Stała współpraca: Barbara Adamiak, Jan Bartoszek, Krzysztof Bednarz, Jakub Dźwilewski, Ginter Faber, Piotr Gabrysz, Sławomir Kowalik, Barbara Krupniewska, Daniel Nurzyński, Jan Opiłka, Robert Pobideł, Andrzej Starostka, Grzegorz Stefanowicz, Artur Szczepny, Jan Szkaradek, Stanisław Śmigiełski, Michał Wawrzęcki, Zofia Wisła, Tadeusz Witko.

Skład: City Media, tel. 0600 383 147, [sklad@lokalna.com.pl](mailto:sklad@lokalna.com.pl). Nocne wywołanie zdjęć: [www.colour.com](http://www.colour.com). Druk: Drukarnia "Pro Media", 45-125 Opole, ul. Skłodowska 4, tel./fax 453 18 07.

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury, al. Jana Pawła II 27, 47-220 Kędzierzyna-Koźle.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

PROGRAM  
OBCHODÓW**Dni Miasta  
Dni Chemików  
2002**

Rada i Zarząd Miasta Kedzierzyna-Koźla oraz Miejski Ośrodek Kultury zapraszają mieszkańców na uroczyste obchody Dni Miasta – Dni Chemików 2002.

**Koziensalia – 1 czerwca**

Na początek tradycyjne, huczne obchody Dnia Dziecka, które rozpoczną się o godz. 9.30 uroczystym korowodem i obrzędem zrzucenia koźla z murów kozielskiej Baszty.

Tego samego dnia od godz. 12.00 przed Domem Kultury "Koźle" przy ul. Skarbowej 10 trwać będą liczne imprezy. Najpierw "Koziółkowe igraszki", czyli gry, zabawy, konkursy dla dzieci oraz wystawa psów nierasowych. O godz. 13.00 rozpocznie się koncert dzieci i młodzieży z naszego miasta, zatytułowany "Idziemy do was z tańcem i muzyką". Muzyczne są również kolejne propozycje: o godz. 15.30 Funkygo!, dwie godziny później rewia muzyczno-taneczna w wykonaniu zespołu "Sukces" i na deser, o 19.30 – Biesiada Kozielska, w której wystąpią: Jacek Wójcicki, laureaci "Szanasy na sukces" i Magda Durecka.

**Wielki Koncert Gwiazd**

Odbędzie się on 2 czerwca na stadionie os. Kuźniczka i trwać będzie od 15.00 aż do późnych godzin wieczornych. Na początek na scenie wystąpi Karawana. Drugi w kolejności będzie zespół TSA, którego koncert rozpocznie się już o godz. 16.30. Zwolennikom innego rodzaju muzyki polecamy koncert Kayah (od 19.00), która na pewno uraczy publiczność swymi najlepszymi "kawalkami". O godz. 21.00, na zakończenie niedzielnej wieczoru, wystąpi Kult.

W przerwach między koncertami odbywać się będą losowania nagród w konkursie "NTO". Nie zabraknie też dodatkowych atrakcji, a wśród nich: urządzenia do zabaw dla dzieci, stoiska gastronomiczne, kolejka turystyczna dowożąca mieszkańców w miejsca imprez, przejazdy bryczką, rangersi, pokazy walk zapaśniczych, loty balonem na uwięzi.

**Imprezy towarzyszące**

1 czerwca: Festyn podsumowujący projekt edukacyjny "Europa w naszym mieście", Rynek Koźle, godz. 9.00.

Turniej Trampkarzy im. Romana Masztalera (godz. 10.00) i festyn dziecięcy (godz. 14.00) – stadion na os. Sławięcice.

Gry, zabawy i konkursy z okazji Dnia Dziecka będą się również odbywać od godz. 11.00 na placu zabaw przy ul. Zwycięstwa w os. Blachownia.

**Obchody Dni Chemików:**

Festyn Chemików odbędzie się w sobotę 8 czerwca na stadionie osiedla Blachownia. W programie festynu, którego początek zaplanowano na godz. 13.00, przewidziano: półfinał i finał Turnieju Chemików w piłce nożnej, gry, konkursy, pokaz ujeżdżenia koni w wykonaniu Ludowego Klubu Jeździeckiego "Lewada", występ Piotra Szefera i Ciotki Berty, recital w wykonaniu solistów Studia Piosenki działającego przy Domu Kultury "Koźle", kabaret "Afera" i zabawę taneczną.

**Koncert przy zamku**

Tradycyjna już impreza – koncert przy portalu zamkowym w sławięcickim parku odbędzie się 9 czerwca o godz. 15.00. Występom artystów amatorów towarzyszyć będą wystawy malarskie i loteria fantowa.

AGA

**Egzamin na zakończenie gimnazjum**

Dwa dni trwały zmagania z testami humanistycznym i matematyczno-przyrodniczymi, które po raz pierwszy zdawali w tym roku uczniowie trzecich klas gimnazjalnych. Egzaminy te wieńczą naukę w gimnazjum. Kolejny etap to szkoła średnia.

**Ogólne zaskoczenie**

Mała matura, jak można określić ten przekrojowy sprawdzian, była dużym zaskoczeniem dla zdających. Poziomu trudności próbnej wersji testów, jaką zdawali jesienią, jak twierdzą gimnazjaliści, w żaden sposób nie da się porównać z tymi zadaniami, z którymi przyszło się zmierzyć przed tygodniem. Tę wersję potwierdza dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 1 w K-K Radosław Lipski: – Uczniowie byli bardzo przejęci. Wiadomo było, że test humanistyczny będzie tematyczny, a część matematyczno-przyrodnicza będzie wymagała wiedzy przekrojowej. Testy próbne były jednak dużo łatwiejsze – powiedział dyrektor Lipski. – Młodzież sądziła, że bardzo podobne będą wia-

ściwe egzaminy, więc sobie poradzą. To, co dostali do rąk, było dla nich dużym zaskoczeniem.

Wyniki uzyskane z testu będą odgrywały istotną rolę w czasie rekrutacji do szkoły średniej. Co więcej, bez zaliczonego egzaminu nie można kontynuować nauki.

Dorota Niezgoda i Dorota Bielicka, uczennice PG nr 3, planują zdawać do liceum ekonomicznego w Sławięcicach.

– Test humanistyczny nie był taki straszny, choć trochę kłopotów sprawił mi fragment o słowotwórstwie – powiedziała nam Dorota Niezgoda.

– Znacznie trudniejszy był test z pozostałych przedmiotów, zawierał dużo pytań otwartych z bio-

logii, geografii, chemii, matematyki, a nawet z informatyki – dodała Dorota Bielicka. – Testy próbne były o wiele łatwiejsze, a poza tym zdawaliśmy tylko jeden z dwóch obowiązkowych.

Wyniki będą znane w pierwszej dekadzie czerwca.

W związku z egzaminami na zakończenie gimnazjum okazało się, że twórcy reformy nie przewidzieli wszystkich przypadków losowych. Co bowiem czeka gimnazjalistę, który się rozchoruje i nie będzie mógł się stawić na egzaminie? Na pewno go to nie minie, będzie pisał testy w drugim terminie, a ten wyznaczono na 19 i 20 sierpnia. Problem w tym, że rekrutacja do szkół średnich przeprowadzana jest w czerwcu, a w sierpniu placówki nie dysponują już wolnymi miejscami.

– Kiedy zdałam sobie sprawę z tego przeoczenia, udałam się do dyrekcji obu liceów ogólnokształcących w naszym mieście z pytaniem, co zrobić – opowiada mama jednego z gimnazjalistów, który poważnie się rozchorował dzień przed testami. – Obiecano mi, że w obu szkołach pozostanie po kilka rezerwowych miejsc, na wszelki wypadek, gdyby sytuacja powtórzyła się w innych gimnazjach.

Agnieszka KURPIŃSKA

**POŻYCZKA HIPOTECZNA**

Przyszł czas spełniania marzeń. Pomyśl życzenie i zrealizuj je przy pomocy PKO Banku Polskiego. Skorzystaj z naszej nowej, atrakcyjnej oferty – korzystnie oprocentowanej POŻYCZKI HIPOTECZNEJ. Jest ona udzielana pod zastaw nieruchomości mieszkaniowej nawet na 15 lat. Może stanowić aż 60% wartości tej nieruchomości. Pożyczkę możesz zaciągnąć w 4 walutach, istnieje możliwość zawieszenia jednej spłaty w ciągu roku. Za rozpatrzenie wniosku bank nie pobiera żadnych opłat.



PKO BANK POLSKI

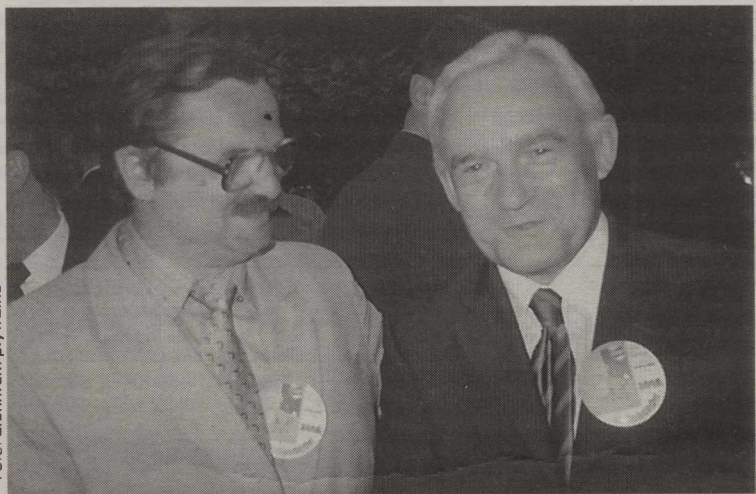
Blisko Ciebie

Linia bezpłatna: 0-800 120 139  
Internet: www.pkobp.pl

# Młodzieżowe korzenie

Byli i obecni działacze ruchu młodzieżowego w Polsce spotkali się w ostatni weekend w Śródborzu koło Warszawy. Celem spotkania było omówienie obecnej sytuacji społecz-

darki i zwalczania bezrobocia mówiło się o ponownym "upaństwowieniu" prywatnych upadających firm. Jerzy Jaskiernia, były przewodniczący ZG ZSMP, dzielił się wspomnieniami z



Tadeusz Witko z Kędzierzyna-Koźla i premier Leszek Miller

no-politycznej w kraju, wypracowanie wspólnego frontu w walce z bezrobociem oraz wspomnienia z dawnych lat. Wśród zaproszonych znaleźli się między innymi premier Leszek Miller, przewodniczący Klubu Parlamentarnego SLD Jerzy Jaskiernia, byli premierzy Józef Oleksy i Mieczysław Rakowski, były prezydent RP Wojciech Jaruzelski, członkowie rządu, wojewodowie, prezydenci miast. Opolszczyznę reprezentowali Tadeusz Witko i Józef Banach, byli przewodniczący ZSMP w Zakładach Chemicznych "Błachownia".

Premier RP przedstawił wyniki bilansu otwarcia polskiej gospodarki. Jej stan jest gorszy, niż mógł się spodziewać największy pesymista. I to nie dotyczy tylko przedsiębiorstw z udziałem Skarbu Państwa. Firmy prywatne tworzone na bazie państwowego majątku w różnych niejasnych okolicznościach może czekać nawet gorszy byt. Bo wszystko to, co dobre, kojarzyło się z prywatnym, zostało już "wyprowadzone". Dla ratowania polskiej gospo-

pobytu w Błachowni w latach siedemdziesiątych, gdzie podarowano mu na pamiątkę kostkę "brykietu".

Zaapelował o jednocześnie się byłych działaczy, którzy w różny sposób odeszli z działalności społecznej, zostali zapoznani z tymi, którzy osiągnęli sukces. Prosił, by tam, gdzie to jest możliwe, tworzyć lokalne bilanse otwarcia po rządach byłego premiera J. Buzka. Wszystkie sygnały z terenu będą poważnie traktowane, analizowane i sprawdzane. Członkowie rządu i władze wojewódzkie będą oferować swoją pomoc w rozwiązywaniu problemów lokalnych. A że jest ich co niemiara, pracy będzie na lata.

Nasi przedstawiciele na spotkaniu zostali upoważnieni do przyglądania się wszelkim przejawom niegospodarności i do tworzenia bilansów otwarcia. Pod koniec maja rząd RP odwiedzi Opolszczyznę. Poszczególne ministrowie, a może nawet sam premier Leszek Miller, złożą wizytę w Kędzierzynie-Koźlu.

TAW

Kochajmy życie – szanujmy zdrowie

## Majowe zabawy

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz Klub Honorowych Dawców Krwi im. prof. L. Hirszfelda w Kędzierzynie-Koźlu zorganizowały wczoraj w parafii św. Eugeniusza de Mazenod akcję po hasłem "Kochajmy życie – szanujmy zdrowie".

W trakcie imprezy można było oddać krew, a także przeprowadzić badanie krwi na poziom cukru oraz badanie gęstości kości. Dla najmłodszych przygotowano szereg niespodzianek, w tym losowanie nagród.

Natomiast w najbliższą sobotę (25 maja) w parku Orderu Uśmiechu odbędzie się wielki festyn z okazji Między-

narodowego Dnia Dziecka i Dnia Matki. Rozpocznie się on o godz. 15.15 przemarszem orkiestry dętej z placu Wolności aleją Jana Pawła II i Lisa do parku. Na miejscu rozpocznie się część artystyczna. Wrocławscy artyści zaprezentują się w programie "Słoneczne rytmy". Wystąpią również zespoły młodzieżowe z Kędzierzyna-Koźla. Na dzieci czekać będą konkursy, degustacja soków oraz losowanie nagród.

Organizatorzy serdecznie zapraszają dzieci i młodzież oraz wszystkich mieszkańców miasta do udziału we wspólnej zabawie.

L

Narodowy spis powszechny

## Bezpieczniej w domu

Od wczoraj do naszych domów pukają, już po raz drugi, rachmistrze spisowi.

Pierwsze spotkanie z rachmistrem ograniczało się zwykle do ustalenia terminu dokonania spisu w okresie od 21 maja do 8 czerwca. W tych dniach bowiem, zgodnie z przepisami, ma być przeprowadzony narodowy spis powszechny ludności i mieszkań oraz

spis rolny.

Obchód przedspisowy pozwolił również na zweryfikowanie i uaktualnienie wykazu nieruchomości i mieszkań oraz osób tam zamieszkałych – wyjaśnił nam Zbigniew Romanowicz, zastępca gminnego komisarza spisowego, na co dzień kierownik wydziału organizacyjnego Urzędu Miasta K-K.

Na ulice Kędzierzyna-Koźla wyruszyło 262 rachmistrzów. Mają oni do spisania wyznaczone obwody, w których liczba nieruchomości bądź mieszkań waha się od 50 do 150. Niektórzy mają przydzielone po dwa mniejsze obwody. Zgodnie z procedurami, według instrukcji Głównego Urzędu Statystycznego, jeżeli rachmistrzowi mimo kilku prób nie uda się nawiązać kontaktu

z jakimkolwiek lokatorem mieszkania, przekazane zostaną dane znajdujące się w bazach ewidencji ludności. Te informacje mogą być jednak nieaktualne.

Możliwości dokonania "samospisu", czyli samodzielnego wypełnienia formularza, zdaniem Zbigniewa Romanowicza są ograniczone i można je stosować w wyjątkowych przypadkach.

Po pierwsze, są to druki ściślego zarachowania, z których rachmistrzowie muszą się rozliczyć, nie może być więc mowy o sytuacji, że ludzie masowo zaczną przychodzić do urzędu i samodzielnie wypełniać rubryczki – powiedział nam Zbigniew Romanowicz. Poza tym instrukcje co do sposobu wypełniania formularzy są tak obszerne, że proszę mi wierzyć, łatwiej i szybciej załatwimy sprawę z pomocą rachmistrza.

Wszystko powinniśmy więc załatwić w porozumieniu z rachmistrem. Jeśli nie zastał nas w domu, można skontaktować się z urzędem miasta telefonicznie i poprosić o kontakt z rachmistrem.

Informacje zebrane będą na podstawie udzielanych przez respondentów odpowiedzi, bez konieczności okazywania jakichkolwiek doku-

mentów. Odpowiedzi na pytania powinna udzielić każda z osób spisanych lub – jeśli nie jest to możliwe – w jej imieniu inna osoba pełnoletnia, wspólnie zamieszkała.

Dyskusyjna jest również informacja o dowolnym miejscu dokonania spisu.

Znacznie bezpieczniej jest udzielać informacji w domu – twierdzi komisarz Romanowicz. Przy spotkaniach z rachmistrem w innych miejscach musimy mieć pewność, że nie zostanie złamana tajemnica statystyczna. Jeśli będziemy rozmawiać z rachmistrem na ławeczce pod kasztanem lub w kawiarni, nie mamy gwarancji, że ktoś tego nie podsłucha.

Bezdomni zostaną spisani w miejscach, gdzie się gromadzą, tj. dworzec PKP oraz jadalnia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Rachmistrze za swą pracę otrzymają wynagrodzenie od 1000 do 2500 zł brutto, w zależności od wielkości obwodów i tego, czy w ich skład wchodzi gospodarstwa rolne. Wbrew temu, co się słyszy, za nieudzielenie informacji rachmistrzowi nie zostaniemy pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Agnieszka KURPIŃSKA

Dyskusja o Unii Europejskiej w Kłodnicy

## Szansa dla regionu

Z udziałem 120 uczniów z kędzierzyńsko-kozielskich szkół średnich odbyła się konferencja na temat szans rozwoju regionu w perspektywie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Spotkanie w kłodnickim domu kultury zorganizowali członkowie Sojuszu Młodej Lewicy. Zebrani wysłuchali trzech prezentacji. Jan Klimkiewicz z Biura Integracji Europejskiej w Opolu mówił o korzyściach wynikających z przystąpienia naszego kraju do wspólnoty. Joanna Strzelecka z SML wyjaśniała, jak pozyskiwać fundusze ze środków unijnych i progra-

mów wspólnotowych. Natomiast Krzysztof Ważny, przewodniczący koła SLD w Kłodnicy, opowiadał o czekających nas zmianach w kwestii ochrony środowiska po przystąpieniu do Unii.

Wszystkie wykłady główny nacisk kładły na sytuację w naszym regionie – powiedział nam Jędrzej Małkiewicz, przewodniczący SML w Kędzierzynie-Koźlu. Z wyników ankiet, które przeprowadziliśmy wśród uczniów szkół średnich, wynika, że młodzież nie za bardzo wie, co wstąpienie Polski do Unii Europejskiej da regionowi i miastu,

w którym mieszkają. I ta konferencja była zorganizowana po to, aby część wątpliwości rozwiązać.

Przed końcem roku szkolnego SML planuje zorganizować kolejne spotkanie z młodzieżą. Wszystko jednak zależy od tego, czy znajdzie się odpowiednia sala. Natomiast na początek czerwca zaplanowano przeprowadzenie na Opolszczyźnie prapreferendum w sprawie integracji z Unią Europejską. Dokładny termin ustalony zostanie na najbliższym zebraniu zarządu wojewódzkiego SML.

LAB

## Znakowań nie będzie

Otrzymaliśmy sygnał od czytelnika, który chciałby oznakować swój rower po to, aby w razie kradzieży łatwiej go odnaleźć. Jednak nie wie, gdzie się zwrócić z tą sprawą.

Oglądałem wiadomości w telewizji i podano informację, że w jednym z miast rowery znakowała policja. Czy u nas podobna akcja jest możliwa? – pyta czytelnik.

Z informacji, jakie udało nam się uzyskać, wynika, że w Kędzierzynie-Koźlu taka akcja nigdy nie była prowadzona i w najbliższej przyszłości nic się w tej kwestii nie zmieni.

Nie zajmujemy się czymś takim i chyba w całym województwie nigdzie tego się nie robi – wyjaśnia aspirant Helmut Musioł,

naczelnik wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji. Pamiętam, że kiedyś taką akcję próbowano przeprowadzić w Głubzycach, jednak nie znalazła ona większego uznania wśród mieszkańców miasta, więc jej zaprzestano.

LAB

## LOKALNE KRYMINAŁKI

TRAGICZNY WYPADEK miał miejsce w ubiegłym tygodniu, w poniedziałek, ok. godz. 12.30 przy al. Jana Pawła II. 31-letni mężczyzna, stojąc na krawędzi chodnika, stracił równowagę i wpadł prosto pod nadjeżdżającego fiata 126p. Mężczyzna zginął na miejscu.

§§§

ZAJECHAŁA DROGĘ. Tego samego dnia dwie godziny później kierująca dużym fiatem 36-letnia kobieta, skręcając w prawo zajęła drogę prawidłowo jadącemu rowerzyście, który w wyniku zdarzenia wywrócił się i złamał lewą nogę.

§§§

SZLIFIERKA OSCYLACYJNA padła łupem 37-letniego mieszkańca K-K, którego w ubiegły czwartek na os. NDM, po tym jak z owym narzędziem wybiegł ze sklepu, zatrzymano w pościgu. Mienie odzyskano, straty związane z całym zdarzeniem oszacowano na 700 zł.

AKCJA "POMIAR", którą w ostatni piątek na terenie powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego przeprowadzili policjanci drogówki zaowocowała siedmioma zatrzymaniami nietrzeźwych kierowców, w tym również rowerzystów. Rekordzistę, 39-letniego kierowcę zatrzymano o godz. 9.20 przy ul. Kłodnickiej. Badanie wykazało u niego 3,13 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oprac: AGA

# Z RATUSZA



www.kedzierzynkozle.pl

Przejąć dobre pomysły

O wyzwaniu, kulturze i samorządowej drodze zawodowej, rozmawiamy z Piotrem Gabryszem, wiceprezydentem ds. oświatowych, kulturalnych i gospodarczych.

## To mit, że nic się nie dzieje

- Najpierw osiem lat spędzonych w Urzędzie Miasta K-K. Potem nieco dalej od administracji - szefowanie w "Gazecie Lokalnej", a ostatnie dwa lata już z dala od Kędzierzyna-Koźla - praca w lokalnych mediach Knuruwa. Co zatem skłoniło Piotra Gabryusza, by powrócił na stare, samorządowe śmieci?

- Propozycja objęcia stanowiska wiceprezydenta była na tyle poważna, a jednocześnie zaskakująca, że należało się nad nią

zastanowić. Moją decyzję poprzedził szybki, ale bardzo głęboki i skonfrontowany z najbliższą rodziną, namysł. A było się nad czym zastanawiać, bo z poprzedniego miejsca pracy nikt mnie nie wyganiał. Parę tygodni wcześniej w Knuruwie jako prezes zarządu spółki "Media Lokalne" wraz z całym zarządem uzyskałem absolutorium za 2001 rok. Było to równoznaczne z udzieleniem błogosławieństwa na następne lata pracy. Propozycja objęcia funkcji wiceprezydenta pojawiła się całkiem nieoczekiwanie, trochę jak według powiedzenia deus ex machina (w literaturze zaskakujący zwrot akcji poprzez wprowadzenie nowej, często nadprzyrodzonej, postaci - red.).

- Więc potraktował pan to jak wyzwanie?

- No pewnie, że tak. To coś nowego, duży krok do przodu.

- Bardzo mało czasu, aby sprostać temu wyzwaniu. Jakie główne założenia stawia sobie pan na najbliższe pół roku?

- Po pierwsze, przejąć wszystkie dobre pomysły poprzedniego zarządu i kontynuować je, gdy to możliwe, doprowadzać do końca. Po drugie, rozpocząć działania, które będą mogły być dalej poprowadzone przez naszych następców. Choćby zapoczątkować jeden, dwa kroczki, ale we właściwym kierunku. Nie wyobrażam sobie, żeby skupiać się tylko na tych sześciu miesiącach i usiłować wywrzeć jakieś niesamowite wrażenie. Postępując w ten sposób nowy zarząd szybko sparaliżowałby pracę administracji samorządowej miasta, a przecież nie o to chodzi.

- Zarząd Miasta w nowym składzie będzie działał tylko kilka miesięcy i dodatkowo w całkiem odmiennym układzie koalicyjnym, niż ten obowiązujący przez ostatnie trzy i pół roku. Czy w tej sytuacji nie obawia się pan, że ten zarząd będzie narażony na mocną krytykę i negatywne oceny?

- Zawsze znajdują się ludzie, którzy powiedzą: "Panie, panowie nie sprawdziliście się!". Przykładowo, nawet gdyby okazało się, że dokonaliśmy jakiegoś cudu to byłiby tacy, co w ten cud nie uwierzą. Trudno, ludzie krytykujący wyłącznie z malkontenckiego punktu widzenia, niech sobie krytykują. Tego się nie boję, bo zawsze ktoś uzna, że było do bani. Natomiast nie chciałbym zawieść tych, co mówili:

"Fajnie, że jesteście tutaj, bo coś wam się uda zdziałać". Zrobimy wszystko, żeby ludzie ci do końca nie zmienili zdania.

- Pana droga zawodowa prowadziła od pracownika magistratu, poprzez dziennikarza, redaktora naczelnego gazety i radia, prezesa spółki medialnej, aż do wiceprezydenta. Dość nieoczekiwany kierunek jak na absolwenta krakowskiej Akademii Rolniczej?



Foto: KBD

Piotr Gabrysz: - Czy my naszą, wcale nie najgorszą, ofertę kulturalną potrafimy propagandowo rozegrać?

- Wykształcenie rolnicze wzięło się stąd, że biologia zawsze mnie fascynowała. Od dzieciństwa chciałem zostać leśnikiem i gdy jako młodzieniec chciałem studiować biologię, wytłumaczono mi, że biologia to taka trochę abstrakcyjna dziedzina. Wybrałem zatem równie bliskie przyrodzie studia rolnicze, w pięknym mieście. Potem okazało się, że ilość wiedzy nie powiązanej z rolnictwem była na tyle duża, że otrzymałem całkiem przyzwoite techniczno-ekonomiczno-przyrodnicze wykształcenie.

Traf chciał, że w akademiku, w którym mieszkaliśmy mieściło się radio studenckie. Już w drugim semestrze mia-

łem swoje audycje, a w końcu zostałem w radiu i na scenie klubu akademickiego przez cały okres studiów. Podczas obrony pracy magisterskiej, kiedy nie mogłem znaleźć odpowiedzi na jedno z pytań, usłyszałem od dziekana spostrzeżenie: "Panie Ga-

brysz, lepiej pan wychodzi na scenie niż podczas egzaminu". Właściwie zainteresowanie mediami i kulturą towarzyszy mi od zawsze. Pamiętam, już w szkole podstawowej prowadziłem radiowęzeł, potem w ogólniaku próbowaliśmy uruchomić rozgłośnię, ale nie było możliwości politycznych. Za to podczas studiów wydawałem z kolegami czasopismo, wtedy nie do końca legalne.

- A skąd wziął się samorząd i urzędy?

- Po prostu specjalizacja z fizjologii roślin nie dawała mi wielkich możliwości zatrudnienia. Pani z urzędu pracy bezradnie rozkładała ręce, aż do

chwili, gdy zwolniły się dwa miejsca w Urzędzie Miasta. Pierwsze w wydziale kultury, oświaty i sportu, drugie w straży miejskiej. To ostatnie zdecydowanie odpadało ze względu na moją kondycję.

- Właśnie, porozmawiajmy o kondycji naszej miejskiej kultury. Jaka ona jest?

- W Kędzierzynie-Koźlu mieszkam od urodzenia, dlatego mam swoje przemyślenia i obserwacje. Powiedziałbym tak: jest dobrze i źle. Dobrze, bo jak na obecne czasy i budżety gmin, mamy bogatą infrastrukturę. Sytuacja kultury jest całkiem niezła, w mieście sporo się dzieje, ale mimo to pokutuje opinia, że właściwie nic się nie dzieje. Najłatwiej jest zasiąść w knajpie przy piwie i stwierdzić: "Tutaj nie ma żadnych możliwości, trzeba się upić". Mógłbym wymieniać wiele interesujących wydarzeń, które u nas miały miejsce, a łamów "Gazety Lokalnej" by nie starczyło. I absolutnie nie myślę tu tylko o imprezach, które działy się z nadania Urzędu Miasta. Być może nam jako mieszkańcom, w sumie nie dużej miejscowości, doskwiera brak czegoś, co spotyka się w dużych miastach, takich jak Wrocław, Kraków czy nawet Gliwice. Trudno jednak oczekiwać, że z naszym budżetem sprowadzimy do miasta grupę "The Rolling Stones".

- Cóż, źle jest zatem, dlatego że za dużo wymagamy?

- Nie, może nawet nie to. Wydaje mi się, że w naszym mieście utrwalił się schemat, np. dajcie nam teatr, ale my chcemy od razu zobaczyć Jana Englera lub Gustawa Holoubka. A my mamy za to "Garderobę niespokojnej młodości" Lankaufa, pod którego przewodnictwem młodzież teatralnie uzdolniona robi fantastyczne rzeczy. Tylko pojawia się pytanie - czy my naszą, wcale nie najgorszą, ofertę kulturalną potrafimy propagandowo rozegrać? Być może tu tkwi rozwiązanie.

Pytał Krzysztof BEDNARZ

Szansa na młodzieżowe centrum informacyjne

Kędzierzyn-Koźle znalazł się wśród dziewięciu polskich gmin ubiegających się o nowoczesne wyposażenie bibliotek.

## Modelowa biblioteka

Fundacja Bertelsmanna funkcjonująca od wielu lat na terenie Niemiec jest autorem projektów rozwijających działalność biblioteczną. W ubiegłym roku powstał pomysł utworzenia także w Polsce tzw. bibliotek modelowych, na podobieństwo, tych które powstały na całym świecie m.in. w:

Dreźnie, Helsinkach, Singapurze, Los Angeles. Fundacja chce kompletnie wyposażać i skomputeryzować na terenie naszego kraju dwie biblioteki, które dzięki temu staną się filiami modelowymi o randze centrów informacyjnych. O dofinansowanie z fundacji ubie-

gało się 27 polskich gmin, z czego do drugiego etapu zakwalifikowano 9 wniosków, w tym złożony przez naszą gminę.

W miniony piątek Kędzierzyn-Koźle odwiedzili przedstawiciele Fundacji Bertelsmanna, którzy przygotowują się do wytypowania punktów bibliotecznym mających otrzymać dofinansowanie. O jaką kwotę pieniężną chodzi, na razie oficjalnie się nie mówi. Poziom dofinansowania będzie zależał od wielu czynników, między innymi od współpracy nawiązanej pomiędzy fundacją i gminą. Nieoficjalnie wiadomo, że gra może toczyć się nawet o 5 mln zł. Z tych środków Fundacja Bertelsmanna zapewni nie tylko wyposażenie, ale również dokształcenie bibliotekarzy i kadry kierowniczej.

Idealnym miejscem w Kędzierzynie-Koźlu na powstanie modelowej biblio-

teki jest filia Biblioteki Miejskiej mieszcząca się przy ul. Damrota.

- Ta biblioteka leży w centrum miasta, a poza tym w sąsiedztwie znajduje się wiele szkół - mówi wiceprezydent K-K Piotr Gabrysz. - Daje to gwarancję, że po ewentualnym utworzeniu w tym punkcie biblioteki modelowej, stanie się ona łatwo dostępna dla młodych czytelników. Docelowo placówka ta mogłaby stać się centralnym ośrodkiem informacji dla młodzieży z miasta, a także powiatu.

Tak się składa, że projekt bibliotek modelowych, prowadzony przez Fundację Bertelsmanna skierowany jest do młodych klientów w wieku od 13 do 25 lat i to oni głównie mogliby na nim skorzystać.

Dzięki dofinansowaniu nasza gmina zyskałaby nowoczesną placówkę biblioteczną z pełnym wyposażeniem multimedialnym i specjalnie wyszkoloną kadra. Taka biblioteka przydałaby się tym bardziej, że Kędzierzyn-Koźle jest o krok od utworzenia filii wyższej uczelni.

KBD

Wiosenne porządki

Gmina zabiera się do porządkowania zaścianecznych i zagracanych działek.

## Estetyka i wizerunek

Sprzątanie rozpoczęto od terenów leżących pomiędzy obwodnicą, a stacją paliw Shell. Usunięcie zlokalizowanych tam dzikich wysypisk śmieci i pozostałości po działkowiczach kosztowało miejską kasę prawie

11 tys. zł. Jednak zdaniem władz miasta opłacało się posprzątać, ponieważ tereny przy obwodnicy stanowią wizytówkę miasta, a zarazem są to działki, które w przyszłości gmina mogłaby korzystnie sprzedać. Sprzątanie wzbudziło, szczególnie wśród drobnych handlowców, podejrzania, że teren przygotowywany jest do sprzedaży, aby wkrótce miał tam

powstać kolejny sklep wielkopowierzchniowy.

- To tylko sprzątanie - uspokaja prezydent K-K Wiesław Fąfara. - Na razie nikomu nie zamierzamy sprzedawać działek przy obwodnicy, ponieważ nie wpłynęła żadna korzystna oferta.

Estetyka okazuje się iść w parze z dobrym wizerunkiem gminy, bo teraz ewentualni nabywcy działek leżących przy obwodnicy otrzymają teren w pełni uporządkowane.

Na tym nie koniec sprzątania. W budżecie miasta na 2002 rok zarezerwowano kwotę 40 tys. zł, którą władze miasta planują przeznaczyć na uporządkowanie terenów po byłym basenie przy ul. Skarbowej i zaśmiecone tereny przylegające do ul. Raclawickiej w Koźlu.

KBD

# TYDZIEŃ POWIATU

Pływadła 2002

## Odra rzeką przyjaźniejszą

200 osób na 25 pływadłach oraz na łodziach im towarzyszących w ciągu dwóch dni przepłynęło ponad czterdzieścikilometrowy odcinek Odry z Raciborza do Koźła. Piękna pogoda i tegoroczny, dość wysoki stan wody, sprawiły, iż zamiast twardej, męskiej przygody spływ stał się miłą, relaksującą wycieczką. Nie zabrakło też idei: wójtowie gmin Bierawa i Cisek zaapelowali do Sejmu o budowę wałów przeciwpowodziowych.

Można śmiało powiedzieć, iż gdyby nie położenie nad Odrą, znaczenie Koźła i Raciborza byłoby niewspółmiernie niższe, a kto wie czy te miasta w ogóle by powstały. Jeszcze 20 lat temu port w Kędzierzynie-Koźlu tętnił życiem i ciężko było znaleźć w nim miejsce do przycumowania. Dziś życie skupia się w zasadzie tylko w jednym z trzech basenów, a ogólna regresja gospodarcza sprawiła, że widok barki na Kanale Gliwickim nie jest już codziennością. Na dodatek pięć lat temu wydarzyła się największa w historii powódź, która sprawiła, iż sąsiedztwo rzeki zamiast jako błogosławieństwo, mieszkańcy nadodrzańskich miejscowości zaczęli widzieć jako dopust boży.

- A przecież ta rzeka jest świetną drogą komunikacyjną, płynąc nią można podziwiać bujną przyrodę i dobrze się bawić. Właśnie te jej cechy chcieliśmy pokazać przez "Pływadła" – powiedział nam Bronisław Piróg, radny powiatowy, pomysłodawca i główny organizator spływu Odrą.

### Smok, trabant i rangersi

Aby bezpiecznie pokonać ponad 40-kilometrową trasę spływu, pływadło musi posiadać kilka cech: musi mieć trwałą konstrukcję, która wytrzyma np. wpadnięcie na podwodne kłody i kamienie oraz nie rozsypie się w miejscach bystrego nurtu; drugim warunkiem jest małe zanurzenie – powyżej Bierawy są miejsca, gdzie można przejść przez Odrę w wodzie sięgającej kolan.

Z powyższych powodów uczestnicy spływu bardzo wiele czasu poświęcają kwestiom technicznym, niektórzy już podczas poprzedniego spływu obmyślali ulepszenia swoich konstrukcji, inni na pomysły wpadali podczas długich zimowych wieczorów. Dość, że na starcie stanęło ponad 20 pływadł oraz kilka kajaków, łódek i pontonów. Naszym zdaniem, najciekawszą konstrukcją był smok z desek, folii, styropianu i pustych, plastikowych kanistrów, napędzany wiosłem kajakowym.



Witamy z mostu w Koźlu

W brzuchu smoka dziarsko wiosłował Grzegorz Piwowarczyk. Na bojowych pontonach płynęli groźnie wyglądający członkowie Rangers Survival Club z K-K. Furorę robił trabant, błyskający reflektorami i buczący klaksonem w rytm melodii wygrywanych przez płynący nim big-band z Roszowickiego Lasu, pod przewodnictwem konstruktora jednostki Jerzego Tyrańskiego "Tolika" z Błazejowic.

- Wpadliśmy z Krzyśkiem Romanowiczem na pomysł, żeby popłynąć autem i akurat trafił się trabant. Podest z beczek zostanie już na stałe, co roku będziemy zmieniali tylko wystrój pływadła – powiedział nam "Tolik", kapitan trabanta o wdzięcznej nazwie "Honecker".

### Odrzańskie wilki

Na platformie, będącej skrzyżowaniem łosiowej fermy i chińskiej dzonki płynęły odrzańskie wilki z Zakrzowa: Krzysztof Kiliszewski, Roman Mykita i konstruktor Jarosław "Łoś" Jurkowski.

Trudno było nie zauważyć jednostki płynącej pod banderą Forum Młodej Lewicy o nazwie "Strzałka". Płynęli nią młodzi, zdolni aktywiści tej organizacji: radny Grzegorz Mankiewicz, Jędrzej Mankiewicz i Grzegorz Sadowski.

Nie zabrakło także pływadł znanych już z poprzednich spływów. Na łwie o imieniu Broniek płynął, zagrywając wodniaków piosenkami wyśpiewywanymi przy akompaniamencie gitary, Stanisław Zientara z synem i jego kolegą.

Parowiec "Nauta" prowadził już po raz kolejny kapitan Waldemar Mucha z Klubu Żeglarskiego "Nauta" w K-K: - Zasadnicza konstrukcja powstała dwa lata temu. Parowiec miał też wówczas atrapy kół napędowych, ale stracił je na skałach pod Raciborzem. Tym razem nieco go poprawiliśmy i sądzę, że po spływie przewieziemy go na jezioro w Januskowicach.

z tego festynu, na dwóch brzegach Odry równolegle odbywały się dwa mniejsze festynki.

Oficjalne akcenty miały miejsce na brzegu dziergowickim. Krystyna Helbin, wójt gminy Polska Cerekiew, Henryk Chromik, wójt gminy Bierawa i Alojzy Parys, wójt gminy Cisek przekazali na ręce posła Kazimierza Pietrzyka petycję do Sejmu RP o zajęcie się sprawą rozwiązania problemów nadodrzańskich gmin.

- Samorząd nie udźwignie kosztów budowy mostów i wałów. Gdybym nie liczył na to, że ta petycja odniesie jakiś skutek, nie podpisałbym jej – powiedział nam Henryk Chromik. - Od 1997 r. na naszym odcinku nie zrobiono nic, nie poprawiono ani jednego metra wału. Jedyne środki finansowe jakie się pojawiły po powodzi, to była dotacja celowa na remont dróg transportu rolnego, które zostały w 1997 r. bardzo zniszczone. Dlatego inicjatywa "Pływadła" jest bardzo cenna,

### Półmetek w Dziergowicach

Nocleg wyznaczono w połowie trasy - dla jednych w Dziergowicach, dla

### Petycja do Sejmu RP

W złożonej na ręce posła Kazimierza Pietrzyka petycji od władz gmin Bierawa i Cisek czytamy między innymi: Jesteśmy przekonani, że jedynym i najbardziej pewnym działaniem na rzecz ochrony przed kataklizmem powodzi jest wyczyszczenie i pogłębienie rzeki oraz szybka budowa urządzeń i wałów ochronnych, prowadzone równoległe do budowy zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz. To my jako pierwsi z opolskich gmin położonych nad Odrą przyjmujemy uderzenie niszczącej fali, wylewającej się z obwałowań istniejących w powiecie raciborskim. Zalaniu ulega 70 proc. powierzchni naszych gmin. Linia obrony zaczyna się na granicy województw opolskiego i śląskiego, a kończy się na przedmieściach Kędzierzyna-Koźła i wynosi 26 km.

W ciągu 50 ostatnich lat mieszkańcy przeżyli 11 większych powodzi. Największe miały miejsce w latach: 1903, 1939, 1985 i 1997. Zawsze ogromne szkody i straty w urządzeniach melioracyjnych, drogach i obiektach użyteczności publicznej, wyraźnie uzmysławiają, iż wobec braku skoordynowanych poczynań w temacie budowy wałów ochronnych, w przyszłości skutki wylewu rzeki Odry, jak i straty mogą być jeszcze większe i tragiczniejsze.

Domagamy się budowy obwałowań od 66 km Odry do istniejących wałów na obrzeżach miasta K-K. Domagamy się od naszych parlamentarzystów skutecznych działań w sprawie budowy mostu w ciągu drogi wojewódzkiej Dziergowice - Przewóz, który jest ujęty w strategii zagospodarowania rzeki Odry.

Petycję podpisali: Henryk Chromik, wójt gminy Bierawa i Alojzy Parys, wójt gminy Cisek

drugich w Przewozie. Gdyby był tu most, który istniał przed wojną, nie byłoby to aż tak istotne, ale wartki nurt uniemożliwił przeprowadzenie się do Przewoza nawet bierawskiej orkiestry dętej. Toteż zamiast jednego du-

brak powoduje zwrócenie oczu na Odrę, a ona jest jedną z naszych szans. Inwestowanie w rzekę może skutkować pozytywnie dla rozwoju turystyki i gospodarki.

Pozytywnie do sprawy odniósł się



Foto: SAS  
Bronisław Piróg: - Pierwszy zlot zorganizowaliśmy jako manifestację niezadowolonia mieszkańców gmin nadodrzańskich z utracenia budowy zbiornika retencyjnego w Raciborzu. W rok później spływ zorganizowaliśmy trochę po partyzancku, głównie dla integracji środowiska ludzi, którym rozwój idei wykorzystania Odry leży na sercu. W tym roku chcemy zwrócić uwagę władz na brak wałów przeciwpowodziowych. To problem dotyczący nas wszystkich, a nie dostrzegany.

także poseł Kazimierz Pietrzyk: - W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie posłów Ziemi Opolskiej, myślę, że będzie to dobra okazja do przedstawienia tej petycji, byśmy działali na rzecz Ody w grupie. Co do samej imprezy, uważam, że jest to świetna inicjatywa i tylko trochę szkoda, że władze Raciborza nie wykazały większego zainteresowania tematem, choć rozumiem, że mieli ważniejsze sprawy, w tym samym terminie - ważne transgraniczne spotkanie odbywało się w Opawie.

### Rozbujając imprezę

W niedzielny poranek, po sobotnich festynach, trudno było niektórym wilkom rzeczonym wystartować, ale pomogło nabyte przez lata olbrzymie doświadczenie. I ostatecznie wszyscy szczęśliwie do-

tarli do mety w Koźlu.

W tegorocznym spływie z Raciborza do K-K wziął udział także Marek Gąsiorowski, dziennikarz Radia Białystok, organizator corocznych renomowanych Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Pływaniu na Byle Czym w Augustowie. Gościowi z Mazur bardzo podobały się nasze "Pływadła": - Jest wspaniała atmosfera, świetne warunki, piękna trasa, po prostu pełen relaks. Choć muszę powiedzieć, że tę imprezę można jeszcze bardziej rozbijać. Ten wasz spływ powinien trwać pięć dni, płynący powinni zatrzymywać się codziennie w innej gminie i brać udział w festynach, wystawach, pokazach. Po rozreklamowaniu w mediach ogólnopolskich płynęłoby tu nie 25, a 400 pływadł, a na lądzie obserwowało by je 20 000 widzów - tyłu mamy co roku w Augustowie. Byłaby to niesamowita promocja dla wszystkich biorących udział w tym przedsięwzięciu gmin. A przecież wszystkie samorządy w Polsce cierpią na brak pomysłów na pokazanie się.

Każdy kto ma ochotę zobaczyć spływ organizowany przez Radio Białystok, powinien pojechać do Augustowa 28 lipca. Chęć uczestnictwa należy zgłosić wcześniej w redakcji radia.

### Wielki finał

Na zakończenie spływu, tuż po triumfalnym wpłynięciu do Koźła i efektywnym zacumowaniu jednostek u nabrzeża wyspy, odbył się zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w K-K festyn "Odra rzeką integracji". W tym roku oprócz artystów (gwiazdą imprezy był kabaretowy występ Jerzego Kryszyka) i pokazów (jeździeckich, strażackich, ratowniczych), dopisała także pogoda. Trzeba przyznać, że z roku na rok impreza jest coraz lepsza.

Bolesław BEZEG



PIKA NOŻNA: Turniej z okazji Dnia Dziecka

## W ślady Kaliciaka



Młodzi chłopcy prezentowali wysokie umiejętności techniczne

zawodnika uznano Krystiana Wojtuszewskiego, najsukuteczniejszym strzelcem został Rafał Dąbkowski, natomiast najlepszym bramkarzem wybrano Ireneusza Mrocza.

Przeprowadzono również konkurs w żonglerce. W klasach III-IV najlepsi byli: Adrian Drewienkowski, Patryk Kopij i Łukasz Koziora. Natomiast w klasach V-VI zwyciężyli: Rafał Dąbkowski, Rafał Kaczmarczyk i Mariusz Rewer.

- Cieszymy się, że w zawodach wystartowało tak wielu młodych piłkarzy - powiedziała Zenona Kuś z Miejskiego Ośrodka Sportu. - To znak, że piłka nożna jest bardzo popularna w naszym mieście.

Zawody zorganizowali - Szkółka Piłkarska TS "Odra" Kędzierzyn-Koźle oraz Miejski Ośrodek Spor-

W minioną niedzielę na stadionie "Kuźniczka" rozegrany został III Turniej Piłkarski z okazji Dnia Dziecka. Ponad dwustu młodych sportowców przez kilka godzin toczyło boje o miano najlepszej drużyny w mieście.

Rozgrywki prowadzono w dwóch grupach wiekowych. Dzieci z klas podstawowych III i IV oraz V i VI. W turnieju wzięło udział osiemnaście zespołów, w których barwach zagrało ponad dwustu zawodników.

Kaliciak, wychowanek "Chemika" Kędzierzyn-Koźle, a obecnie za-

cowa turnieju była następująca:

1. PSP nr 5, 2. PSP nr 19,
3. PSP nr 12, 4. PSP nr 10.

W meczu finałowym PSP 5 pokonało PSP 19 4-0.

W grupie starszej zapadły następujące rozstrzygnięcia:

1. PSP nr 11, 2. PSP Stara Kuźnia, 3. PSP nr 12, 4. PSP nr 1.

W meczu finałowym PSP 11 pokonało PSP ze Starej Kuźni dopiero rzutami karnymi. W spotkaniu o trzecie miejsce PSP 12 wygrało z PSP 12-0.

Wybrano najlepszych zawodników turnieju.

W grupie młodszej największej bramek zdobył Patryk Kopij, za najlepszego bramkarza uznano Przemka Chmielewskiego, nato-



Zespoły pilnie podpatrywały grę rywali

miast najlepszym zawodnikiem został Tomasz Wyszka.

W grupie starszej za najlepszego

tu. Uczestników turnieju ubezpieczyła firma Warta.

Tekst i foto: Grzegorz ŁABAJ

PIKA NOŻNA: III liga

## Wyjazd za trzy punkty

Dzięki wyjazdowemu zwycięstwu nad Górnikiem, kędzierzynianie odskoczyli od grupy zespołów zagrożonych spadkiem.

Górnik Jastrzębie - KS Kędzierzyn-Koźle 0-2 (0-0)  
KS: Wolny - Sierpiński, Zalewski, Łukaszczyk, Kapłon, Chojnowski, Wojdyła, Bachor, Sprysak, Grądownski, Zawalniak - Rabanda, Kapłon. Trener Wiesław Korek.

Gospodarze, aby mieć jeszcze choć teoretyczne szanse na utrzymanie w gronie trzecioligowców, musieli to spotkanie wygrać. Od pierwszych minut odważnie zaatakowali i kilkakrotnie zagrozili bramce Wolnego. Piłkarze KS-u uważnie grali w

defensywie, a przy nadarzającej się okazji próbowali kontratakować. W pierwszej połowie żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramki.

Przełomowym momentem spotkania okazała się 66. minuta. Wówczas to w polu karnym faulowany był Chojnowski. Pewnym wykonawcą jedenastki okazał

**Dla Czytelników GL mamy bilety na mecz KS-u z Górnikiem MK Katowice, który rozegrany zostanie 25 maja o godz. 17.00. Otrzymają je Czytelnicy, którzy jako pierwsi zgłoszą się do naszej redakcji w trakcie trwania dzisiejszego dyżuru reportera.**

się Sierpiński. Zdobyty gol uskrzydlił przyjezdnych, którzy często gościli pod bramką Górników. O wyniku meczu zdecydowała składna akcja KS-u w końcowych minutach. Zawalniak dostrzegł w polu karnym niepilnowanego Rabandę, a ten bez problemów posłał piłkę do siatki.

W pozostałych meczach:  
Bielawianka Bielawa - Czarni Żagań 2-4

Pogoń Oleśnica - Rozwój Katowice 2-1

Lubuszanin Drezdenko - Polonia Bytom 1-0

Górnik MK Katowice - Chrobry Głogów 3-2

Ceramed Bielsko-Biała - Concordia Knurów 3-0

Pogoń Świebodzin - Grunwald Ruda Śląska 1-2

Piast Gliwice - Inkopax Wrocław 4-2

Lech Zielona Góra - Miedź Legnica 1-4

1. Ceramed Bielsko-Biała 29 65 57-13

2. Pogoń Świebodzin 29 55 51-28

3. Piast Gliwice 29 53 52-29

4. Górnik MK Katowice 29 47 34-27

5. Miedź Legnica 29 46 41-34

6. Grunwald Ruda Śląska 29 45 36-32

7. KS K-K 29 44 26-21

8. Rozwój Katowice 29 43 37-32

9. Lech Zielona Góra 29 43 31-32

10. Polonia Bytom 29 40 26-29

11. Inkopax Wrocław 29 37 38-34

12. Pogoń Oleśnica 29 35 31-35

13. Czarni Żagań 29 34 28-41

14. Lubuszanin Drezdenko 29 32 27-43

15. Chrobry Głogów 29 32 26-42

16. Górnik Jastrzębie 29 31 28-45

17. Bielawianka Bielawa 29 28 34-51

18. Concordia Knurów 29 17 20-55

## SIATKÓWKA: Mostostal-Azoty po sezonie Pierwsze kontrakty

Zgodnie z oczekiwaniem wszystkich kibiców, Waldemar Wspaniały przedłużył kontrakt z Mostostalem-Azoty. Funkcję trenera pełnił będzie przez najbliższe dwa lata.

Wraz z zakończeniem sezonu 2001/2002 wygasły kontrakty pięciu podstawowym zawodnikom. Są to: Paweł Papke, Sebastian Świderski, Marcin Prus, Rafał Musielak oraz Jarosław Stancelewski. Ten ostatni, wypożyczony z

Czarnych Radom, przedłużył już umowę z kędzierzyńsko-kozielskim klubem, na najbliższe dwa sezony.

Nie wiadomo co z pozostałymi siatkarzami. Świderskim interesują się Włosi. Dostał oferty z Sisleya Treviso i Lube Banca Maceraty. Papke otrzymał propozycję występów w Panathinaikosie Ateny, ma również oferty z ligi włoskiej. Prusa czeka natomiast operacja kolana. **Ł**

**ROWERY  
SPORT SERWIS  
JAN  
PATERAK**

Zaprasza do nowego sklepu rowerowego

W ofercie:

- części, akcesoria i ogumienie

- stroje kolarskie i piłkarskie

- profesjonalne naprawy

- bezpłatne przeglądy gwarancyjne

KOŹLE, UL. M. C. SKŁODOWSKIEJ 4  
(OBOK POSTOJU TAXI) TEL. 482 48 32

PIŁKA NOŻNA: Mistrzostwa miasta oldbojów

# Ostro grali

Tylko pięć drużyn zgłosiło się do rozgrywek o mistrzostwo miasta w kategorii oldbojów. Pięciosobowe zespoły swoje spotkania rozgrywały

Mecze rozgrywano systemem każdy z każdym, co przy wysokiej temperaturze niektórym zawodnikom mocno dało się we znaki. Stawka była

dziło do ostrych starć i dyskusji z sędziami. Ci jednak pewnie gwizdali, rozstrzygając wszelkie kontrowersyjne sytuacje. Zdarzały się też kontuzje. Oldboje to twardzi ludzie. Jednemu z zawodników wybito bark, ten jednak po nastawieniu ręki, wrócił na boisko.

W turnieju padły następujące wyniki:

Błachowianka – Zefirek I 0-4, Przyjaciele Szkółki – Starszaki 5-0, Zefirek II – Zefirek I 0-1, Przyjaciele – Błachowianka 3-2, Starszaki – Zefirek II 1-2, Przyjaciele – Zefirek I 1-0, Starszaki – Błachowianka 2-3, Przyjaciele – Zefirek II 0-0, Starszaki – Zefirek I 1-6, Zefirek II – Błachowianka 1-2.



Zawodnicy prezentowali wysoką formę. Nic w tym dziwnego, wielu z nich ma za sobą karierę zawodniczą.



Mecze toczyły się o wysoką stawkę, więc dochodziło do dyskusji między zawodnikami

na dwóch boiskach, przygotowanych na stadionie "Kućniczka".

wysoka, więc wiele pojedynków miało zacięty charakter. Często docho-

Końcowa kolejność mistrzostw:

1. Przyjaciele Szkółki 4 10 9-2
2. Zefirek I 4 9 11-2
3. Błachowianka 4 6 6-9
4. Zefirek II 4 3 3-4
5. Starszaki 4 0 4-16

Zwycięzcy zagraли w składzie: J. Borzęcki, J. Sadyk, W. Iwanejko, W. Zyskowski, M. Berbecki, J. Krawiec, Zb. Iwanejko, D. Sztuka.

Najwięcej bramek w turnieju zdobył Józef Borzęcki (Przyjaciele Szkółki), najlepszym bramkarzem

wybrano Henryka Michalika (Zefirek I), natomiast za najlepszego zawodnika uznano Zbigniewa Kuźmicza (Błachowianka).

- Takie rozgrywki to wspaniała zabawa - powiedział jeden z zawodników. - Rozegranie czterech meczów w jeden dzień, dla panów, którzy na co dzień nie mają do czynienia ze sportem, to spory wysiłek. Większość oldbojów prowadzi jednak aktywny tryb życia.

Tekst i foto: LAB

PIŁKA NOŻNA: IV liga

DGF Silesius Kotórz Mały - Odra Kędzierzyn-Koźle 2-1 (0-0)

Piłkarze kozielskiej Odry przegrywając mecz w Kotórz Małym

Fortuna Głogówek - LKS Kuniów 3-3

Unia Tułowice - Małapanew Ozimek 1-2

## Żegnaj czwarta liga

znacznie ograniczyli swoje szanse na pozostanie w tej klasie rozgrywek. Nasz zespół traci już dziesięć punktów do miejsc gwarantujących utrzymanie. Do rozegrania zostało jeszcze tylko sześć kolejek i teoretycznie Odra ma jeszcze szansę na utrzymanie. Musiałaby tylko pozostałe mecze wygrać i liczyć na potknięcia bezpośrednich rywali, a to jest chyba mało prawdopodobne.

W pozostałych meczach:  
Odra II Opole - Śląsk Lubniany 4-1  
KKS Kluczbork - MKS Gogolin 2-3  
OKS Olesno - TOR Dobrzeń Wielki 1-1  
Cement Strzelce Opolskie - Polonia Nysa 1-0  
Polonia Gołuszowice Głubczyce - Włóknierz II Kietrz 1-3

Skalnik Gracze - Hetman Byczyna 2-0

1. Skalnik Gracze	28 70 75-21
2. Włóknierz II Kietrz	27 52 62-29
3. MKS Gogolin	28 52 53-36
4. TOR Dobrzeń	28 51 60-31
5. Odra II Opole	28 50 67-40
6. Śląsk Lubniany	28 49 67-36
7. Silesius Kotórz M.	28 40 48-45
8. OKS Olesno	28 39 57-55
9. LKS Kuniów	28 37 39-49
10. Małapanew Ozimek	28 39 43-68
11. Polonia Nysa	28 36 44-53
12. Polonia Głubczyce	28 34 43-62
13. Cement Strzelce Op.	28 32 36-44
14. Fortuna Głogówek	28 32 50-59
15. Hetman Byczyna	28 31 34-52
16. Odra K-K	28 21 29-40
17. KKS Kluczbork	28 21 29-69
18. Unia Tułowice	28 18 28-77

LAB

SIATKÓWKA PLAŻOWA:

Turniej na Dębowej

## Początek sezonu

Na plaży "Hula-Gula" przy akwenu Dębowa odbył się turniej piłki plażowej drużyn 3-osobowych. Imprezę zorganizował Ryszard Kościółek, a okazją ku temu było otwarcie nowego boiska do "plażówki".

Do zawodów stanęło 8 drużyn. Ostatecznie pierwsze miejsce zajął tercet: Tomek Szamański, Jacek Nowak i Łukasz Kościółek. Odebrali oni z rąk organizatora dyplomy oraz medale z autografem trenera "Mostostalu" Waldemara Wspaniałego.

Impreza ta ma szansę stać się cykliczną, gdyż właściciel obiektu zaplanował powtarzanie jej co 2 tygodnie, aż do końca wakacji. Jednocześnie zaprasza już w najbliższą sobotę 25 maja na turniej darta, który odbędzie się ok. godz. 13<sup>00</sup>, oczywiście na plaży "Hula-Gula".

Informacje o imprezach sportowych i nie tylko na tym obiekcie, można uzyskać pod numerem telefonu: 0601 507 942.

W.A.BEN

STRZELECTWO SPORTOWE: Liga szkół

## Azoty najlepsze

Tegoroczne Mistrzostwa Szkół Kędzierzyna-Koźla w broni kulowej, znane pod nazwą "Liga Szkół" przeprowadzone zostały w dniach od 5 do 26 kwietnia. Do mistrzostw przystąpiło 27 uczniów ze szkół ponadpodstawowych. Walczono o tytuły mistrzowskie w konkurencji karabin sportowy kbks w postawie leżącej, oddzielnie dla dziewcząt i chłopców.

Wśród chłopców szkół ponadpodstawowych: 1. Marcin Foltys ZSZ Koźle 251 pkt, 2. Michał Adamiuk ZST Azoty 218 pkt, 3. Przemysław Małek ZST 214 pkt.

Wśród dziewcząt: 1. Małgorzata Drobina z II LO 211 pkt, 2. Małgorzata Saduniowska II LO 178 pkt, 3. Barbara Gołabek ZSCH Sławęcice 172 pkt.

W klasyfikacji drużynowej chłopców: 1. ZST Azoty 599 pkt, 2. ZSCH Sławęcice 478 pkt, 3. I LO Koźle 360 pkt, 4. ZSZ Koźle 299 pkt, 5. ZSZ Elektrownia 290 pkt.

W klasyfikacji drużynowej dziewcząt:

1. II LO 562 pkt, 2. ZSCH Sławęcice 408 pkt, 3. ZST Azoty 362 pkt, 4. LO Koźle 344 pkt, 5. ZSZ Elektrownia 99 pkt.

Klasyfikacja generalna: 1. ZST Azoty 959 pkt, 2. ZSCH Sławęcice 886 pkt, 3. I LO Koźle 704 pkt, 4. II LO Kędzierzyn 562 pkt.

Mistrzostwa przeprowadził KS LOK "Sparta" przy pomocy MOS Kędzierzyn-Koźle. Zwycięzcy otrzymali dyplomy ufundowane przez MOS.

Organizatorzy mistrzostw miasta przypominają, że kolejne zawody przeprowadzone zostaną już w piątek w godzinach 16.00-18.00 na strzelniczy w Błachowni.

Andrzej STAROSTKA

PIŁKA NOŻNA: I liga juniorów

## Remis z liderem

Zespół Odry Kędzierzyn-Koźle rozegrał dobre spotkanie z liderem I ligi juniorów, Odrą Opole i zremisował 2-2.

Natomiast drugi nasz reprezentant, występujący w tej klasie rozgrywek KS Kędzierzyn-Koźle, przegrał wyjazdowe spotkanie z KKS Kluczbork 0-3.

W pozostałych spotkaniach: Start Namysłów - Unia Krapkowice 4-1

Polonia Nysa - Ruch Zdieszowice 4-0

Włóknierz Kietrz - Grom Zawadzkie 3-1

Fortuna Głogówek - BTP Brzeg 0-1

Małapanew Ozimek - Sparta Paczków 1-4

ZKS Górażdzie - Polonia Głubczyce 1-0

SZACHY: XII Turniej Chemików 2002

## Rundy juniorów

Bardzo dobrze spisują się juniorzy Hetmana MOK. W III rundzie Nicolò Cristofoli wygrał z Kazimierzem Jurczyszynem z Promocji, a Joanna Młotkowska z Jerzym Kowalskim z Hetmana. Inne wyniki tej rundy: Sefeld - Cristofoli 1:0, Kern - Kaliński 0:1, Faber - Arendarski 0:1, Bagiński - Goczol 1:0, Lach - Orlecki 1:0, Dembiński - Służałek 0:1, Smarzewski - Marszałek 0:1.

W IV rundzie Cristofoli zremisował z Goczolem z Szacha, Młotkowska wygrała z Dembińskim z Szacha. Pozostałe wyniki tej rundy: Kaliński - Sefeld 0,5:0,5, Arendarski - Bagiński 1:0, Służałek - Lach 0:1, Cristofoli - Faber 1:0, Marszałek - Kern 0:1, Orlecki - Kowalski 1:0, Jurczyszyn - Smarzewski 1:0.

Po IV rundach tabela przedstawia się następująco: 1-3. Marian Sefeld

Szach 3,5 pkt, Jacek Kaliński Hetman 3,5 pkt, Kazimierz Arendarski Hetman 3,5 pkt, 4-5. Roman Cristofoli Hetman 3,0 pkt, Józef Lach Hetman 3,0 pkt, 6-7. Joanna Młotkowska Hetman 2,5 pkt, Rudolf Kern Promocja 2,5 pkt 8-10. Roman Bagiński Hetman 2,0 pkt, Damian Służałek Hetman 2,0 pkt, Eugeniusz Orlecki Hetman 2,0 pkt.

Ginter FABER

# Nie było innej drogi

**Z Kazimierzem Kalińskim, prezesem Blachownia Holding S.A. o 50-leciu, osiągnięciach i porażkach w minionych latach, rozmawia Andrzej Szopiński - Wista.**

- Panie prezesie, jubileusz pięćdziesięciolecia BLACHOWNIA kojarzy się najbardziej z Zakładami Chemicznymi "Blachownia", ale przecież nie tylko praca przedsiębiorstwa o takiej nazwie składa się na tę złotą rocznicę.

- Zaczęło się w roku 1952, kiedy to uruchomiono przerób benzolu. Była to pierwsza instalacja. Od tego momentu liczy się historia BLACHOWNIA. Aczkolwiek początek działalności przemysłowej na tym terenie sięga jeszcze okresu wojny, kiedy to został uruchomiony przez Niemców zakład do przerobu węgla i produktów węglowodórnych na paliwa płynne.

- Jaka była pierwsza oficjalna nazwa firmy powojennej?

- Zakłady Kokschemiczne. Kolejna nazwa to Zakłady Chemiczne "Blachownia", potem dodano do tego Spółka Akcyjna, a później – po restrukturyzacji - zmieniono na Blachownia Holding S.A.

- Co dzisiaj, z okazji tak pięknego jubileuszu, chciałby pan powiedzieć emerytom?

- Wszystkim tym, którzy zostawili tutaj swoje najlepsze lata, swoje talenty, swój wysiłek, osiągnięcia, swą dobrą pracę, przyczyniając się do rozwoju zakładów, chciałbym dzisiaj serdecznie podziękować. Jednocześnie zapewniam, że ich praca nie poszła na marne, nie została zaprzeczona. To co stworzyli, dalej funkcjonuje - wprawdzie w różnych układach organizacyjnych-prawnych i własnościowych. Cieszy jednak fakt, że BLACHOWNIA nadal istnieje.

- Musimy też powiedzieć o smutnej konsekwencji restrukturyzacji przedsiębiorstwa. Niestety, przyszło zwolnić część pracowników. Jak obecnie, z perspektywy czasu, patrzy pan na ten problem?

- Rzeczywiście, zwolnienia były rzeczą przykłą nie tylko dla załogi, ale także dla zarządu. To nie ulega wątpliwości. Staraliśmy się to zrobić najmniej uciążliwie, najmniej boleśnie. Brano pod uwagę sytuację socjalną: zostawali jedyjni żywicieli rodzin, jeśli było zatrudnione małżeństwo to jedno z dwojga miało zapewnioną pracę, byli chronieni ludzie, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu w związku z pracą w BLACHOWNIA. Musieliśmy podejmować bardzo trudne decyzje. Wszyscy zwolnieni otrzymali należne im odprawy, a nawet więcej niż to wynikało z ustawy. Zwolnienia to był najbardziej przykry moment restrukturyzacji, ale niestety, konieczny. Muszę jednak podkreślić, że udało się utrzymać około 1900 miejsc pracy. W tym utworzono około 600 nowych miejsc. Zwalnianie to przykry spraw, ale tragiczne

jest to, że ci ludzie nie mogą znaleźć zatrudnienia.

- BLACHOWNIA czyni starania na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy?

- Mamy taką szansę, bo dysponujemy jeszcze majątkiem, na który są chętni. Chcą tworzyć coś nowego i będą potrzebowali ludzi.

- Przez długi czas trwał szachowy pat w rozmowach z przedstawicielami miasta i powiatu. Składano obietnice, ale ich realizacji nie było widać. Pomoć ręki nie wyciągnięto. Dzisiaj podobno zaświtała jakaś nadzieja?

- Jest to część prawdy. Miasto jednak do BLACHOWNIA wyciągnęło rękę, przejmując za zobowiązania podatkowe osiedle, biurowiec oraz inne, zbędne nieruchomości. Trudności pojawiły się w przypadku uzyskania zgody władz samorządowych na sprzedaż zbędnego majątku, co jest dziwne, bo dzięki tej sprzedaży przychodzi nowy właściciel, który chce inwestować. Przychody ze sprzedaży są

jednocześnie przeznaczone na spłatę zadłużenia. To jest w sumie ogromna korzyść. Należy także przypuszczać, że nowy właściciel będzie płacił wymagane podatki na rzecz miasta i opłaty na rzecz skarbu państwa. Samorząd powinien być jak najbardziej zainteresowany, aby pomóc BLACHOWNIA wyżyć się nadmiernego majątku. Przede wszystkim ziemi i różnych budowli.

- Myślę, że jest ku temu okazja. Jakiego prezentu oczekuje BLACHOWNIA na swoje pięćdziesiąte urodziny?

- Chcielibyśmy partnerskiej współpracy od władz samorządowych w sprzedaży nieruchomości. To pozwoli przeznaczyć uzyskane środki na spłatę zadłużenia, a przede wszystkim na tworzenie nowych miejsc pracy.

- Czy dzisiaj uważa pan, że restrukturyzacja BLACHOWNIA odbyła się w odpowiednim momencie, że odbyła się w odpowiedni sposób i dała oczekiwane rezultaty?

- W moim przekonaniu nie było innej drogi. Proszę pamiętać, że nasza produkcja była mocno zróżnicowana i do tak działającego przedsiębiorstwa nie udało się znaleźć jednego inwestora. To był jeden z powodów przeprowadzenia restrukturyzacji. Nie mieliśmy własnego kapitału na modernizację i rozwój. Trzeba było szukać inwestorów branżowych, finansowych. Tylko podział naszego majątku pozwolił na znalezienie inwestorów dla olbrzymiej większości spółek.

- Zaczęły one swoje nowe życie z czystym kontem?



Foto: SAS

Kazimierz Kaliński: - Tylko podział naszego majątku pozwolił na znalezienie inwestorów dla olbrzymiej większości spółek.

- Restrukturyzacja udokumentowała nadmiar całego majątku, bo nowo powstałe spółki brały tylko tyle, ile potrzebowały. Między innymi dlatego obniżyły koszty swego funkcjonowania. Nadmiar majątku mógł być sprzedany przez Blachownię Holding S.A., a środki uzyskane z tego tytułu poszły na spłatę zadłużenia, które powstało jeszcze przed procesem restrukturyzacji. Wydzielone spółki nie przejęły długu spółki matki. Spłaca je holding. Handlowe zadłużenia zostały uregulowane, a do końca czerwca zamierzamy spłacić kredyty. Pozostaną zobowiązania w stosunku do miasta i skarbu państwa.

- Nie samym świętem BLACHOWNIA żyje, co zatem w najbliższej przyszłości?

- Głównym zadaniem będzie kontynuacja działań rozpoczętych na początku procesu restrukturyzacji. Zamierzamy zakończyć spłatę zadłużenia, bo chcemy, żeby o firmie mówiono, że wyrównała zobowiązania i już nie jest dłużnikiem. Dysponując majątkiem trwałym, będziemy dalej poszukiwać inwestorów i tworzyć nowe miejsca pracy, tworzyć nowe wartości materialne. Współpracujemy z ośrodkami badawczymi, jest szereg propozycji zastosowania technologii w małej skali, gdzie nie trzeba angażować dużych środków. Jest kilku poważnych inwestorów, którzy chcą rozwijać swoją produkcję, jak choćby firma CYBIS.

- Na razie są to tylko pobożne życzenia?

- Nie, to są konkretne oferty, które posiadam. Czekam na zgodę władz samorządowych, żeby można było ten majątek sprzedać. Sama firma CYBIS stworzyła dotychczas ponad 200 nowych miejsc pracy. Jest duża szansa na kolejne zatrudnienia, nie tylko w tej firmie.

- Swego czasu spekulowano, że BLACHOWNIA ogłosi upadłość. Do tego jednak nie doszło.

- Wybroniła się część produkcyjna, czyli spółki, które funkcjonują niezależnie od kondycji finansowej holdingu.

- Teren, na którym funkcjonuje holding, a także działają spółki spo-

za holdingu, jest terenem byłych Zakładów Chemicznych "Blachownia". Czy zmniejszyła się ilość podmiotów działających na tym obszarze?

- Wręcz zwiększyła się. Pojawiły się nowe podmioty, których nie było za czasów ZChB. Tu może być przykładem choćby Jokey Plastik, który jako pierwszy uruchomił nową produkcję od podstaw. Jednak w sumie, dalej mamy nadmiar majątku i ta ziemia czeka na zagospodarowanie.

- Gdyby tak teraz cofnąć się w przeszłość, gdyby wspomnieć dawne lata ZChB, to co dzisiaj może pan powiedzieć o tamtych czasach? Było dużo pracowników,

się rozrastało, Polska rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatnio – takie hasło funkcjonowało w kraju.

- "Blachownia" była firmą, na owe czasy, nowoczesnie zorganizowaną, sprawnie zarządzaną – takie są moje odczucia. Firmą nastawioną na realizację zadań produkcyjnych. Była świetna kadra techniczna. Mimo braku inwestycji, bo ostatnią – pod koniec lat siedemdziesiątych – był nowy etylobenzen, rozwój odbywał się poprzez postęp techniczny. Powstawały nowe instalacje na bazie wcześniej zatrzymanych.

- Pojawiły się sprzęty i urządzenia ze Związku Radzieckiego. Zaczęto budować zaplecze głównego realizatora inwestycji. Miały powstać instalacje rafineryjno-petrochemiczne. Niestety, nic z tego nie wyszło.

- To byłaby podstawa dalszego rozwoju. Jednocześnie byłby surowiec dla nowoczesnej instalacji produkcji alkoholu OXO w "Azotach". Byłyby podstawy rozwoju polskiej chemii na terenach południowych. Zabiegi były słuszne, ale niestety, przy okazji zaniedbano rozwój karbochemii. Cały program rafineryjny się załamał. Były jeszcze próby jego reanimacji w latach 1994-96, ale bez powodzenia. Nie wybudowanie rafinerii kładzie się cieniem na rozwoju miejscowych przedsiębiorstw chemicznych.

- Jubileusz sprzyja spojrzeniu wstecz. Sądzę, że okres istnienia ZChB to czas, kiedy praca i wszystko co wokół niej, miało ludzki wymiar. Wielka dbałość o sprawy socjalne, od czego teraz w całym kraju generalnie się odchodzi.

- Teraz pracownik powinien zarobić

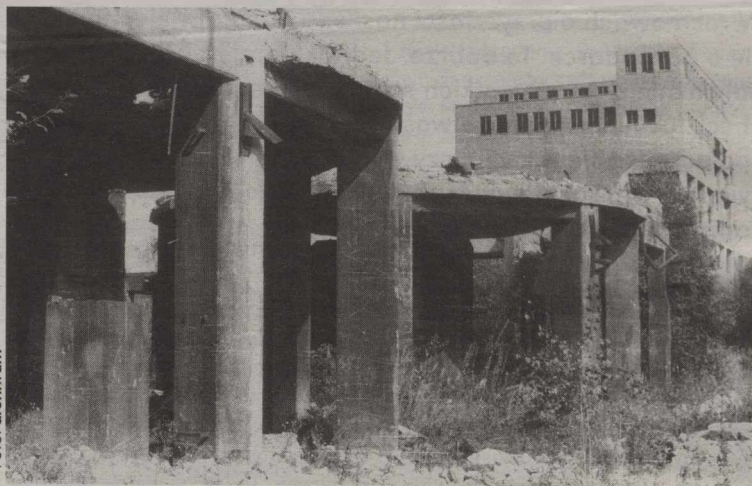


Foto: archiwum

BLACHOWNIA w 1945 r. Wszystkie instalacje były zniszczone.

zakład miał własne hotele, stołówki, ośrodki wczasowe, dom kultury, basen, dbał o mieszkania dla pracowników. Specjalna linia autobusowa na terenie zakładów rozwijała ludzi. Wszystko huczało, tętniło życiem. Komu to przeszkadzało?

- Jeśli dobrze pamiętam, w szczytowym okresie pracowało tu około 5 tysięcy ludzi. Produkcja była jednak o wiele mniejsza niż obecnie – asortymentowo, a w niektórych przypadkach także tonażowo. Wtedy rozwieszono także ziemniaki do domów, cebulę. Takie były czasy. Tylko jakim kosztem to się odbywało.

- Wszyscy byli zadowoleni. "Blachownia" prosperowała znakomicie, zatrudniała całe rodziny, osiedle

tyle, aby miał możliwość zapłacenia za to, co kiedyś dostawał za darmo lub prawie za darmo. Te obiekty, które wybudowaliśmy, dalej istnieją. One tylko zmieniły właścicieli.

- Skończyły się sentymenty do minionego okresu?

- Myślę, że nie. Każdy kto pracował w "Blachowni" 30 i więcej lat, nie może się wyżyć sentymentów, nie może się wyrzec historii, swej drogi jaką przeszedł w tej firmie. To co tworzyliśmy przez lata, nie pozostało tylko w naszej pamięci, to wszystko fizycznie istnieje. Możemy być zadowoleni, że nasze wspólne wysiłki tak zaowocowały.

- Jako menedżer musi pan jednak patrzeć na dziś i na jutro.

- Takie jest moje zadanie.

## Teraz One

Jak co miesiąc, tak i 13 maja w hotelu "Court" spotkały się panie z Nieformalnego Niezależnego Forum Kobiet. Tym razem była z nimi także pani wiceprezydent Brygida Kolenda-Łabuś.

ła się w XIX wieku. Kobiety walczyły wtedy o równe z mężczyznami prawa – mówiła prelegentka.

Druga fala przypada na lata 60. i

## Trzy fale feminizmu

Powitana kwiatami przez Wandę Pilch wiceprezydent Brygida Kolenda-Łabuś zrewanżowała się ciepłymi słowami pod adresem pań spotykających się pod egidą NNFK: – Jestem dzisiaj gościem, ale mam nadzieję, że nie tylko w takim charakterze będę tu występować i że będę mogła przyczynić się do popularności tego grona – powiedziała.

Dodała także, że ceni kobiety, gdyż one po prostu potrafią rozwiązywać problemy. Mężczyźni natomiast uważają, że problemy albo są nie do rozwiązania, albo rozwiążą się same. Panie skwitowały te słowa gromkim śmiechem.

Dorota Stasikowska-Woźniak, dziennikarka, pisarka i gospodyni tego wieczoru, mówiła na spotkaniu o feminizmie, płci i o tym, co aktualnie dzieje się w ruchu feministycznym w Polsce i na świecie.

– Na Zachodzie ruch feministyczny cieszy się ogromną popu-



Dorota Stasikowska-Woźniak: – Trzecia fala feminizmu przebiega pod hasłem: różnorodność. Każdy człowiek ma prawo być sobą.

larnością, natomiast w naszym kraju jest niezwykle elitarny. Pierwsza fala feminizmu pojawi-

ła się w XIX wieku. Kobiety walczyły wtedy o równe z mężczyznami prawa – mówiła prelegentka.

Druga fala przypada na lata 60. i 70. i tutaj dominowało hasło różności – kobiety są inne, lepsze, wrażliwsze, tworzą codzienną kulturę, układają kwiaty, dbają o dzieci i dom, a przy tym robią karierę zawodową.

Na lata 80. i 90. oraz obecne przypada trzecia fala. Przebiega ona pod nowym hasłem: różnorodność. Chodzi w nim o to, aby zawsze i wszędzie być sobą. Kobieta ma prawo być męska, zdecydowana, a mężczyzna np. delikatny i nieśmiały. Powinniśmy wyzwolić się ze stereotypów i więzów.

Na temat feminizmu różnie się mówi, ale nie ulega wątpliwości, że gdyby nie ten właśnie ruch, do dzisiaj kobiety nie miałyby prawa do głosowania, nauki i były tylko drugą płcią.

– A przecież nasimy w sobie ogromny potencjał i dzięki nam trwa magiczny krąg życia – mówiła Dorota Stasikowska-Woźniak.

Tekst i foto: ZET

Foto: Daniel Nurzyński



Ten jeden dzień dla naszych Mam to jakby ciut za mało!  
Dla naszych Mam to cały świat dawać by się chciało!  
(z piosenki "Dzień Mamy")

Tymi prostymi słowami chcemy wyrazić wdzięczność wszystkim Mamom za cierpliwość, wyrozumiałość i dobroć, którą otaczają swoje dzieci

Redakcja

Dla niepełnosprawnych

## Pożyczki nieoprocentowane

W związku z upływem terminu składania wniosku do 31 maja 2002 r. do oddziału PFRON w Opolu uprzejmie informujemy, że w ramach programu "Pegaz" można ubiegać się o nieoprocentowaną pożyczkę na zakup samochodu dla osób niepełnosprawnych

oraz programu "Komputer dla Home-ra".

Wnioski można pobrać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Gajowa 10 w Kędzierzynie-Koźlu.

## VI Kędzierzyńsko-Kozielskie Seminarium Naukowe

# Kapitał to nie tylko pieniądze

W rozmowach o przyszłości naszego miasta wiele mówi się o gospodarce. To dobrze. Jednak pamiętać trzeba, że najważniejsi we wszystkich strategiach są ludzie. To od ich chęci, kwalifikacji i możliwości działania zależy, czy dana społeczność się rozwija, czy wręcz przeciwnie. Aby precyzyjniej o tym rozmawiać, naukowcy ukuli dwa pojęcia: kapitał społeczny i kapitał kulturowy.

Kapitał społeczny to zespół takich cech jak zaufanie, normy i powiązania między jednostkami, które zwiększają ich sprawność w zbiorowym działaniu, a zarazem czynią z nich wspólnotę, pozwalając im na osiąganie pewnych celów, niemożliwych do realizacji bez posiadania tego typu kapitału. Kapitał kulturowy określa kompetencje podmiotów do skutecznego działania w ramach danego systemu. Kapitał kompetencji kulturowych interpretowany bywa jako wyposażenie jednostek oraz zbiorowości w wiedzę i umiejętności, w zdolności do komunikowania się, w utrwalone wzorce zachowań, zakorzenienie w wartościach, a równocześnie otwierające ją na innowacje i umożliwiające adaptację do zmian.

### Przykład idzie z góry

O zasobach kapitału kulturowego jednostki decyduje proces przekazywania z pokolenia na pokolenie wiedzy, wzorców kulturowych i stylu życia w rodzinie, a dalszy ich rozwój warunkuje jej dostęp do instytucji kultury i edukacji. Teoria kapitału kultu-

rowego opisuje mechanizmy rodzące uprzywilejowanie jednostek oraz zbiorowości o wyższych zasobach kompetencji kulturowych, w rywalizacji z gorzej wyposażonymi konkurentami o status społeczny i sukces ekonomiczny. To uprzywilejowanie wyraża się w lepszych ich osiągnięciach już na etapie edukacji szkolnej i ułatwia przechodzenie na wyższe szczeble kariery zawodowej oraz hierarchii społecznej.

Bez wątpienia natomiast w skali całej społeczności jak najwyższy poziom kapitału społeczno-kulturowego jest wskazany. Ma on trwałe charakter, jednak tym samym niełatwo go zbudować. Jest efektem pracy całych pokoleń. Widać już więc, że nasze społeczeństwo ma w tej materii spore braki.

– Na brak aktywności obywatelskiej nakłada się niskie zaufanie obywateli do struktur władzy lokalnej, do instytucji państwa oraz do prawa, które w ostatnich latach jeszcze zdecydowanie spada – mówił zebrany dr Adam Bartoszek z Instytutu Socjologii Uniwersytetu

Śląskiego. – Niestety, odpowiedzialności za ten stan nie można przerzucać wyłącznie na czynniki historyczne ani też na bezwolność i apolityczność postaw większości mieszkańców. Ten stan rzeczy jest efektem obserwowania metod oraz skutków rywalizacji o osiągnięcie korzyści wśród członków elit ekonomicznych i politycznych.

Dzieje się tak również w środowiskach lokalnych, i to nawet z większą intensywnością. Są one mniejsze, a tym samym większa jest przejrzystość większości powiązań personalnych. Ułatwiają one opinii publicznej komentowanie stosowanych w nich praktyk. Taki wzorzec nie jest zachętą do uczestnictwa w życiu publicznym.

### Szansą jest edukacja

Prof. Anna Barska z Uniwersytetu Opolskiego podkreśla, że nasza kultura obywatelska wciąż jest na niskim poziomie. Nadal większość z nas liczy, że państwo coś "za nas załatwi". Niska aktywność w życiu samorządów jest bardzo groźna. Nie ma poczucia, że nasza aktywność może przynieść konkretne efekty.

Brakuje nam edukacji obywatelskiej. Obecnie jest ona, zdaniem profesora Barskiej, niewystarczająca, realizowana głównie przez organizacje pozarządowe.

– Edukację obywatelską można uznać za swoisty nakaz chwili – stwierdza prof. Barska. – Wiele do

zrobienia mają na tym polu szkoły. To do nich należy rozbudzenie świadomości obywatelskiej, znajomości praw człowieka czy wiedzy ekologicznej.

Przykładem organizacji pozarządowej, skupiającej merytorycznie przygotowanych nauczycieli, jest warszawskie Centrum Edukacji Obywatelskiej. Jego działalność kilka lat temu dotarła także do naszego miasta. Debaty konstytucyjne służyły wyjaśnieniu trudnej problematyki prawa konstytucyjnego, symulacje sądowe pokazywały istotę praworządności i procedur sądowych, zaś najbardziej znane akcje CEO, prawyборы parlamentarne i prezydenckie, podkreślały wagę uczestniczenia w aktach elekcji.

Wciąż najsłabsza jest partycypacja na najniższym poziomie – lokalnym. Frekwencja w wyborach samorządowych jest znacznie niższa niż na przykład w wyborach prezydenckich. Wszelkie zawirowania w lokalnych samorządach wpływają na powiększenie się liczby osób pozostających w domu.

Najnowsze inicjatywy CEO nastawione są właśnie na aktywizację młodzieży w najbliższym otoczeniu. Program polegający na definiowaniu problemu i szukaniu jego rozwiązania uczy samodzielności. Daje poczucie, że warto coś zrobić, by żyło nam się lepiej. To brzmi banalnie, ale już od najmłodszych lat trzeba wpajać przyszłym obywatelom poczucie, że państwo to my wszyscy.

## NAUKOWY FERMENT



### Demokracja wymaga uczestnictwa

Transformacja ustroju postawiła nas wszystkich w obliczu nowych wyzwań. Demokracja to przede wszystkim odpowiedzialność. Prof. Józef Lipiec z Uniwersytetu Jagiellońskiego postawił pytanie, czy jesteśmy do tej demokracji przygotowani.

Przykłady z nie tak dawnej historii pokazują, że europejskie narody uciekały od demokracji. Autorytarne, czy wręcz totalitarne systemy władzy były łatwiej akceptowalne. Zdejmowały z obywateli odpowiedzialność za ich los. W demokracji władza wydaje się słaba.

– Dochodzenie do demokracji jest procesem długotrwałym. Należy więc przygotować umysły społeczeństwa na nowy ustrój. Trzeba pokazać zło wynikające z braku demokracji. Korzyści z niej płynące widoczne będą w następnym pokoleniu – mówi prof. Lipiec.

Demokracja wymaga uczestnictwa. Demokracja to wspólnota odpowiedzialności. U nas, niestety, frekwencja jest niska, natomiast skłonność do krytyki wszelkiej władzy, bez względu na jej mandat, bardzo wysoka.

– Oprócz poznania demokracji teoretycznie, najlepiej uczyć się funkcjonowania demokracji na co dzień – konstatuje profesor Lipiec.

Tyle tylko, że to, co mamy na co dzień, nie zawsze z demokracją ma wiele wspólnego.

Jakub DŹWILEWSKI

# Czas na kulturę



## Gitary dźwięk

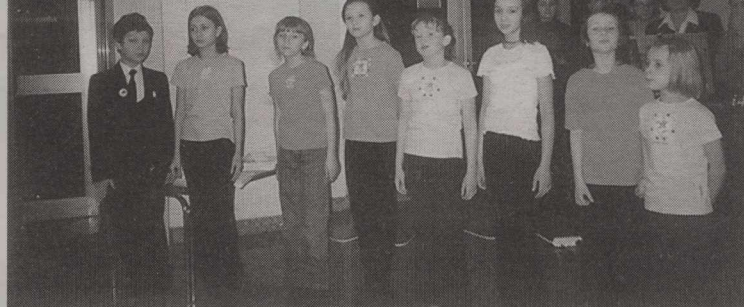
I Kędzierzyńsko-Kozielskie Spotkania Gitarzystów, czyli koncert w wykonaniu uczniów naszych dwóch szkół muzycznych odbył się w ubiegły poniedziałek w bibliotece w kozielskim Rynku.

– Chcemy, by koncerty, które – mam nadzieję – będą kontynuowane, stały się okazją do pokazania swych umiejętności szerszej publiczności – powiedział, otwierając spotkanie, Tomasz Bojczuk, jeden z czterech nauczycieli kędzierzyńsko-kozielskich szkół muzycznych, którzy przygotowali uczniów do koncertu. – Najczęściej bowiem dzieje się tak, że nasi młodzi gitarzyści grają w domu do ściany. Chcemy to zmienić.

Na zdjęciu duet Tomasz Bojczuk i Rokšana Moczulska, jedna z najmłodszych uczestniczek koncertu.

Tekst i foto: AGA

## Przegląd niedoceniony



Zespół "Szalone Małolaty" z PSP nr 6 prezentował swoje umiejętności podczas tegorocznego przeglądu

Bez echa przeszedł do historii IV Powiatowy Przegląd Szkolnych Zespołów Muzycznych, który się odbył niedawno w naszym mieście. Pozwalamy sobie raz jeszcze powrócić do tematu, gdyż jest to inicjatywa zasługująca na zainteresowanie.

W tegorocznym przeglądzie uczestniczyło 18 zespołów. Celem konkursu jest propagowanie wartościowego repertuaru dla dzieci i młodzieży oraz popularyzacja twórczości kompozytorów polskich i folkloru Śląska. Zespoły występowały na scenie hotelu „Centralny”. Do tej pory impreza odbywała się w Miejskim Ośrodku Kultury. Wśród najlepszych znalazły się zespoły z PSP nr 6, PSP nr 11, gimnazjum w Długomilowicach, gimnazjum w Cisku, PSP

z Roszowickiego Lasu oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej.

Pomysł przeglądu zrodził się w głowie pani Jolanty Stefaniak, doradcy metodycznego muzyki z PG nr 5 w K-K. Regulamin i cała organizacja przedsięwzięcia to jej ogromna praca.

– Przegląd to bardzo cenne przedsięwzięcie, mamy okazję pokazania, nad czym pracujemy w szkołach – powiedziała nam Małgorzata Gancarczyk, nauczyciel muzyki w PSP nr 6. – Jest to jedyny tego rodzaju konkurs w naszym mieście i szkoda tylko, że został zdominowany przez religijne przeglądy piosenki.

KURP

## Spotkanie z pisarzem

### Pokucie – kraina marzeń

O historycznej krainie zwanej Pokuciem, terenach nad górnym Prutem i Czeremoszem, w 1945 wcielonych do ZSRR, a od 1991 należących do Ukrainy, opowiadał Stanisław Wołoszczuk, autor książki „Pokucie, legenda, rzeczywistość”. Pisarz był w ubiegłym tygodniu gościem Towarzystwa Przyjaciół Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w K-K. Stanisław Wołoszczuk (na zdjęciu obok stoi) w czasie spotkania, które odbyło się w Domu Kultury „Kozle”, przekazał wiele cennych informacji o Pokuciu, które członkowie towarzystwa zamierzają zwiedzić podczas wycieczki na Ukrainę.

Tekst i foto: AGA



## Koncert jazzowy w "Chemiku"

### Dudziak i Walk Away

Wspaniała uczta czeka miłośników muzyki jazzowej. Już w najbliższym tygodniu, a dokładnie w czwartek 23 maja o godz. 19.00, na scenie Domu Kultury „Chemik” (al. Jana Pawła II 27) wystąpią Urszula Dudziak i Walk Away.

Drogi tej wybitnej wokalistki jazzowej polskiego pochodzenia, zamieszkałej na stałe w USA, i równie wybitnego zespołu jazzowego, jakim jest niewątpliwie Walk Away, zeszyli się w 1988 r. Owocna współpraca trwa do dnia dzisiejszego, o czym mogą się Państwo osobiście przekonać. Bilety w cenie 10 zł są już do nabycia w kasie kina „Chemik”.



AGA

## Cztery pory roku



Młodzi artyści chętnie korzystali z możliwości malowania w plenerze

AGA

## Święto bibliotekarzy

Spotkanie z okazji Dnia Bibliotekarza, w ramach którego wykład na temat „Rola rodziny, szkoły i biblioteki publicznej w inicjacji czytelniczej dziecka” wygłosił dr Stanisław Włoch, odbyło się w ostatni poniedziałek, 20 maja, w bibliotece przy ul. Damrota 32. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz miasta oraz Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w K-K.

AGA

Wiosenna edycja konkursu plastycznego „Cztery pory roku”, organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów, odbyła się w ubiegłym tygodniu w kozielskim domu kultury. Uczestnicy, inspirowani muzyką Vivaldiego, dowolną techniką wyrażali swoje wiosenne odczucia. Pejzaże, kolaże, portrety Pani Wiosny i wiele innych akcentów związanych z tą porą roku będzie można obejrzeć już wkrótce, tj. 6 czerwca, na wystawie pokonkursowej.

Tekst i foto:

AGA

## Aimee i Jaguar



Akcja filmu rozgrywa się na przełomie kilku miesięcy 1943 i 1944 roku w ogarniętym wojną Berlinie. Piękna i przebojowa Żydówka, Felice Schragenheim (Maria Schrader), spotyka na koncercie lekkomyślną Lilly Wust (Juliane Köhler). Felice jest na tyle poruszona urodą Lilly, że pisze do niej namiętne listy. Lilly jest żoną oficera Wehrmachtu, matką czworga dzieci i typową kurą domową. Kiedy mąż wyjeżdża na front, postanawia zmienić całe swoje życie. Felice natomiast jest nie tylko lesbijką, ale też zaangażowaną antyfaszystką. Związek obu kobiet jest na początku przyjaźnią, ale ku ich zaskoczeniu zakochują się w sobie i doświadczają wielkiej miłości. Lilly zamieszkuje z Felice, odsuwa od siebie dzieci, myśli o rozwodzie. Jednak sytuacja polityczna uniemożliwia im bycie razem.

„Aimee i Jaguar” w ostatni poniedziałek maja w kinie „Chemik” o godz. 19.00.

WAW

## KINO CHEMIK III

Al. Jana Pawła II 27, tel. 483 29 25

Środa – czwartek: KRÓL SKORPION (USA, przygodowy, od 12 lat) 17.00, 21.00. WTOREK (Polski, komedia sensacyjna, od 15 lat) 19.15

Piątek – niedziela: ZAWÓD: SZPIEG (USA-Wielka Brytania, kryminalny, od 15 lat) 17.00, 21.15, NA WŁASNĄ RĘKĘ (USA, dreszczowiec, od 15 lat) 19.15

Poniedziałek: NA WŁASNĄ RĘKĘ 17.00, AIMEE I JAGUAR (DKF) 19.00, ZAWÓD: SZPIEG 21.15

Wtorek – środa: ZAWÓD: SZPIEG 17.00, 21.15, NA WŁASNĄ RĘKĘ 19.15



### Zawód szpieg

Zasłużony oficer CIA Nathana Muira kończy służbę ojczyźnie. Na kilka dni przed przejściem na zasłużoną emeryturę otrzymuje wiadomość, że jego były podopieczny Tom Bishop ma poważne tarapaty. Bishop znalazł się bowiem w chińskim więzieniu i w ciągu 24 godzin ma pożegnać się z tym światem. Z powodów politycznych centrala CIA nie zamierza kiwnąć palcem w jego obronie, jednak stary oficer Muira zamierza uratować swego następcę.

Na uwagę w filmie „Zawód szpieg” zasługują przede wszystkim dwie znaczące role główne: Robert Redford gra starego agenta CIA, natomiast Brad Pitt jest jego podopiecznym.

„Zawód szpieg” w kinie „Chemik” od 24 maja.

WAW

## KINO HEL

Ul. Pamięci Sybiraków 12 tel. 482-32-22

Środa – czwartek: PIOTRUŚ PAN – WIELKI POWRÓT (USA, animowany, polska wersja językowa, b.o.) 17.00, KLĄTWA SKORPIONA (USA, komedia sensacyjna, od 15 lat) 18.30, PLOTKA (Francja, komedia, od 15 lat) 20.30  
Piątek – środa: PIOTRUŚ PAN – WIELKI POWRÓT 16.30, MĘSKA SPRAWA (Polska, psychologiczny, od 15 lat) 18.00, K-PAX (USA, dramat, od 15 lat) 18.45, PIANISTKA (Francja, dramat obyczajowy, od 18 lat) 21.00

### Pianistka

Bohaterką „Pianistki”, filmu opartego na powieści Elfriedy Jelinek, jest nauczycielka klasy fortepianu wiedeńskiego konserwatorium. Erika osoba surowa, wymagająca, zdyscyplinowana, na pozór jest zdolna do samodzielnego życia, mimo to nierozdzielnie związana jest z matką. Pozbawione ciepła i czułości dzieciństwo Eriki odbija się w sposobie prowadzonych przez nią lekcji. Nauczycielka poniża i obraża ambitną, nadwrażliwą i umiarkowaną utalentowaną uczennicę, jaką sama była przed laty. Poddana władczemu uczuciu zaborczej matki, rekompensuje świadomość okaleczonego losu wizytami w sex shopach i kinach porno. W taki sposób zaspokaja ona swoje potrzeby emocjonalne i seksualne.

„Pianistka” od 24 maja w kinie „Hel”.

WAW

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia do obu kin. Aby je otrzymać należy przyjść do naszej redakcji z aktualnym numerem „Gazety Lokalnej” w środę o godz. 15.45.

# "OPTIMA"

Słodownia Pneumatyczna sp. z o.o.  
ul. Bałtycka 48  
61-016 Poznań



## POSZUKUJE PRODUCENTÓW JĘCZMIENIA BROWARNEGO

Jesteśmy słodownią z wieloletnią tradycją w 100% polską. Zapewniamy możliwość kontraktacji jęczmienia, długotrwałą i stabilną współpracę, wielkopolską solidność.  
Telefony kontaktowe  
0(prefix)61 652 95 05 w.130, 0(prefix)61 878 02 91

# Kwiaty dla pielęgniarek

Podziękowania, gratulacje, kwiaty i życzenia od starosty powiatu Józefa Gismana odebrały pielęgniarki szpitala zespolonego w K-K. Do życzeń przyłączyła się również dyrekcja ZOZ. Spotkanie, które odbyło się z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Położnych, obfitowało w informacje o ostatnich bardzo trudnych negocjacjach z kasą chorych, zapowiedziach, że nie będzie obciętych wcześniej podwyżek, ale i z optymistycznym akcentem: mimo zaciskania pasa nie będzie zwolnień białego personelu.

Tekst i foto: KURP



Starosta Józef Gisman składa na ręce Krystyny Ciemniak, przewodniczącej Pielęgniarek i Położnych, kwiaty dla wszystkich pielęgniarek

# PRACA W HOLANDII dla KOBIET i MĘŻCZYŹN W RÓŻNYCH ZAWODACH



☎ 48 14 798

wymagany paszport niemiecki

SBA Euro

KSIEG  
KSIEGA  
KIOSK Z K

- za
- szeroki
- podre
- atla
- e



## MIEJSKIE WODOCIĄGI i KANALIZACJA

w Kędzierzynie-Koźlu  
Spółka z o.o.

47-200 Kędzierzyn-Koźle ul. Flitrowa 14

POGOTOWIE  
WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNE  
TEL 994

POŁĄCZENIE BEZPŁATNE

Dział Obsługi Klienta -tel.. 48-238-77  
Sekretariat -tel/fax 48-237-61  
Internet www.mwik.com.pl



W Publicznej Szkole Podstawowej nr 1

# Świątecznie i radośnie

Maj to dla wszystkich w PSP nr 1 czas świętowania i radości. W tym właśnie miesiącu obchodzimy Święto Szkoły i Dzień Matki. Gospodarz miesiąca, klasa VI a wraz z wychowawczynią Bernadetą Golly, przygotowała obchody Święta Szkoły na wesoło. Mieliśmy okazję przypomnieć sobie w sposób humorystyczny dzieje naszej ponad 100-letniej Jedynki – od jej początku do dnia dzisiejszego. Były też zawody sportowe i maraton uśmiechu. Wszyscy uczestnicy konkursów otrzymali dyplomy oraz drobne upo-

minki. To był dzień prawdziwego świętowania.

Dużo miłych chwil dostarczyli mamom uczniowie klas V. Na spotkaniu z rodzicami przedstawili program, na który składały się zawsze wzruszające wiersze o matce, miłości do niej i jej uczuciu do dzieci. Były też scenki z życia matki i córki, występy zespołów tanecznych i pamiątkowe laurki. Co prawda Dzień Matki w kalendarzu jeszcze przed nami, ale to święto warto obchodzić przez cały rok.

USR



WYDZIAŁ "CENTRUM" UL. GŁOWACKIEGO 1  
WYDZIAŁ "ARKA" UL. WOJSKA POLSKIEGO 6  
KARTKI - MANHATAN W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

naszają i polecają  
dla podręczników szkolnych  
językowe i słownik  
szkolne i uniwersalne, mapy  
pedie, poradniki, przewodniki  
trystykę, bajki, kolorowanki  
eraturę popularnonaukową  
- gry planszowe i puzzle  
- filmy na kasetach video i płytach DVD

 Unitron Sp. z o.o.  
ul. J. Matejki 9  
47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel./fax: 483 26 91, 483 43 31  
e-mail: [adwa@unitron.com.pl](mailto:adwa@unitron.com.pl)  
<http://www.unitron.com.pl>

konta e-mail  
bannery reklamowe  
strony WWW  
**INTERNET**  
w pracy i w domu  
Internetowe wizytówki firm  
stały dostęp do sieci



# TERAZ MIESZKANIE MOŻE BYĆ TWOJE!

## Prywatyzacja mienia komunalnego

**Nie musisz być majątny,  
kredytem możesz sfinansować  
nawet 100% kosztów przedsięwzięcia!**

# 4062131

**Zadzwoń!**

**Wszelkich wyjaśnień w sprawach związanych  
ze zbywaniem mieszkań komunalnych  
udziela Wydział Geodezji i Gospodarki  
Gruntami Urzędu Miasta.**

tel. 4826840

ogłoszenie płatne

KOMPUTERY  
NOWE I UŻYWANE  
SKLEP, KOMIS, NAPRAWA, KAWIARENKA  
INTERNETOWA  
KURSOR, ul. Harcerska 13, tel. 4 810 820,  
www.kursor.pl

ogłoszenie płatne

KSERO  
- OPRAWIANIE DOKUMENTÓW  
(BINDOWANIE, LAMINOWANIE)  
- DRUKOWANIE DO A3  
KURSOR,  
ul. Harcerska 13, tel. 4 810 820,  
www.kursor.pl

**KOMPUTERY  
SPRZEDAŻ, SERWIS,  
MODERNIZACJE  
PLAYSTATION 2**



UL. KRZYWOUSTEGO 22B, K-K  
TEL. 481 97 17  
E-MAIL: JOY@OP.ONET.PL

ogłoszenie płatne

**SKLEP ODZIEŻOWY  
"JOANNA"**

POLECA:  
SZEROKĄ GAMĘ ODZIEŻY  
DAMSKIEJ, MĘSKIEJ  
I MŁODZIEŻOWEJ.  
ATRAKCYJNE CENY!

UL. DAMROTA 32,  
KĘDZIERZYN

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA ZAKUPY.

ogłoszenie płatne

KURSY  
KOMPUTEROWE, KSIĘGOWOŚCI, KASY  
FISKALNE, INTERNETOWE, BHP  
KURSOR, UL. HARCERSKA 13,  
tel. 4 810 820, www.kursor.pl

ogłoszenie płatne

KONSOLE SONY PLAY STATION  
GRY KOMPUTEROWE  
"KURSOR", K-KOŻLE,  
UL. HARCERSKA 13  
TEL. 4 810 820, WWW.KURSOR.PL

ogłoszenie płatne

LICENCJONOWANE  
**BIURO OBROTU  
NIERUCHOMOŚCIAMI**  
rok zał. 1991  
Kędzierzyn-Koźle, ul. Powstańców 2  
tel. 483 72 04, 0602 37 90 56  
KUPNO, SPRZEDAŻ,  
WYNAJEM NIERUCHOMOŚCI

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

### 1. NAZWA I ADRES ZAMAWIAJĄCEGO

Zarząd Miasta Kędzierzyn-Koźle, 47-200 Kędzierzyn-Koźle, ul. Piramowicza 32  
Wydział prowadzący sprawę: Wydział Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta  
w Kędzierzynie-Koźlu, 47-200 Kędzierzyn-Koźle, ul. Piramowicza 32 pok. 212  
tel./fax (077) 405-03-79, tel. (077) 405-03-78.

### 2. ZAKRES ZAMAWIANYCH USŁUG

Dokumentacja projektowa kanalizacji sanitarnej os. Koźle – przyłącza  
w ul. Cmentarnej (od ul. Raciborskiej do P-1)

Dokumentacja projektowa kanalizacji sanitarnej os. Cisowa-Lenartowice-  
M. Kłodnickie – przyłącza do etapu II i III

### 3. POŻĄDANY TERMIN REALIZACJI ZAMÓWIENIA

Wniosek o ustalenie warunków zabudowy – do 20 dni od podpisania umowy  
Projekt budowlano-wykonawczy  
– do 30 dni od otrzymania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu  
terenu

### 4. INFORMACJE O WARUNKACH WYMAGANYCH OD OFERENTÓW

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy:  
spełnią warunki określone w wytycznych do przygotowania oferty  
złożą oświadczenie, że nie podlegają wykluczeniu zgodnie z art. 22 Ustawy o  
zamówieniach publicznych z 10.06.94 r. (DzU nr 76 poz. 344, z późniejszymi zmia-  
nami)

### 5. POSTĘPOWANIE PRZETARGOWE ZOSTANIE PRZEPROWADZONE Z ZA- STOSOWANIEM PREFERENCJI KRAJOWYCH

### 6. OPIS KRYTERIÓW I ICH ZNACZENIE

cena 80%

termin 20%

### 7. BEZPŁATNE FORMULARZE ZAWIERAJĄCE WYTYCZNE DO PRZYGOTO- WANIA OFERTY MOŻNA UZYSKAĆ W WYDZIALE INWESTYCJI I REMONTÓW W KĘDZIERZYNIE-KOŻLU, UL. PIRAMOWICZA 32, POK. 212

tel./fax jak w punkcie 1.

Uprawnione do kontaktów z oferentami są: mgr inż. Zuzanna Borek i Maria Ta-  
tarczuk.

### 8. MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy złożyć w Wydziale Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta – adres  
jw. (pok. 212) najpóźniej 29 maja 2002 r. do godz. 10<sup>00</sup>.

### 9. MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Oferty zostaną otwarte w Wydziale Inwestycji i Remontów jw. 29 maja 2002 r.  
o godz. 10<sup>15</sup>.

W związku z tragiczną śmiercią syna

**Pani KRYSYNI RUTKOWSKIEJ**

serdeczne wyrazy współczucia  
składają

zarząd i pracownicy

Zakładów Azotowych "Kędzierzyn" SA

**ZARZĄD MIASTA Kędzierzyn-Koźle**  
**– Wydział Inwestycji i Remontów**  
47-200 Kędzierzyn-Koźle, ul. Piramowicza 32,  
tel. (077) 482-20-66, fax 482-20-67

**ogłasza przetarg nieograniczony na:**

1. Remont sanitariatów w Publicznym Przedszkolu nr 15 w Kędzierzynie-Koźlu
2. Remont sanitariatów w Publicznym Przedszkolu nr 22 w Kędzierzynie-Koźlu
3. Remont kuchni w Publicznym Żłobku nr 6 w Kędzierzynie-Koźlu.

**Termin realizacji zadania: 28-06-2002 do 26-07-2002.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (SIWZ) można odebrać w **Wydziale Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta, pok. 211** (w cenie 0,00 zł).

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest **Włodzimierz Rutkowski – pok. 211 – tel. 40-50-383 lub 40-50-384 – fax 40-50-379.**

Oferty w języku polskim, w zamkniętych kopertach z napisem:

Remont sanitariatów w Publicznym Przedszkolu nr 15 w Kędzierzynie-Koźlu

Remont sanitariatów w Publicznym Przedszkolu nr 22 w Kędzierzynie-Koźlu

Remont kuchni w Publicznym Żłobku nr 6 w Kędzierzynie-Koźlu.

należy złożyć w Wydziale Inwestycji i Remontów UM w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Piramowicza 32, pok. 212.

**Termin składania ofert** upływa w dniu 2002-06-10

o godz. 10:00 – Przedszkole nr 22

o godz. 12:00 – Żłobek nr 6

o godz. 14:00 – Przedszkole nr 15

**Otwarcie ofert** nastąpi w dniu 2002-06-10

15 minut po złożeniu ofert w Wydziale Inwestycji i Remontów, pok. 212.

Inwestor będzie stosował preferencje krajowe zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 28.12.1994 r. (DzU nr 140 poz. 776).

**Kryteria oceny ofert:** cena – 100%.

Dodatkowe wymagania w stosunku do oferentów:

Wypicie i pobranie SIWZ

Wykonanie do tej pory takich samych zamówień lub podobnych robót na wartość minimum 100.000 zł

Udzielenie na wykonane roboty minimum 2-letniej rękojmi

Wykonanie przedmiotu postępowania (zadania) w okresie od 28.06. do 26.07.02 r.

Wykonanie minimum 50% przedmiotu postępowania o udzielenie zamówienia siłami własnymi, tj. bez zatrudniania podwykonawców.

Pani

**TERESIE SZYDŁOWSKIEJ**

długoletniej pracownicy Urzędu Miasta Kędzierzyna-Koźla,  
z powodu śmierci

**MATKI**

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia  
oraz słowa otuchy  
składają:

Zarząd Miasta Kędzierzyna-Koźla Rada Miejska Kędzierzyna-Koźla  
oraz pracownicy Urzędu Miasta

## Bezpłatne ogłoszenia drobne

**KUPON**

*Na bezpłatne ogłoszenie drobne*

*zawierające oferty kupna, sprzedaży lub wymiany nie będące reklamą firmy, a także życzenia imieninowe lub urodzinowe.*

Adres redakcji: al. Jana Pawła II 27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle, Tel. 483 40 49, tel./fax 483 46 59

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

IMIĘ I NAZWISKO: .....

ADRES: .....

TEL: .....

**Wypełnij kupon i wyślij na adres redakcji.**

### Motoryzacyjne

Sprzedam samochód dostawczy Nissan Vanetta 2000 diessel, rok prod. 1994, 5-drzwiowy, 5-biegowy, ekonomiczny, zadbany. Przebieg 97 tys. km. Cena 12.500 zł. tel. 483 21 92

### Nieruchomości

Pilnie szukam pokoju lub kawalerki do wynajęcia, tel. 0505 561744

Sprzedam luksusowe mieszkanie, 45,5 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, parter, os. Blachownia. Tel. 0605 347 705

Mieszkanie do sprzedania 52 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, oddzielna ubikacja, os. Piastów, cena 70 tys. zł. Tel. 483 53 26

Odstąpię bar piwny w centrum K-K. Tel. 481 93 75

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Pilne. Tel. 0602 38 10 94

Sprzedam mieszkanie własnościowe na NDM-ie, I piętro, słoneczne, 48 m<sup>2</sup>, 3 pokoje z kuchnią i łazienką, wykafełkowane i zabudowane, nowe okna, boazeria, tapety i panele. Tel. 483 43 67

Sprzedam bar przy Urzędzie Celnym, cena 26 tys. zł. Tel. 0503 62 08 87

Sprzedam mieszkanie 107 m<sup>2</sup> (parter,

taras, działka), cena 86 tys. zł. Tel. 0503 62 08 87

Sprzedam garaż przy ul. Krokusów, ze światłem i kanałem. Tel. 481 79 42.

Sprzedam mieszkanie 30m<sup>2</sup>, pokój z widną kuchnią i balkonem. Mieszkanie posiada telefon. Tel. 481 79 42

Do wynajęcia w K-K obiekt 450 m<sup>2</sup>, na szkolenia, produkcję lub mieszkanie – 2,30 zł za m<sup>2</sup>. Tel. 481 31 12

Sprzedam mieszkanie własnościowe 45 m kw, 2 pokoje, III piętro, ul. Wojska Polskiego, cena do uzgodnienia. Tel. 481 60 94

Sprzedam rozpoczętą budowę na os. Kuźniczka III. Tel. 0603 275 525

Sprzedam kawalerkę 36 m<sup>2</sup>, centrum K-K. Tel. 0608 132 497

Pilnie i tanio sprzedam kawalerkę na os. Piastów. Tel. 483 47 03 lub 0604 984 932

Kupię dom w okolicach K-K. Tanio. Tel. 0606 629 957 lub 483 52 43

Sprzedam mieszkanie własnościowe 48 m<sup>2</sup>, NDM lub zamienię na większe komunalne. Tel. 0606 629 957 lub 383 52 43

Wynajmę lokal 35 m<sup>2</sup> na działalność gospodarczą, w centrum Kędzierzyna. Tel. 4-810-820

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, atrakcyjna cena. Tel. 0608 777 915

Do wynajęcia gabinet lekarski, 3 razy w tygodniu. Tel. 0609 180 316

Sprzedam mieszkanie, pokój + kuchnia w Koźlu. Tel. 0608 777 915

Zamienię mieszkanie własnościowe 1 pokój + kuchnia na większe. Tel. 481 03 70

Sprzedam mieszkanie 35,08 m<sup>2</sup>, 1 pokój, duża kuchnia, I piętro, ul. Gagarina 2d/4. Tel. 481 82 82 w godz. 8.00 – 23.00, lub 4819 303 w godz. 8.00-16.00

Sprzedam mieszkanie 64 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, III p., os. Piasty-Wschód. Tel. 483 83 17 po godz. 16.00

Poszukuję mieszkania 2-3 pokojowego, najlepiej na os. Zacisze. Tel. 0604 36 94 82

### Sprzedam

Bardzo tanio sprzedam garaż blaszak. Tel. 483 23 51

Sprzedam roczny wózek Graco voyager, kolor stalowopomarańczowy, stan bardzo dobry, parasolka dopasowana kolorystycznie gratis. Tel. 481 74 06 po godz. 15.00

Sprzedam zestaw do ćwiczeń siłowych - laweczka (możliwość ćwiczeń różnych partii mięśni), sztanga z zestawem ciężarów, hantle. Tel. 0601 234 941 lub 483 63 98

Sprzedam 1,5 roczne DVD SAMSUNG z zestawem głośników do kina domowego. Tel. 0601 234 941 lub 483 63 98

## Bezpłatne ogłoszenia drobne

Sprzedam aparat fotograficzny Canon Prima AF 8 (autofokus) + futerał. Cena 250 zł. Tel. 481 43 18

Sprzedam telefon komórkowy Motorola M3688 z nową kartą startową Tak-Tak i z ładowarką. Cena 130 zł. Tel. 0609 134 443

Sprzedam fotelik samochodowy rozkładany, stan bardzo dobry. Tel. 483 58 10 lub 0603 500 306

Sprzedam tanio oczko wodne, plastikowe. Tel. 0604 094 888

Sprzedam radio samochodowe Pioneer z kieszenią. Cena 100 zł. Tel. 0607 032 285

Sprzedam motorower Peugeot, skuter, nowy. Tel. 483 67 80

Sprzedam Sony Play-Station 9002. Cena 350 zł. Tel. 483 31 13 po godz. 16.00

Sprzedam kożę z młodymi. Tel. 482 31 15

Sprzedam suknię ślubną rozmiar 38-40 oraz sprzęt hi-fi marki Pioneer. Tel. 0607 446 073

Sprzedam magiel przy ulicy Harcerskiej, z możliwością prowadzenia dodatkowej działalności. Tel. 481 61 55 po godz. 18.00

Sprzedam wielofunkcyjny przyrząd do gimnastyki "Walker" za 300 zł. Tel. 483 63 44 lub 0601 171 076

Sprzedam telefon komórkowy Motorola na

kartę, wszystkie dodatki, funkcje, nagrywanie głosu. Cena 120 zł. Tel. 0606 289 853

Sprzedam gitarę akustyczną z pokrowcem, tanio. Tel. 483 33 71 po godz. 16.00

Sprzedam żrebaka, półzimmokrwisty, 11 mc. Tel. 487 55 02

Sprzedam suknię ślubną rozmiar 38-40 oraz sprzęt Hi-Fi marki Pioneer. Tel. 0607 446 073

Sprzedam gitarę akustyczną z pokrowcem, tanio. Tel. 483 33 71 po godz. 16.00

Sprzedam lampę Bioptron Compact, ze stojakiem, cena 1.500 zł. Tel. 483 63 98 lub 0601 234 941

Sprzedam siłownię, cena 1.500 zł. Tel. 483 63 98 lub 0601 234 941

### Kupię

Kupię mały telefon komórkowy. Tel. 0 502 384 727

### Różne

Profesjonalne sprzątanie biur, gabinetów lekarskich, mieszkań i domków. Szybko, tanio, profesjonalnie. Tel. 0503 968 631

Komputerowe przepisywanie tekstów, skano-

wanie, drukowanie – profesjonalnie, szybko i tanio. Tel. 482 24 08 po 16.00, 0608 411 573

Oddam gruz około 200 m<sup>2</sup>. Pilnie! Tel. 481 61 03

Montaż paneli ściennych, podłogowych 10 zł m<sup>2</sup>. Tel. 481 73 41

Profesjonalny montaż paneli, kafelkowanie i inne prace remontowe. Tel. 482 87 77, 0605 565 258

Oddam za darmo cegłę i dachówkę, w zamian za rozebranie stodoły. Tel. 483 49 85

Usługi szklarskie, szklenie okien, szklarnie ogrodowe u klienta. Tel. 482 40 47, poniedziałek i środa od 10.00 do 14.00

Masaż prostaty. Tel. 482 25 15

Kominki – projektowanie i wykonanie – tanio, szybko i solidnie. Tel. 461 55 91

### Szukam pracy

Podjęmę się sprzątania biur, gabinetów lekarskich oraz mieszkań prywatnych. Tel. 481 95 14

Mężczyzna - angielskie prawo jazdy, obsługa komputera, szuka pracy. Tel. 0606 629 957

Zaopiekuję się dzieckiem - z przyprowadzeniem do domu opiekuna. Tel. 481 24 05

Pilnie poszukuję pracy – opieka nad dziec-

kiem lub osobą starszą w kraju i zagranicą. Tel. 485 43 61

Poszukuję pracy – prace domowe, fachowiec w kafelkowaniu, panelach, malowaniu. Tel. 0606 289 853

Szukam pracy dorywczej na terenie K-K. Prace ślusarskie, drobne instalacyjne, porządkowe. Tel. 482 89 29 ok. 21.00

### Dam pracę

Młode dziewczyny do sprzedaży na stoiskach w hipermarketach w Kędzierzynie-Koźlu. Tel. 022/816-65-91

Niemiecka firma zatrudni elektryków, spawaczy, ślusarzy, monterów i pracowników budowlanych oraz kobiety i mężczyzn z paszportem UE do pracy w rolnictwie na terenie Niemiec, Holandii i Austrii. Tel. 071/368 16 66, 0605 091 353

Poszukuję pracownika z uprawnieniami przepalacza do robót demontażowo-złomowych. Tel. 481 21 17 lub 0604 36 94 82

### Nauka

Korepetycje z języka angielskiego – profesjonalnie, dojazd pod wskazany adres. Tel. 483 48 77

Listy do Lokalnej

## "Jubileuszowa prelekcja"

Proszę o sprostowanie notki "Jubileuszowa prelekcja", która ukazała się w numerze z dnia 15 maja.

Z inicjatywy kędzierzyńskiego KIK-u przy współudziale dyrekcji II Liceum w dniu 14.05.02 r. wygłosił dr A. Rataj prelekcję multimedialną nt. obchodów rocznicy 100-lecia kościoła św. Mikołaja oraz fragmentów opracowanej przez zespół autorów pod kierownictwem p. dr. Edwarda Nycza książki monograficznej pt. "Zarys dziejów parafii św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu na tle lokalnej historii".

Podane w notce zdanie, które ze mną nie zostało uzgodnione, iż "dr Rataj przedstawił fragmenty swojej książki", jest niezgodne z prawdą i krzywdzące dr. E. Nycza i współautorów tejże monografii, ja jestem jej tylko współautorem.

Z poważaniem  
Alfons RATAJ

Od redakcji:

Za pomyłkę przepraszam. Myślę, że nieporozumienie wyjaśniliśmy sobie z panem doktorem podczas naszego spotkania.

Grzegorz ŁABAJ

## Przedszkolaki na Dębowej

Mnóstwo atrakcji i emocji przeżyły dzieci z przedszkola nr 22 w Kędzierzynie-Koźlu. Z inicjatywy Anny Osieckiej maluchy wybrały się do ośrodka WOPR na Dębowej.

Tam czekały na nich zabawy nad wodą, podchody oraz ognisko. Główną atrakcją były jednak przejażdżki motorówką i łodzią wiosłową. Starsze przedszkolaki, pod okiem Stanisława Wolkiewicza, odbywały przejażdżki po akwenu, natomiast młodsze dzieci zabierał na krótkie rejsy łódką Dariusz Statkiewicz.

– Nasze przedszkole żyje w do-

brych stosunkach z kędzierzyńsko-kozielskim WOPR-em – powiedziała nam Anna Osiecka z przedszkola nr 22. – Podobną imprezę zorganizowaliśmy w ubiegłym roku. Wszystkim się podobało, więc postanowiliśmy ją powtórzyć.

– Myślę, że zabawa się udała – podsumował Stanisław Wolkiewicz, szef ratowników na Dębowej. – Pogoda dopisała, nie było za gorąco. A dzieciaki były uradowane. Gdyby mogły, to cały dzień by pływały motorówką.

Tekst i foto: ŁAB



Przejażdżki motorówką i łodzią wiosłową były największą atrakcją dla przedszkolaków

## Radni oczekują

Młodzi ludzie chcieliby stworzenia w mieście tras dla rowerzystów.

## Zróbcie chociaż pasy



Zygmunt Derej i Ewald Świątek podczas śródownego dyżuru radnych

W imieniu młodzieży grupa uczniów z II LO w K-K działająca pod nazwą "Młodzi Obywatele Działają" zgłosiła dyżurującym radnym potrzebę zbudowania w Kędzierzynie-Koźlu ścieżek rowerowych.

– Młodzież zaproponowała stworzenie trzech podstawowych ciągów: Śródmieście – Dębowa, Śródmieście – Azoty, Śródmieście – Blachownia – poinformowali dyżurujący radni Zygmunt Derej i Ewald Świątek.

Coraz mniej młodych ludzi w okresie wakacyjnym wyjeżdża poza miasto. Wielu z nich podróżuje po mieście rowerami, ale przemieszczanie się po ruchliwych ulicach nie jest bezpieczne. Jeśli stworzenie ścieżek leży poza finansowymi możliwościami gminy, uczniowie z II LO zaproponowali chociaż wyznaczenie na drogach specjalnych pasów przeznaczonych wyłącznie dla rowerzystów.

Tekst i foto: KBD

Listy do Lokalnej

## Majowy niesmak

Za pośrednictwem Waszej Gazety zwracam się z pytaniem do Władz Powiatowych i Miejskich SLD oraz do Rady Powiatu OPZZ: czy w ich kalendarzu skreślono święto 1 Maja? Czy nie stać Was na organizację popularnego tzw. Festynu i spotkania z mieszkańcami miasta? Jak informowały media w całej Polsce, organizowano festyny 1-majowe. Uważacie, że nie warto integrować się ze społeczeństwem, które na pewno doceniłoby wasze intencje.

Mam pewien niesmak w tej kwestii, bo 3 maja z całą pompą MOK, agenda Urzędu Miasta, zorganizował piknik pod hasłem "Majówka z Kulturą" dla upamiętnienia Konstytucji 3 maja. Jak z tego wynika, jedni mogą, a drudzy nie chcą, bo święto 1 Maja to już nie ich święto.

Jestem ciekawy, jak mieszkańcy miasta będą głosowali w jesiennych wyborach samorządowych na kandydatów z tej opcji politycznej.

Z poważaniem  
Bogusław Ziemkowski

\*\*\*

Odpowiada przewodniczący Zarządu Powiatowego SLD, Kazimierz Pietrzyk: – Nie zapomnieliśmy o pierwszomajowym święcie. To, że nie zorganizowaliśmy festynu, nie oznacza, iż nie zależy nam na integracji ze społeczeństwem. Po prostu, mieliśmy kilka pomysłów, których ze względu na liczne wyjazdy, brak czasu i funduszy nie zorganizowaliśmy. Błąd naprawimy w przyszłym roku.

## To nie jest tekst sponsorowany

Będąc użytkownikiem telefonu komórkowego sieci Idea, dużo jeżdżąc po kraju i zagranicą, mam możliwość zobaczenia na jego (telefonu) ekraniku informacji o nazwie miejscowości z przekaźnikiem sieci, w pobliżu której właśnie się znajduję. Nieraz okazało się to przydatne.

14 maja po raz pierwszy odczytałem: "KEDZIERZYN-KO", a po chwili: "ZLE" (ekranik mojej Nokii 5110 ma ustawio-

nią większą czcionkę). Zdębiałem. Ja rozumiem brak polskich "ę", "ą", "ź", ale "R" i "Z" toż to dwie różne litery, występujące we wszystkich prawie pisowniach łacińskich, a u nas: tak oddzielnie, jak i razem jako "rz", które to w nazwie KĘDZIERZYN akurat występuje.

Całe szczęście, że mam bardzo prosty, ale za to inteligentny telefon, który od razu ocenia ortografię operatora sieci jed-

Nowy – ten dziesięciomiesięczny piesek trafił do schroniska całkiem niedawno. Ktoś, chcąc się zapewne pozbyć psa, zostawił go w autobu-



sie miejskim linii numer 1. Czworonóg lubi przebywać z ludźmi. Jest bardzo towarzyski i widać, że był szkolony, gdyż reaguje na komendy.

Tekst i foto: Ł

nym słowem: "ZLE" – jak nadmieniałem wyżej. Podejrzewam, że osobie, która odpowiada za zamieszczenie tego komunikatu w sieci, zabrakło jednej komórki – i to nie mojej Nokii – ale SZAREJ.

Ob.Serwator

Z ostatniej chwili  
W piątek 17 maja na ekranie mojej komóreczki pojawił się poprawiony napis "KEDZIERZYN-KOZLE". Zapewne po telefonach oburzonych lokalnych patriotów.

Ob.S.

## Na Mazury za darmo żeglarzu, żeglujże

Wielki Konkurs Lokalnej, w którym nagrodą jest wyjazd na obóz. Pobyt kosztuje 1050 zł, a zwycięzca pojedzie za darmo!

Za sprawą Stacji Ratownictwa Wodnego w Okartowie oraz GL lato spędzisz nad jeziorem Tyrko i zdobędziesz patent żeglarza jachtowego lub sternika motorowodnego.

### Terminy obozów

#### I turnus

28.06 do 12.07

#### II turnus

14.07 do 28.07

Oplata wynosi 1050 zł. Rezerwując miejsce, płacisz zaliczkę 300 zł na konto stacji ratowniczej: PBK SA Warszawa O/Ek 11101558-41155000709. Podaj termin i rodzaj turnusu. Zaraz zostaną przesłane karta uczestnictwa oraz informacje organizacyjne. Resztę wpłacasz do 1 czerwca.

Koszty egzaminów, książeczki żeglarskiej i patentów pokrywa uczestnik (ok. 130 zł).

### Konkurs

Zamieścimy 7 pytań. Wśród osób, które prawidłowo odpowiedzą na wszystkie, rozlosujemy bezpłatny wyjazd na obóz. Zbieraj kupony z odpowiedziami i wyślij je do redakcji jednorazowo, po ukazaniu się ostatniego pytania.

### PYTANIE NR 6

Który kanał obchodził ostatnio swoje 190. urodziny? Kłodnicki czy Gliwicki?

SAS



# Uśmiech w nagrodę

Julija Hrynychshyn ma 20 lat i jest najstarsza spośród tegorocznych laureatów konkursu "8 Wspaniałych". Urodziła się i wychowała we Lwowie. W Polsce, aktualnie w Zdzieszowicach, mieszka dopiero od trzech lat. W ubiegłym tygodniu uzyskała kartę czasowego pobytu w naszym kraju, z czego bardzo się cieszy.

Julija jeszcze we Lwowie regularnie odwiedza pensjonariuszy domu dla osób starszych. Do Kędzierzyna-Koźła przyjeżdża codziennie, bo tu od blisko roku jest słuchaczką Medycznego Studium Zawodowego. W przyszłości będzie pielęgniarką. Właśnie poprzez studium trafiła do Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, gdzie jako wolontariuszka opiekuje się upośledzonymi. Odwiedza podopiecznych co najmniej raz w tygodniu. Ostatnio w każdy czwartek, zaraz po praktykach w szpitalu.

– Pamiętam, że kiedy pierwszy raz tu przyszłam, to się rozplakałam – wspomina Julija, trzymając na rękach przytulonego do niej Kubusia. – Myślałam, że więcej tu nie przyjdę, ale potem zrobiło mi się żal tych wszystkich malców, którzy nie mają nikogo bliskiego, kto by ich przytulił, pogłaskał.

Kiedy pogoda na to pozwala, wraz z innymi wolontariuszami i pracownikami DPS-u zabierają gromadę podopiecznych na spacer. Kto może, idzie o własnych siłach, kto nie może, je-



Julija Hrynychshyn: – Żal mi tych wszystkich malców, którzy nie mają nikogo bliskiego, kto by ich przytulił, pogłaskał

dzie na wózku. Poza tym dzieci zawsze potrzebują opieki, chcą się bawić.

– Przepadam za Piotrusiem, który jest chyba pupilkiem wszystkich wolontariuszy i pracowników – mówi Julija, wskazując uśmiechem na chłopca o którego chodzi. – Jest też Łukasz, który cały czas leży, a jedyne, co mówi, to "lala", dlatego wszyscy nazywają go "lala". Na początku trochę się go bałam, bardzo często

podnosi głowę i uderza nią o łóżko. Zaczęłam jednak do niego mówić, robiłam to za każdym razem, kiedy przychodziłam do DPS-u, i teraz, kiedy tylko się zbliżam, na twarzy Łukasza pojawia się jakby uśmiech i wiem, że te uderzenia głową oznaczają radość. To największa nagroda.

O samym tytule "8 Wspaniałych" mówi, że to miłe wyróżnienie, ale wokół jest mnóstwo młodych ludzi,

którzy pomagają innym nie dla tytułów, lecz z potrzeby serca.

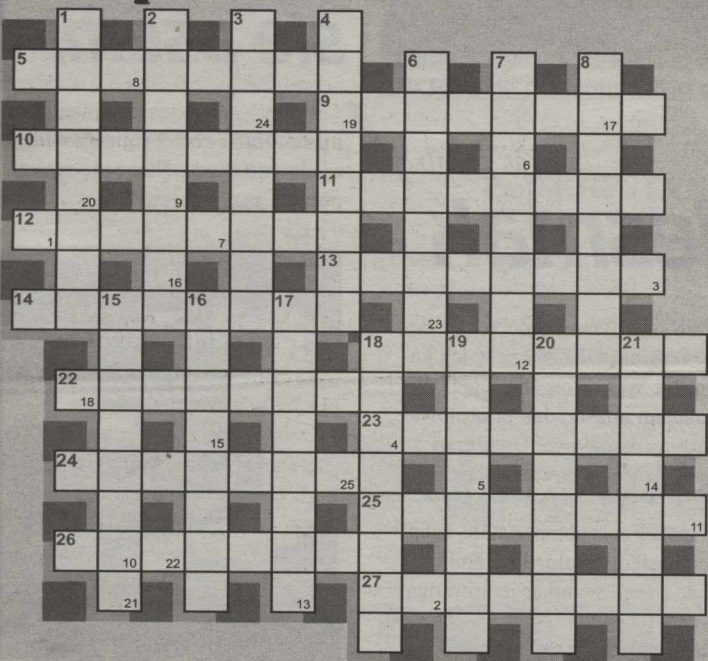
Tekst i foto: KURP

Patronat medialny:  
Radio Park i Gazeta Lokalna

GAZETA LOKALNA

93,9  
PARK FM

## Krzyżówka nr 21



Litery z pól od 1 do 25 (numery umieszczone w prawym dolnym narożniku kratki) utworzą rozwiązanie – myśl Ezopa.

### Poziomo:

- śruby, gwoździe, nity
- przylaszczka pospolita
- bardzo słodka odmiana gruszy
- podstawowy składnik maści i kremów
- resztki rozbitego samolotu
- dawniej: szlachta danego powiatu lub powiat
- literacki zabieg humorystyczny – zmiana znaczenia wyrazu przez jego nieznaną modyfikację
- główny port morski wysp Samoa Ameryk. (dwa jednakowe wyrazy)
- karpiniowa ryba słodkowodna (anagram: strzelba)
- córka Mieszka i Dobrawy (Świętosława)
- mały wąski wal ziemny nad rzeczką
- pocztowy oznacznik przesyłek
- młotem lub oszczepem
- czarodziejska czapka dla "znikaczy"

### Pionowo:

- powietrzna w samochodzie
- pokarm bogów dający nieśmiertelność
- spichrz zbożowy
- nieuchronna konieczność, zły los
- zachęta, bodziec
- miejsce wylęgu ryb
- przyrząd elektryka – świeci, gdy zetknie je z napięciem elektrycznym
- krasomówstwo
- przewlekła choroba skóry lub włosów
- karetka pogotowia
- miasto w USA – zespół miejski Los Angeles lub Houston
- Artur, wybitny polski malarz romantyzmu (1837-67)
- wymiennik ciepła w lodówce
- poranne nabożeństwo ze śpiewaniem modlitw do Matki Boskiej

### Rozwiązanie krzyżówki nr 19

Hasło brzmi: **Zbyt ostrożny dmucha i nalotnie myśli.**

Nagrodę ufundowaną przez księgarnię "Arka" wylosowała Pani **Sylwia Krajda** z ul. Żeglarskiej.

Po odbiór nagrody zapraszamy do księgarni "Centrum" przy ul. Głowackiego.

## Techniczne spotkania

Śląskie Forum Techniki odbyło się w ubiegłym tygodniu w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach. Organizatorem forum jest Naczelna Organizacja Techniczna, Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicz-

nych (jednostki w Katowicach, Częstochowie, Gliwicach, Bielsku-Białej i Opolu) przy współpracy uczelni technicznych i jednostek badawczo-rozwojowych województw śląskiego i opolskiego. Nasze miasto

reprezentowała dziesięcioosobowa delegacja. W kolejnym numerze będą mogli państwo przeczytać więcej szczegółów na temat owego forum.

AGA

## LISTA PRZEBOJÓW

### NOTOWANIE 441 z 17.05.2002

Prowadzenie – Marek Wojciechowski

- |    |     |    |  |
|----|-----|----|--|
| 1  | 6   | 6  | Karawana - To My                                 |
| 2  | 13  | 7  | Celine Dion - A new day has com                  |
| 3  | 5   | 5  | Sheryl Crow - Soak up the sun                    |
| 4  | 4   | 7  | Anastacia - One day in your live 25              |
| 5  | 2   | 11 | George Michael - Freeek                          |
| 6  | 7   | 8  | Britney Speras - I'm not a girl, not yet a woman |
| 7  | 9   | 5  | Badoo - Jak ptak                                 |
| 8  | 12  | 7  | The Corrs - All the love in the world            |
| 9  | 1   | 5  | Ronan Keating - If tomorrow never comes          |
| 10 | 14  | 3  | Wilki - Baśka                                    |
| 11 | 21  | 14 | Shakira - Whenever wherever                      |
| 12 | 8   | 22 | Robbie Williams&Nicole Kidman-Something stupid   |
| 13 | 11  | 10 | Budka Suflera - Kiedy rozum śpi                  |
| 14 | 10  | 12 | Kylie Minogue - In your eyes                     |
| 15 | 13  | 14 | Brainstorm - Waterfall                           |
| 16 | 18  | 31 | Leonard Cohen - In my secret life                |
| 17 | 17  | 16 | Edyta Górniak - Jak najdalej                     |
| 18 | 22  | 10 | Stachursky - Nie znamy się                       |
| 19 | 25  | 1  | P.O.D. - Youth of the nation                     |
| 20 | 26  | 7  | Zucchero - Ahum                                  |
| 21 | new |    | Łzy - Jestem jaka jestem                         |
| 22 | 19  | 8  | Blue Cafe-I'll be waiting                        |
| 23 | 20  | 5  | Shaker - Zic Polka                               |
| 24 | 28  | 1  | Tatu - Nas nie dogoniat                          |
| 25 | 30  | 4  | T.Love - Ajrisz                                  |
| 26 | 27  | 3  | Sami - za Mało                                   |
| 27 | 24  | 12 | kowalski - Spragniony Karoliny                   |
| 28 | 23  | 10 | Natalie Imbruglia - Wrong impression             |
| 29 | new |    | Arek King  |
| 30 | 29  | 8  | Pet Shop Boys - Home and dry                     |

30 utworów, 20 zagranicznych, 12 polskich,  
2 utwory bez zmian, 2 nowości, 14 utworów do góry, 12 w dół

### POCZEKALNIA LISTY PRZEBOJÓW PARK FM

- |  |                                 |
|--|---------------------------------|
| • The Cranberies - This is the day       | • Budka Suflera - Solo          |
| • Will Joung - Evergreen                 | • Bodyguard - Ochroniarz        |
| • Michael Bolton - Only a woman like you | • Myslovitz - Acidland          |
| • Tres - Blondyna                        | • Cher - Alive again            |
| • Gabriel Fleszar - Oszukamy ten świat   | • Blue Café - Kochamy siebie    |
|  | • Kasia Kowalska - Bezpownotnie |
|  | • Ira - Mocny                   |

93,9  
Radio  
PARK FM

WYTNIJ i WYGRAJ

Możecie głosować na 5 ulubionych piosenek z listy przebojów. Wypełniony kupon prześlijcie na adres:

Radio Park FM  
ul. Piastowska 1  
47-200 Kędzierzyn-Koźle

Kto wypełni i prześle kupon drukowany w naszym tygodniku, weźmie udział w losowaniu nagród muzycznych.

GŁOSUJĘ NA

1.  
2.  
3.  
4.  
5.

93,9  
Radio  
PARK FM

Nadawca: .....

GAZETA LOKALNA

KOSZYKÓWKA: liga miejska

# PIK nie zwalnia tempa

Dobiegają końca rozgrywki w miejskiej lidze koszykówki. Ostatnia runda rozegrana zostanie już w najbliższy piątek. Natomiast w sobotę odbędą się mecze play off i finały.

W ostatniej kolejce doszło do bardzo ciekawego pojedynku pomiędzy zespołami PIK-u Koźle i Juniorem Kędzierzyn. Po zaciętej i emocjonującej grze PIK wygrał 66-65 i pozostał samodzielnym liderem.

W pozostałych meczach Raclawice Śląskie wygrały z Blokiersami 65-48, natomiast Junior Koźle bez większych



Zespół ze Zdzieszowic ma najsukuteczniejszą obronę. W pięciu meczach stracił 195 punktów.

problemów uporał się ze Zdzieszowicami.

1. PIK Koźle 5 10 332-256
2. Junior Koźle 5 9 294-237
3. Zdzieszowice 5 8 272-195
4. Raclawice Śląskie 4 7 202-216
5. Junior Kędzierzyn 5 6 275-273
6. Progress Koźle 5 6 172-218
7. Blokiersi Piasty 5 5 197-330

Klasyfikacja najlepszych strzelców: 1. Tomasz Kraszewski 116, 2. Arkadiusz Iwa 109, 3. Marcin Grochowiak 107, 4. Krzysztof Zaraniewicz 86, 5. Tomasz Pora 81.

\*\*\*

Zespół MMKS-u Kędzierzyn-Koźle wziął udział w towarzyskim turnieju rozegranym w Cieszynie. Nasza drużyna rozegrała dwa spotkania, oba przegrywając, z KKS-em Cieszyn 72-85 i AZS Katowice 84-100.

- Był to rodzaj obozu, tzw. "szkoła koszykówki" - powiedział nam Zbigniew Kubal, trener MMKS-u. - Mieliliśmy okazję,



Drużyna z Raclawic Śląskich jest niemal pewna play offu.

żeby sprawdzić się z silnymi drużynami z ligi śląskiej. Rozegraliśmy dobre mecze, cały czas prowadząc wyrównaną grę. Dopiero w końcówkach rywale nam odskakiwali. Tam się gra inną koszykówkę, o wiele szybszą niż u nas w województwie. Była okazja, aby podpatrzeć coś nowego.

MMKS zagrał w składzie: Sławomir Krzywański, Robert Bieleń, Krzysztof Zaraniewicz, Marcin Grochowiak, Arkadiusz Iwa, Tomasz Pora, Paweł Pakosz, Michał Krzystkiewicz, Andrzej Sitek, Tomasz Kraszewski, Bartek Jastrzębski. Trener Zbigniew Kubala.

Text i foto: LAB

TENIS STOŁOWY: III liga

# Brązowa Odra

Tenisści stołowi zakończyli całoroczne zmagania o mistrzostwo III ligi mężczyzn. Miejscowa Odra w ostatnim, zaległym spotkaniu odniosła zwycięstwo nad Stalą Zawadzkie w stosunku 6:4. Punkty zdobyli: Jarosław Taraszkiewicz 1,5, Krzysztof Stolarczyk 1,5, Andrzej Adamski 1, Zbigniew Kowalik 1, Łukasz Chwędyna 1. W sezonie rozgrywkowym występował także w drużynie Bartosz Miraszewski. Dzięki temu zwycięstwu Odra ostatecznie uplasowała

się na trzeciej, brązowej pozycji. W bilansie bezpośrednich spotkań pomiędzy Odrą a Polonią Wołczyn lepsza okazała się Odra. W pierwszym meczu Odra pokonała Polonię 7:3, a w drugim uległa 4:6. To zadecydowało o brązowym medalu.

Wyniki ostatniej kolejki: Polonia Karłowice - Orzeł Branice 5:5, Polonia Wołczyn - Odra K-K 6:4, LZS Odra II Brzeg - MOKSiR Zawadzkie 7:3, LZS Kujakowice - OKS Olesno 7:3. Mecze zaległe: OKS Olesno -

MOKSiR Zawadzkie 5:5, Odra K-K - MOKSiR Zawadzkie 6:4.

Tabela:

1. LZS Odra II Brzeg 18 36 147:33
2. MOKSiR Zawadzkie 18 27 112:68
3. Odra K-K 18 25 115:65
4. Polonia Wołczyn 18 25 114:66
5. LZS Kujakowice 18 21 101:79
6. OKS Olesno 18 17 88:92
7. LUKS Jasienica Dolna 18 15 88:92
8. LZS Odra III Brzeg 18 9 67:113
9. Orzeł Branice 18 3 42:138
10. Polonia Karłowice 18 2 26:154

Polonia Karłowice spadła do ligi wojewódzkiej. Orzeł Branice rozegra barażowe spotkanie z wicemistrzem ligi wojewódzkiej Motorem Praszka o prawo gry w III lidze.

Sławomir KOWALIK

LEKKA ATLETYKA: Mistrzostwa powiatu

Podczas rozegranych niedawno mistrzostw powiatu kędziersko-kozielskiego w lekkiej atletyce w kategorii gimnazjów, padły bardzo dobre rezultaty.

# Najlepsze wyniki w kraju

Najlepsze wyniki w Polsce w swojej kategorii wiekowej uzyskał: Wojciech Piebiak w rzucie dyskiem, który uzyskał 59 metrów oraz Olga Chudomięt, która w biegu na 100 metrów przez płotki osiągnęła 15,43 sekundy. W biegu na 2000 metrów bardzo dobry rezultat uzyskał Tomasz Adamczyk, osiągając 6,17,54 minuty. Wszyscy wymienieni są zawodnikami MMKS-u Kędzierzyn-Koźle.

Patryk Pałac (PG Bierawa), 2. Krzysztof Surma (PG 1), 3. Michał Jaruga (PG Bierawa); 2000m: 1. Tomasz Adamczyk, 2. Mateusz Jaksiewicz, 3. Jarosław Worek (wszyscy PG 5); pchnięcie kulą: 1. Wojciech Piebiak (PG 3), 2. Mariusz Gałązka (PG 2), 3. Piotr Kita (PG 3); 300m: 1. Grzegorz Świętek (PG 4), 2. Kamil Małysz (PG 1), 3. Rajmund Cappek (PG Cisek); 4x100m: 1. PG 5 w Kędzierzynie-Koźlu, 2. PG Bierawa, 3. PG 7 Kędzierzyn-Koźle.

Dziewczęta  
100m: Ewelina Wojtowicz (PG Cisek), 2. Natalia Zubrzycka (PG 5), 3. Daria Jorg (PG 4); 300m: 1. Natalia Zubrzycka (PG 5), 2. Karolina Wypich (PG 5), 3. Weronika Wilk (PG Cisek); 600m: 1. Agata Dudek (PG 5), 2. Magdalena Janocha (PG 5), 3. Sandra Dorociak (PG 5); rzut oszczepem: 1. Agata Szewerda (PG Bierawa), 2. Aleksandra Krauze (PG 3), 3. Ewa Zgrzebniok (PG 3); pchnięcie kulą: 1. Olga Chudomięt (PG 4), 2. Justyna Wilke (PG 7), 3. Weronika Wilk (PG Cisek); rzut dyskiem: 1. Agata Szewerda (PG Bierawa), 2. Malwina Majnusz (PG Bierawa), 3. Józefina Brogowska (PG 2); 100m ppł: 1. Olga Chudomięt (PG 4), 2. Anna Fedyszyn (PG 2), 3. Weronika Wilk (PG Cisek); skok w dal: 1. Renata Runak (PG Bierawa), 2. Ewa Zgrzebniok (PG 3), 3. Emilia Jedliński (PG Cisek); 300m ppł: 1. Olga Chudomięt (PG 4), 2. Anna Fedyszyn (PG 2), 3. Dorota Wszolek (PG Bierawa); 1000m: 1. Joanna Chyłek, 2. Samanta Naskret, 3. Dominika Karpeta (wszystkie PG 5); 4x100m: 1. PG Cisek, 2. PG 3 Kędzierzyn-Koźle, 3. PG Bierawa.

LAB

TRIATLON: Mistrzostwa i Puchar Polski

# Złot twardych ludzi

Kolejny raz w Kędzierzynie-Koźlu gościć będziemy najlepszych triatlonistów z całego kraju, którzy zmagać się będą w Mistrzostwach Polski Weteranów oraz Pucharze Polski w kategoriach seniorów i juniorów. Imprezą dodatkową będą Mistrzostwa Polski Lekarzy.

Zawody rozegrane zostaną 16 czerwca, na terenie akwenu Dębowa.

Długość trasy wynosi odpowiednio: pływanie 1500 m, jazda na rowerze 40 km, bieg 10 km.

W zawodach startować mogą zawodnicy z Polski i zagranicy, urodzeni w 1983 roku i starsi, którzy posiadają licencję triatlonową.

Wpisowe wynosi 30 zł. Lista startowa zostanie zamknięta 3 czerwca. Po tym terminie wpisowe wynosić będzie 50 zł.

W ramach wpisowego każdy zawodnik otrzyma: medal i kubek okolicznościowy, czepek pływacki, posiłek regeneracyjny, napoje orzeźwiający na trasie i mecie, owoce.

Zgłoszenia przyjmują: Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji w Urzędzie

Miasta, ul. Piramowicza 32 (tel. 40 50 368, 40 50 370), Miejski Ośrodek Sportu, ul. Grunwaldzka 71 (tel. 481 94 79) oraz Stanisław Zajfert (tel. 481 06 33).

Biuro zawodów czynne będzie 15 czerwca od godz. 16.00 do 20.00 w internacie Zespołu Szkół Żegluga Śródlądowej, ul. Piastowska 17 oraz w dniu zawodów od 8.00 do 10.00, na Dębowej.

Zawodnikom zamiejscowym organizatorzy proponują indywidualną rezerwację noclegów w internacie ZSŻŚ (tel. 482 32 11).

Dla uczestników przewidziano nagrody pieniężne w dziewięciu kategoriach wiekowych. Będą również puchary dla najstarszego i najmłodszego zawodnika. Natomiast wśród uczest-

ników zawodów rozlosowane zostaną dziesięć upominków.

PROGRAM ZAWODÓW

15 czerwca o godz. 19.00 - odprawa techniczna w internacie ZSŻŚ

16 czerwca  
8.00 - 10.00 - zapisy i weryfikacja zawodników

10.00 - uroczyste otwarcie zawodów przez prezydenta Kędzierzyna-Koźla

11.00 - start weteranów oraz lekarzy

11.20 - start pozostałych zawodników

13.30 - zakończenie konkurencji

16.00 - uroczyste zakończenie mistrzostw oraz wręczanie nagród.

LAB

Patronat medialny nad mistrzostwami objęła "Gazeta Lokalna"

GAZETA LOKALNA

AUTOMOBILIZM: Rally Fama 2002

# Wielkie ściganie dla wszystkich



Automobilklub Kędzierzysko-Kozielski zaprasza do udziału w samochodowym rajdzie turystycznym "RALLY FAMA 2002", który odbędzie się w najbliższą sobotę (25 maja) w naszym mieście.

Odbędą się też dwie próby sprawnościowe.

Kierowcy chcący sprawdzić się tylko w próbach sprawnościowych nie muszą startować w całym rajdzie. Dla nich będzie prowadzona osobna punktacja.

Specyfika tego rajdu polega na tym, że wystartować mogą w nim wszyscy – dodaje Wojciech Kluk. – Załogi nie musi tworzyć tylko kierowca i pilot. Na tylne siedzenia można zabrać dzieci lub innych członków rodziny bądź znajomych.

Zgłoszenia do udziału w rajdzie napływają z całej Polski. Przyjazd zapo-

wiadziało ponad trzydzieści załóg z Warszawy, Rzeszowa, Poznania. Organizatorzy spodziewają się w tym roku rekordowej liczby uczestników.

Rajd ma charakter otwarty dla wszystkich miłośników motoryzacji. Przeprowadzony zostanie zgodnie z regulaminem Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski 2002.

Jest to największa motorowa impreza w naszym regionie – powiedział nam Wojciech Kluk, komandor rajdu. – Zasadą rajdu turystycznego jest to, że załogi przed startem nie znają trasy. Po drodze uczestnicy mają do wykonania kilkanaście zadań.

W tym roku z numerem pierwszym wystartują ubiegłorocznymi zwycięzcy Famy: Agnieszka i Stanisław Markowie

– Rajd to nie tylko atrakcja dla miłośników sportów motorowych – wyjaśnia komandor rajdu. – Na za-

kończeniu imprezy na obiektach sportowych KKS-u w Kłodnicy odbędzie się majówka z mnóstwem atrakcji. Fiat Auto Moto Poland



Foto: SAS

W tym roku z numerem pierwszym wystartują ubiegłorocznymi zwycięzcy Famy: Agnieszka i Stanisław Markowie

przedstawi profesjonalną załogę Pucharu Seicento i będzie okazją do przejażdżki z mistrzami. Dzieci prosimy o przybycie na rowerach lub hulajnogach, gdyż dla nich będzie sporo konkursów, w tym między innymi z przepisów ruchu drogowego. Gościć będziemy Małgo-

W sobotę ul. Wojska Polskiego na odcinku pomiędzy ulicami Pionierów i Harcerską będzie zamknięta. Organizatorzy proszą osoby, które korzystają ze znajdujących się tam miejsc parkingowych, aby w piątek wieczorem nie zostawiały tam samochodów. Auta, które będą znajdowały się na parkingu w sobotę rano, zostaną odholowane w inne miejsce.

Wpisowe wynosi 30 zł od załogi. W ramach startowego załoga (2 osoby) otrzymuje: materiały rajdowe, posiłek na mecie rajdu, udział w dys-

## ZGŁOSZENIA

Zgłoszenia oraz wszelkie informacje są przyjmowane (udzielane) w siedzibie Automobilklubu Kędzierzysko-Kozielskiego przy ul. Wojska Polskiego 17, tel./fax (0-77) 4819435 w środy i piątki, od godz. 17.00 do 18.00, codziennie w PHU "Fama Plus", Kędzierzyn-Koźle, ul. Broniewskiego 15, tel./fax (0-77) 4836633, 4836375, codziennie w godz. 8.00–16.00, e-mail: fama-plus@poczta.fm.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 24 maja 2002 r.

Wpisowe wynosi 30 zł od załogi.

W ramach startowego załoga (2 osoby) otrzymuje: materiały rajdowe, posiłek na mecie rajdu, udział w dys-

okazał się zespół z Gościęcina, pewnie wygrywając spotkanie 3:0. Tym samym zapewniając sobie awans do półfinałów mistrzostw województwa.

Składy finałowych drużyn: PSP Długomiłowice: Tomasz Ciesiak, Damian Knedla, Szymon Nowak, Piotr Steuer, Andrzej Ciupa, Dawid Ryborz, Oktawian Malik, opiekun: Ewa Komander.

PSP Gościęcina: Marek Kadyła, Piotr Przybyła, Piotr Winnik, Mariusz Winnik, Stanisław Ceglarek, Dawid Siedlaczek, Radosław Jastrząbek, Mateusz Wodyła, Artur Koszela, Krzysztof Brzozowski, opiekun: Marek Laszkowski.

MIQS

kotece i imprezach towarzyszących. W przypadku zainteresowania dodatkowe świadczenia (ceny dla 1 osoby) wg wyboru: śniadanie – 10 zł, obiad – 20 zł, kolacja – 10 zł.

Nocleg w hotelu "Lech" pokoje 2-, 3-osobowe 40 zł (za osobę).

Nocleg w hotelu "Berlinek" pokoje 2-, 4-osob. 25 zł (za osobę).

## PROGRAM IMPREZY

8.30–9.55 Przyjmowanie załóg

10.00 Opublikowanie listy startowej

10.00 Otwarcie rajdu, odprawa zawodników

10.31 Start pierwszej załogi do próby sprawności SZ-1

10.35 Start pierwszej załogi na trasę rajdu

12.00 Próba sprawnościowa ogólnodostępna, zawody rowerowe dla dzieci

14.30 Planowany przyjazd na metę pierwszej załogi

14.35 Start do próby sprawności SZ-2

15.30 Ogłoszenie wyników prób sprawności

18.00 Ogłoszenie wyników oficjalnych i wręczenie nagród

16.00–24.00 Festyn i dyskoteka, Kędzierzyn-Koźle os. Kłodnica, ul. Sportowa

## IMPREZY TOWARZYSZĄCE

Konkursy dla dzieci na rowerach, hulajnogach, rolnkach, deskorolkach itp. Prezentacja dealera samochodów FIAT "Petromot" oraz show kulinar-

ny – przygotowywanie potraw w naczyńach firmy "Winston", połączone z degustacją.

Na wszystkich uczestników majówki będą czekały stoiska z jedzeniem i napojami.

Organizatorzy zapewniają: świetną zabawę przy muzyce, możliwość poznania wielu nieznanych zakątków ziemi opolskiej, możliwość zdobycia wielu cennych nagród honorowych i rzeczowych. Uczestnictwo w próbach sprawności przyniesie dawkę adrenaliny każdemu uczestnikowi. Zapraszamy wszystkich, którzy brali już udział w podobnych imprezach, oraz wszystkich, którzy nigdy nie brali udziału w rajdach turystycznych. Trasa rajdu będzie przystępna dla każdego.

Każdy samochód sprawny technicznie nadaje się do podjęcia rywalizacji. Załogę tworzy kierowca i pilot pojazdu.

Można jednak zabrać ze sobą całą rodzinę bądź znajomych na trasę rajdu.

Zabawę prowadzi Radio Park.

## POSTANOWIENIA KOŃCOWE

Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za szkody wynikłe w czasie trwania imprezy, zarówno wobec uczestników, sprzętu jak i osób trzecich. Zawodnicy zobowiązani są do przestrzegania przepisów ruchu drogowego i zasad bezpiecznej jazdy. Dodatkowych informacji udziela Wojciech Kluk, tel. 0-602 109 988.

LAB

Patronat medialny nad tą imprezą objęły Radio Park i „Gazeta Lokalna”



## PIŁKA NOŻNA: Zawody powiatowe w piłkarskich piątkach

Do powiatowych zawodów w piłkarskich piątkach zakwalifikowały się dwie drużyny z Kędzierzyna-Koźla, PSP 3 i PSP 12, oraz mistrzowie gmin: Stara Kuźnia, Gościęcina, Landz-

miłowice 8:2.

Drużyny, które wyszły z grupy, zagrały ze sobą na krzyż. Pierwsza drużyna z grupy pierwszej zagrała z drugą drużyną z grupy drugiej i ana-

logicznie drugi mecz. W pierwszym meczu półfinałowym zagrały ze sobą: Stara Kuźnia i Długomiłowice. Po regulaminowym czasie gry na boisku dalej panował remis. O zwycięstwie w tym meczu zdecydowały rzuty karne. Górą okazała się drużyna z Długomiłowic, wygrywając spotkanie 2:1.

W drugim meczu półfinałowym zagraли ze sobą piłkarze z Gościęcina i PSP 3. To spotkanie dość gładko 6:2 wygrali zawodnicy z Gościęcina. W spotkaniu o trzecie miejsce zmierzyły się zespoły ze Starej Kuźni i PSP 3. Od początku meczu zarysowała się wyraźna przewaga zespołu ze Starej Kuźni. To właśnie ci zawodnicy za-

## Długomiłowice w półfinałach

mierz i Długomiłowice. Rywalizacja o wejście do półfinału mistrzostw województwa odbyła się 6 maja na stadionie przy ul. Grunwaldzkiej.

Drużyny zostały podzielone na dwie grupy. W grupie pierwszej zagrały: PSP 12, Stara Kuźnia i Gościęcina, natomiast w grupie drugiej: PSP 3, Landzmierni i Długomiłowice. Do dalszych rozgrywek przechodziły dwie pierwsze drużyny z poszczególnych grup.

Wyniki rozgrywek grupowych: grupa pierwsza: PSP 12 – Stara Kuźnia 0:7, Stara Kuźnia – Gościęcina 2:1, PSP 12 – Gościęcina 0:5; grupa druga: PSP 3 – Landzmierni 9:0, Landzmierni – Długomiłowice 0:9, PSP 3 – Długo-

## TENIS ZIEMNY: Szkółka na Azotach

### W ślady Fibaka

Tenisowy Klub Sportowy w Kędzierzynie-Koźlu prowadzi zapisy na naukę gry tenisa ziemnego. Nabór prowadzony będzie wśród dzieci urodzonych w latach 1995-1996.

Zainteresowani zajęciami proszeni są o przybycie do klubu w każdy poniedziałek lub piątek, w godz.

17.00–18.00, na korty tenisowe przy ul. Grabskiego 1 (os. Azoty). Dla dzieci z tego rocznika zajęcia prowadzone będą bezpłatnie. Zapisy potrwają do końca maja.

Dodatkowe informacje uzyskać można pod numerem tel. 481 30 69.

LAG

## Terminarz sportowy

25.05	Piłka nożna, I liga juniorów KS Kędzierzyn-Koźle – Polonia Nysa, stadion przy ul. Sadowej, godz. 11.00
	Piłka nożna, III liga KS Kędzierzyn-Koźle – MK Górnik Katowice, stadion przy ul. Sadowej, godz. 17.00
	Piłka nożna, IV liga Odra Kędzierzyn-Koźle – OKS Olesno, stadion przy ul. Chrobrego, godz. 17.00
26.05	Piłka nożna, A klasa KS II Kędzierzyn-Koźle – Polonia Biała, stadion przy ul. Sadowej, godz. 17.00

LAG

Informacje o imprezach sportowych prosimy przekazywać pod numer 483 40 49 lub 606 293 209.

# Zycie Blachowmi

Nr 21 (1031)

Węgry w PSP 10 – jo napot kiwanok

## Generalnie na plus

Szkolny projekt pt. "Integracja europejska – Węgry" realizowano w PSP 10 od początku roku szkolnego. Głównym jego celem było propagowanie idei integracji europejskiej oraz przybliżenie uczniom wiedzy o Węgrzech, a także nauka uczestnictwa w życiu publicznym.



Dzieciaki zatańczyły oryginalnego czardasza

Uczniowie podczas zajęć dydaktycznych poznawali historię

tego kraju, słynnych pisarzy, poetów oraz ich dzieła. W zabawie

przyswoili sobie niektóre zwroty i wyrazy węgierskie. W ramach bloku przyrodniczego poznali położenie, ukształtowanie terenu, najciekawsze miasta Węgier. Podczas prac dodatkowych wy-

efekcie otrzymała paczki z materiałami poświęconymi temu krajowi – folderami, prospektami, mapami, przepisami kulinarnymi. Dzieci ze świetlicy szkolnej przygotowały teatrzyk "Legenda



Zebranych powitała po węgiersku pani Barbara Koszkowska

konali szereg albumów, folderów i prospektów związanych z tymże krajem, natomiast w czasie zajęć plastycznych robili m.in. elementy stroju ludowego. W czasie roku szkolnego słuchali węgierskiej muzyki poważnej, a także poznali hymn. Najwytrwalsi nauczyli się nawet prawdziwego czardasza.

Przez cały rok szkolny prowadzone były w PSP 10 gazetki ściennie w holi i bibliotece, a w tej ostatniej zorganizowano nawet specjalny dział poświęcony Węgom. Szkoła nawiązała listowny kontakt z konsulem Węgier, Instytutem Węgierskim oraz biurami turystycznymi. W

o św. Kindze, księżniczce węgierskiej". Uczniowie PSP 10 brali udział w konkursie plastycznym i literackim oraz w miniparlamencie europejskim. Tylko jednego zadania nie udało się zrealizować – znaleźć na Opolszczyźnie ludzi pochodzących z Węgier. – **Podsumowaniem naszej rocznej pracy był szkolny apel pt. "Węgry – klejnot nad Dunajem", na którym zaprezentowaliśmy część całorocznego dorobku. 1 czerwca zaprezentujemy się także na festynie na kozielskim rynku – powiedziała nam Barbara Koszkowska, koordynator tego całorocznego przedsięwzięcia, która rozpoczynając apel, powitała dzieci węgierskim dzień dobry, czyli "jo napot kiwanok". Apel szkolny należy zaliczyć do udanych, a występ w Koźlu pewnie będzie jeszcze lepszy. Podczas apelu pani Maria Gniewczyńska, wicedyrektor PSP 10, serdecznie dziękowała rodzicom, a przede wszystkim mamom, które pomogły w przygotowaniu strojów do czardasza.**

**Tekst i foto: Zofia WISLA**



Legenda o św. Kindze

Uprzejmie informujemy, że Zarząd ZAKŁADU ENERGETYKI-BLACHOWNIA Sp. z o.o. podjął uchwały zmieniające z dniem 1.06.2002 r. ceny mediów energetycznych dla odbiorców komunalnych:

- Uchwałą I/142/2002 – cenę wody sanitarnej na 1,80 zł/m<sup>3</sup> netto;
- Uchwałą I/143/2002 – cenę za oczyszczanie ścieków na 2,00 zł/m<sup>3</sup> netto.

Podwyżka ta podyktowana była dużym wzrostem w 2002 roku podatku od nieruchomości, opłaty za korzystanie ze środowiska oraz wzrostem kosztów związanych z utrzymaniem sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na Osiedlu Blachownia.

Przykro nam, że podjęte uchwały będą miały wpływ na wzrost kosztów utrzymania gospodarstw domowych.

przynajmniej twierdzą sąsiedzi. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Podejrzana jest jedna z grup przestępczych ze Śląska.

Pan Kazimierz chętnie podzielił się z nami tym, co przeżył: – **Proszę napisać, aby mieszkańcy nie wpuszczali do mieszkań żadnych akwizytorów, bo to naprawdę może się źle skończyć. Ja przez cały miesiąc byłem skazany na pomoc**

**dzieci, bo to, co miałem, złodzieje zabrali. Pomogła mi także pani doktor Niedziałkowska, mieszkająca przy ul. Wyzwolenia, za co jej serdecznie dziękuję – powiedział nam pan Krocze.**

Komentarz do całej tej sprawy jest zbędny. Jedna tylko uwaga, nawet najskromniejsze środki lepiej trzymać na koncie niż w szafie.

**ZET**

Rabunek w biały dzień

## Akwizytorzy czy złodzieje?

Gdy zapukano do drzwi, na pytanie "Kto tam?" usłyszał "Sprzedaję garnki Zeptera i sztucce". Otworzył. Było kwietniowe popołudnie, 14 marca, godz. 17.30.

Gdy wpuścił do przedpokoju mężczyznę sprzedającego rzekomo garnki i sztucce, ten gwałtownie wepchnął go do kuchni, a w mieszkaniu pojawił się drugi człowiek. Zaczął przeszukiwanie.

– To byli fachowcy, wiedzieli, gdzie szukać. W portfelu miałem tylko niewielką kwotę, ale w szafie była prawie cała emerytura – wspomina pan Kazimierz Krocze, emeryt mieszkający samotnie w jednym z tzw. koksów. Oczywiście, złodzieje bez problemu znaleźli to, czego szukali, i pan Kazimierz pozostał bez środków do życia.

– Dobrze, że wcześniej porobiłem sobie chociaż opłaty. Jeden z nich był ze mną w kuchni i wciąż powtarzał, że jak się ruszę, to pożałuję. Gdyby nie było tego drugiego, tobym sobie z jednym poradził – na gazie akurat stała wrząca woda, więc bym na niego chlusnął. Ale przy tym drugim nie miałem szans – opowiada poszkodowany.

Najprawdopodobniej bardzo dobrze zrobił, że nie próbował reagować agresywnie, gdyż mogłoby się to znacznie gorzej skończyć. Na pewno nie obszedłoby się bez pobicia. Gdy złodzieje dostali, co chcieli, zbiegli na podwórko, a potem odjechali czekającym w okolicy bloku samochodem. Było ich czterech, tak

## Niebezpieczna



Mieszkańcy tej ulicy wiedzą, jak niebezpieczne jest chodzić poboczem, gdy obok mkną sporych rozmiarów pojazdy ciężarowe i autobusy. Ulica Przyjaźni należy do naprawdę niebezpiecznych, gdyż jest dość prosta i można tu rozwijać spore prędkości. Mieszkający tutaj ludzie od lat proszą o chodnik, ale bezskutecznie. Wciąż brakuje funduszy.

**Tekst i foto: ZET**

50-lecie istnienia Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej "Blachownia"

# Pół wieku historii chemii (II)

Wraz z 1970 rokiem instytut rozpoczął, jak na tamte czasy, niewyobrażalną wręcz rzecz. Rozpoczęto eksperyment mający na celu zwiększenie efektywności prac badawczych. Działalność ICSO oparto na



Stanisław Bal (z lewej) i Włodzimierz Kołowski



Do pracy pracownicy dojeżdżali "służbowym" transportem

współpracy z przemysłem na podstawach ekonomicznych.

Jednostka badawcza miała udział w zysku przedsiębiorstwa z wdrożonych technologii. Stworzono także zachętę materialną dla pracowników Instytutu i przedsiębiorstw wdrażających opracowywane technologie. Koszty funkcjonowania Instytutu pokrywał z dochodów z realizacji odpłatnych umów i zleceń oraz środków uzyskiwanych ze Zjednoczenia Przemysłu Rafineryjnego i Petrochemicznego. Te ostatnie były przeznaczone na długofalowe badania nad rozwojem krajowego przemysłu petro- i karbochemicznego. Jednocześnie prace podjęte z inicjatywy własnej Instytutu i finansowane ze środków własnych mogły być sprzedawane na zasadach licencji.

## Zysk dziś i jutro

Instytut był zainteresowany nie tylko samym wdrożeniem technologii, ale też jej bezawaryjnym funkcjonowaniem. Od tego zależały wpływy dla ICSO, które uzależnione były od zysku, jaki dana technologia przyniosła przedsiębiorstwu. Początkowo zakładano, że efekty i zyski Instytutu będą równe kosztom jego funkcjonowania.

gospodarki kraju, była zarzucana. Ekonomia na dobre wkroczyła do instytutu, racjonalizując jego funkcjonowanie.

Fundusz nagród za wdrożenia spowodował, że instytut stał się atrakcyjnym partnerem dla przemysłu, innych ośrodków naukowych oraz wyższych uczelni. Zwiększyło się zainteresowanie przemysłu wdrażaniem krajowych opracowań technologicznych. To natomiast rodziło potrzebę nowych inwestycji. Stale rozrastające się ICSO potrzebowało nowych pomieszczeń. Ponieważ pieniądze z jednostki nadrzędnej były skromne, władze instytutu postanowiły we własnym zakresie rozbudowywać zaplecze. Wraz z Przedsiębiorstwem Prefabrykacji Górniczej w Rybniku opracowano koncepcję zaadaptowania

ukowo-Technicznej, Dział Głównego Mechanika i Radę Techniczną. Zakład Analityczny połączono z Zakładem Fizykochemicznym. Wyodrębniono dwa nowe zakłady Poliuretanów i Projektowania Technologicznego - pracownie te tak się rozrosły i rozszerzyły tematykę badawczą. Do Zakładu Badań Ekonomicznych przyłączono w 1975 roku Dział Planowania Prac Badawczych.

Największy wpływ na działalność Instytutu w tym czasie mieli dr inż. E. Grzywa, dyrektor naczelny ICSO, mgr inż. Z. Gortel, zastępca ds. naukowo-badawczych, inż. D. Rajkiewicz, kierownik Zakładu Doświadczalnego, dr D. Nowak, kierownik Zakładu Środków Powierzchniowo-Czynnych, dr K. Frączek, kierownik Zakładu Aromatów, dr J. Beres, kierownik Zakładu Olefin, dr hab. J. Pielichowski, kierownik Zakładu Poliolefin, mgr inż. J. Wojciechowski, kierownik Zakładu Inżynierii Chemicznej, dr M. Jaworski, kierownik Zakładu Analitycznego, dr A. Janik, kierownik Zakładu Fizyko-Chemicznego, dr J. Pola-



Rozwój zakładów i pracowni wymusił rozrost Instytutu

górnicych baraków dla potrzeb Instytutu. Rozpoczęto budowę budynków typu "Wimmer" i "Rybniki", które przez lata były popularnie nazywane "plastrami".

## Rozrost i zmiany

Tendencje rozwojowe polskiego i światowego przemysłu chemicznego były przyczyną zmiany struktury organizacyjnej ICSO. Zastępcy dyrektora ds. naukowo-technicznych podporządkowano cały pion analityczny, Dział Ekonomiczny i Informacji Na-

czek, kierownik Zakładu Informacji Naukowo-Technicznej, mgr M. Goryś, kierownik Zakładu Analiz i Badań Ekonomicznych, mgr E. Fabisz, kierownik Pracowni Procesów Ciśnieniowych, mgr M. Maciejczyk, kierownik Działu Administracyjno-Ekonomicznego i M. Lipa kierownik działu Finansowo-Księgowego.

Jakub DŹWILEWSKI

W pracy nad tekstem korzystałem z książki Romana Nowackiego "Historia Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej 1952-1991".

## Ważne telefony

487-31-99  
centrala

487-35-70  
dyrektor ICSO  
prof. Andrzej Gawdzik

487-31-30  
z-ca dyrektora  
doc. Marjan Spadło

487-34-70  
sekretariat

487-30-60  
fax

e-mail: info@icso.com.pl

http://www.icso.com.pl

487-37-40  
dział eksportu i współpracy  
z zagranicą  
kier. Andrzej Piszczewski

487-31-83  
dział spraw pracowniczych  
kier. Hanna Adamowicz

487-35-13  
dział remontowo-gospodarczy -  
kier. Witold Krebs

487-32-40  
dział ochrony patentowej i licencji  
kier. Elżbieta Bartodziej

487-34-10  
księgowość  
p.o. gł. księgowa Julita Jasiak

487-33-15  
dział BHP  
kier. Janina Olkowska

487-33-14  
biblioteka  
Jolanta Szemień

## Zebrania mieszkańców

## Osiedlowe bolączki

W naszym mieście odbyły się kolejne, doroczne zebrania osiedlowe, poprzedzające zebranie przedstawicieli członków. 9 maja spotkali się mieszkańcy osiedla Piastów, 10 maja obradowano na osiedlu XXV-lecia, a 14 maja – na osiedlu Jedność w Koźlu.

– Spotkania przebiegały w miarę spokojnie, członkowie spółdzielni, którzy w nich uczestniczyli, najczęściej pytali o kwestie merytoryczne, dotyczące konkretnych budynków mieszkalnych, najbliższego otoczenia, rzadko zaś padały pytania natury ogólnej – podsumowuje Janusz Kmiecik, prezes RSM "Chemik".

Frekwencja na zebraniach była nieco wyższa niż przeciętna, gdyż na zawiadomieniach, które wywieszano w klatkach schodowych, zaznaczono, że mogą w nich uczestniczyć również wszyscy chętni pełnoletni mieszkańcy pozostałych osiedli.

Na osiedlu XXV-lecia rozmawiano w siedzibie SDK RSM "Chemik". Dyskusja sprowadzała się tu głównie do zgłaszania indywidualnych spraw, poczynając od takich, które można rozstrzygnąć w każdej chwili w administracji osiedla.

– Tutaj wręcz jest apel o to, aby nie czekać do zebrań z takimi drobnostkami, np. że ptaki uwiły gniazdo w rynnie i w związku z tym następuje zalewanie, gdyż te sprawy można załatwiać na bieżąco – mówi prezes Kmiecik.

Dyskutowano ponadto o wycinaniu i przycinaniu drzew znajdujących się w bliskim sąsiedztwie bloków. Ze strony mieszkańców padały wnioski, żeby wszystkie drzewa wyciąć, ponieważ zasłaniają światło i pył, powodując alergie.

Na osiedlu XXV-lecia nie było wielu pytań odnośnie do rozliczania kosztów ciepła, ponieważ rozliczanie jest tu prowadzone już od kilku lat. Sprawą, która wywoływała największą kontrowersję, była kolejność dociepleń poszczególnych budynków. Mieszkańcy każdego z budynków, który jeszcze nie został docieplony, wnioskowali, by te prace wykonać u nich w pierwszej kolejności.

– Kryteria kolejności docieplania budynków na osiedlach są jasne i zawsze stosujemy takie same wytyczne – wyjaśnia prezes spółdzielni. – Po każdym sezonie grzewczym wyliczamy średnie zużycie, średni koszt ciepła w budynku, szeregujemy te dane, a budynek, w którym ciepło kosztuje najczęściej (najwięcej się go zużywa), kwalifikujemy do docieplenia (biorąc także pod uwagę jego stan techniczny).

Na zebraniu w Śródmieściu zgłoszono bardzo wiele wniosków zwią-

zanych z różnymi tematami. Te wnioski opublikujemy w kolejnych numerach GL, gdyż muszą wcześniej zostać podpisane przez komisję wnioskową w wersji ostatecznej.

Wśród pozostałych tematów dyskutowanych na osiedlu XXV-lecia pojawiały się zagadnienia sprzedaży terenów spółdzielczych, kwestia ordynacji wyborczej i przebiegu wyborów.

– Rozmowy trwały dość długo, ale przebiegały spokojnie – dodaje Janusz Kmiecik. – Rozsądnie przedyskutowano wszystkie sporne kwestie, a zarząd uzyskał bardzo dużą wiedzę o tym, czego członkowie oczekują od niego i co chcieliby na tym osiedlu wykonać.

Na spotkaniu z członkami spółdzielni z osiedla Piastów wśród dominujących tematów zaistniała sprawa ewentualnej wymiany płyt acekolowych na ścianach zewnętrznych bloków na inny sposób docieplenia. Uczestnicy zebrania wskazywali również na kłopoty z wentylacją w budynkach przy bardzo szczelnych mieszkaniach. Zgłoszono krańcowo odmienne opinie związane z zagospodarowaniem stawku (popularny "Trójkąt"). Z jednej strony były głosy sprzeciwu wobec planu zbycia tego terenu, natomiast inni mówili o tym, że w przypadku dalszego administrowania tym miejscem sami członkowie będą

musieli ponosić koszty jego utrzymania.

Kolejne dyskutowane zagadnienia to dewastacje klatek schodowych w blokach i sposoby zapobiegania niszczeniu wspólnego mienia.

– Mieszkańcy osiedla Piastów mianem poważnego problemu określili kilkuletnią działalność pobliskiej cynkowni, uciążliwość są dla nich niesione wiatrem "wydmuchy" z tego obiektu – powiedział nam Janusz Korbicel, wiceprezes RSM "Chemik" w naszym mieście. – Sporo miejsca w rozmowach poświęcono sprawie parkowania cystern i samochodów ciężarowych w pobliżu ul. Krzywoustego. Mieszkańcy postulowali, aby wprowadzić tam docelowo zakaz parkowania.

Mówiono również o pilnych remontach dróg na osiedlu, zwłaszcza wokół hotelu powstałego przy kortach do tenisa ziemnego.

Na osiedlu Piastów, jako jedynym w tym roku, przeprowadzone zostały wybory uzupełniające na przedstawiciela na ZPC. Delegat, który wybrany został w 2001 roku, zbył swoje mieszkanie, przeniósł się poza teren spółdzielczy i w związku z tym wystąpił wakat. Ze zgłoszonych sześciu kandydatur wybrano Piotra Nippego.

Z kolei na zebraniu z mieszkańcami osiedla Jedność w Koźlu arty-

kułowano problemy z ogrzewaniem w jednym z bloków. Padały także pytania co do sposobu rozliczeń ciepła przy pomocy podzielników według nowego regulaminu, który już w GL był przedstawiany. Podobnie jak w Śródmieściu, sporo miejsca w dyskusji zabrała kwestia dociepleń budynków mieszkalnych i płyt acekolowych z domieszką azbestu. W ten sposób zostało docieplonych większość budynków, ale same płyty acekolowe – dopóki nie są obrabiane, wiercone, cięte, łamane – są nieszkodliwe. W przypadku wymiany materiałów dociepleniowych na nowe trzeba się liczyć z dużymi kosztami ich utylizacji.

Postulowano, aby położyć większy nacisk na szkolenie członków organów samorządowych, czyli rad osiedli i rad nadzorczych, a jednocześnie dokonano oceny działalności spółdzielni i zarządu RSM "Chemik" (opinia biegłego rewidenta z badania bilansu za 2001 r. i lustratora z przeprowadzonych kontroli za lata 1999-2000), która wypadła pozytywnie.

Pozostałymi tematami z zebrania osiedlowego w Koźlu były pilne potrzeby remontów garażów, przeniesienie własności tych obiektów oraz dokuczliwości spowodowane obecnością niebezpiecznych kotów w budynkach i piwnicach bloków.

Barbara ADAMIAK

## Odczyt podzielników

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik” w Kędzierzynie-Koźlu informuje wszystkich mieszkańców osiedli XXV-lecia, Piastów i Powstańców Śląskich, że w terminie:

– 20.05. do 20.06.2002 – osiedle Piastów

– 1.06. do 28.06.2002 – osiedle XXV-lecia

– 27.05. do 28.06.2002 – osiedle Powstańców Śląskich

dokonane będą odczyty podzielników kosztów centralnego ogrzewania.

Data 20 czerwca 2002 r. – dla osiedla Piastów oraz 28 czerwca 2002 r. dla osiedli XXV-lecia i Powstańców Śląskich jest ostatecznym terminem odczytu.

Zawiadomienia o terminie odczytu dla poszczególnych mieszkańców będą wywieszane na drzwiach wejściowych do budynków lub na tablicach ogłoszeń w klatkach schodowych.

W związku z powyższym RSM "Chemik" prosi o udostępnienie lokali w terminie podanym na zawiadomieniach.

W sprawie ewentualnych dodatkowych odczytów należy zgłaszać się do administracji poszczególnych osiedli.

## RSM "Chemik" wynajmie lokale:

– osiedle XXV-lecia (AO-1):

\* 34,50 m kw., ul. Wojska Polskiego, parter

– osiedle Leśne (AO-2):

\* 244,00 m kw., plac Gwardii Ludowej, parter (od 1.06.2002 r.)

\* 227,00 m kw., plac Gwardii Ludowej, I piętro

\* 133,87 m kw., plac Gwardii Ludowej, I piętro

– osiedle Piastów (AO-3):

\* 52,70 m kw., ul. Bolesława Śmiałego 4, I piętro

\* 47,60 m kw., ul. Bolesława Śmiałego 4, I piętro

– osiedle Jedność (AO-4):

\* 58,00 m kw., ul. Marii Konopnickiej 2, parter

\* 105,00 m kw., ul. Niemcewicz, parter

\* 194,24 m kw., ul. Marii Konopnickiej 2, parter – piętro

Szczegółowe informacje w siedzibie Zarządu RSM "Chemik", ul. 9 Maja 6, oraz u kierowników administracji.

## Lokalna interweniuje

## Więc chodź, pomaluj...

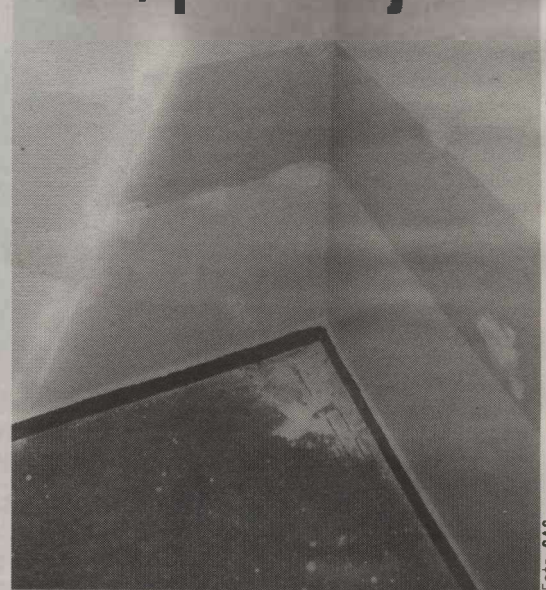
Otrzymaliśmy informację od jednego z mieszkańców bloku przy ul. Piotra Skargi 5 w Kędzierzynie o przedłużającym się remoncie klatki schodowej "c".

Malowanie klatki rozpoczęło się 25 marca i mimo zapytań oraz ponagleń ze strony mieszkańców tej klatki – końca robót jeszcze w minionym tygodniu nie było widać. Położona wcześniej farba ukazywała

liczne niedoskonałości tynku, a w niektórych miejscach nowe warstwy emulsji zaczynały wręcz pękać i odpadać. Co ciekawe, była to jedyna „niedoskonała” klatka całego remontowanego budynku przy Piotra Skargi 5. Pozostałym klatkom nie można niczego zarzucić.

Co było przyczyną wadliwego remontu w klatce "c"?

O wyjaśnienie poprosiliśmy Wiesława Bryłę, kierownika działu gospodarki mieszkaniowej RSM "Chemik" w K-K: – Faktycznie, ta klatka nie została jeszcze ukończona,



Klatka "c" z ul. Piotra Skargi 5 w K-K już wkrótce nie będzie odbiegać wyglądem od pozostałych...

niemniej jednak swoim wyglądem nie będzie odbiegać od nowo pomalowanych klatek z ul. Piotra Skargi 5. Lokatorzy tej klatki bardzo chcieli, aby prace remontowe zakończyły się w niej możliwie jak najszybciej, jeszcze przed komuniami. Firma, która wykonuje tam prace, ma wyznaczony termin odbioru na koniec maja. Jeżeli poprawiana klatka "c" będzie prezentowała się tak jak np. klatka "a", to jej mieszkańcy nie będą mieli powodów do narzekania.

BAD

190 lat Kanału Kłodnickiego

# Przetarliśmy szlak

Kiedy patrzymy na wodę, zwykle wyobrażamy sobie jedynie żyjące w niej ryby. Nikt nie pamięta o larwach, pijawkach, rozmaitym planktonie, oślizgłych glonach, ostrych małżach i pokrętnych łodygach

nam w tej wyprawie. Ze strony naszej redakcji, oprócz autora udział w wyprawie postanowił wziąć sam nasz naczelny Andrzej Szopiński-Wisła.

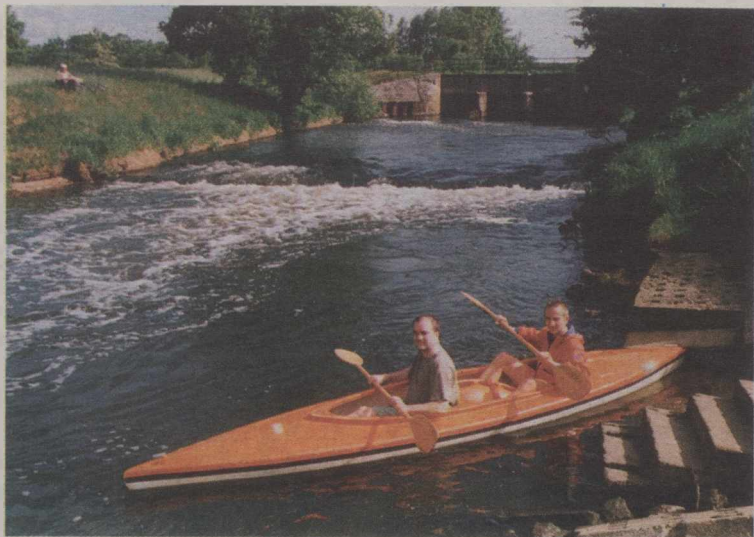
Ruszyliśmy o godz. 9.15 Kłodnicą

ślarskim spacerem Kłodnicą, na Odrze trzeba było sporego wysiłku by dotrzeć do śluzy, a nie na jaz lub przeciwny brzeg, gdzie próbował zepchnąć nas wiatr. Przepłynięcie przez stuletnią śluzę Koźle może

być sporą atrakcją (godz. 11.15 - 11.30). Nas zaskoczyła niewielka ilość uchwytych do cumowania podczas ślizowania. Gdyby miano otworzyć tu regularny szlak kajakowy, należałoby zadbać o dogodne, pionowe barierki. Nieużywane wrota początkowo nie chciały się otworzyć. Zapewne zebrał się pod nimi muł. Na szczęście panie z personelu stopnia wodnego w Koźlu wiedziały jak sobie poradzić z tym problemem.

pewne przez mieszkańców dzielnicy i bez niej dobrze wiedzących co zacz za woda, stosowne służby mogą odebrać w naszej redakcji.

Od początku wiedzieliśmy, że przyjdzie nam burlaczyć, czyli przeciagać nasze łodzie linami z ładu, przez miejsca nie sprzyjające wiosłowej żegludze. Szybko jednak okazało się, że owszem, możemy przeciagać, ale brodząc środkiem kanału. Za mostem kolejowym przy ul. Żeglarskiej poziom wody pozwalał już na siedzenie w kajakach. Tu opanowaliśmy trudną, siłową, sztukę wiosłowania w gęsto otaczających nas szuwarach, co miało nam się przydawać niemal do końca wyprawy. Mijając przystanek w Kłodnicy usłyszeliśmy wreszcie prawdę: - Patrz pani! Oni chyba poszaleli!



Wystartowaliśmy w miejscu, gdzie Kłodnica przepływa pod Kanałem Gliwickim.



Pierwsze przenoszenie kajaków czekało nas na stopniu wodnym w okolicach łącznika obwodnicy z ul. Kozielską

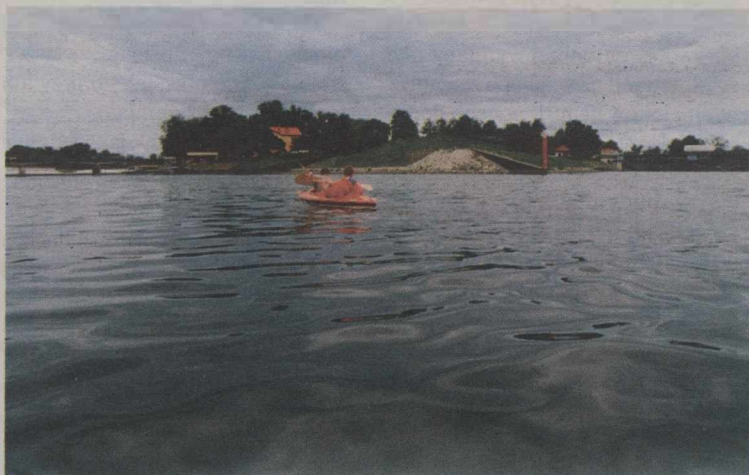


Zabytkowa śluza w Koźlu jest rzadko używana. A szkoda.

wodnych roślin, nie mówiąc już o wszechobecnych śmieciach. My przez to przeszliśmy.

190 lat temu, dla barek wożących węgiel z Gliwic, zbudowano Kanał Kłodnicki. Przez wiele lat był to najważniejszy szlak dla handlu urobkiem górnośląskich kopalni. 400-tonowe, długie, drewniane barki ciągnęły idące obok kanału woły lub konie. 70 lat temu zbudowano szerszy i głębszy Kanał Gliwicki, mogły nim pływać barki żaglowe i ciągnięte przez holowniki, a potem barki motorowe i pchacze. Od tamtej pory Kanał Kłodnicki, jedna z najstarszych tego typu budowli w Polsce, począł niszczyć i zarastać szuwarami, w wielu miejscach go zasypano. Pięć lat temu powódź zniszczyła ostatnie wrota śluz Kanału Kłodnickiego. W zeszłym roku ktoś wpisał do strategii miasta Kędzierzyna-Koźla rozwój turystyki. To chyba wystarczające powody do podjęcia próby zwrócenia uwagi naszych decydentów na ginący obiekt, którego wartość historyczna wydaje się nie do przecenienia. Wszak port przeładunkowy był jednym z największych motorów w historii rozwoju naszej aglomeracji.

Warto czasami poczytać mapy. Na planie naszego miasta, oprócz ulic i linii kolejowych, całkiem sporo miejsca zajmuje woda. Wystarczyło się temu przyjrzeć by zobaczyć co najmniej dwie pętle, jakie można zatoczyć drogami wodnymi. Mnie najciekawszym wydał się blisko dwustuletni Kanał Kłodnicki, którym od ponad 70 lat nic nie pływa. Tak zrodził się pomysł popłynięcia kajakami wokół sporej części miasta. Kajaki dostarczyła stacja Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego na Dębowej. Co więcej, dwóch adeptów ratownictwa – Adrian Wyrobek i Tomasz Bednarek – postanowili towarzyszyć



Naprawdę poważnie zrobiło się dopiero na Odrze, gdy silny, przeciwny wiatr pchał w nas fale przelewające się do kajaków

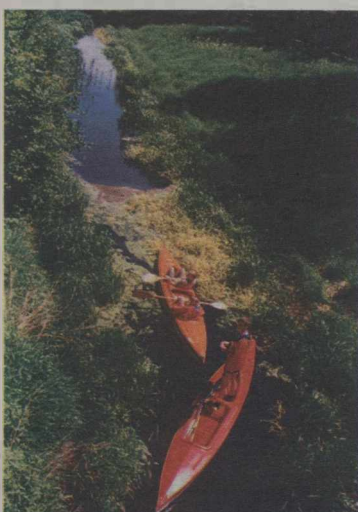


Chwilami, nie widząc nic poza trzcinami, czuliśmy się jak podróżnicy w Amazonii czy jacyś rangersi w Wielkim

O ile wcześniej mieliśmy szansę zmarnować, przy podejściu do ujścia Kanału Kłodnickiego w Koźlu Porcie uśmiechnęło się do nas słońce. Zostało zresztą z nami do końca wyprawy, pozostawiając piękne ślady na naszych skórkach. Tu jednak zaczęły się przysłowiowe schody. Pierwszą przeszkodą była śluza w Koźlu Porcie (godz. 12.00), dawniej nietypowa, bo z trzema parami wrót. Dziś otwarta na oścież, częściowo zasypana i nie dająca szansy na pomyślną przeprawę choćby papierowego stateczka.

Cóż to dla nas za przeszkoda? Kajaki w ręce i jazda w górę kanału. Zwodowanie ich tuż powyżej śluzy nie na wiele się zdało. Poziom wody wybitnie tu niski, sukcesywnie jeszcze pomniejszany jest przez okolicznych mieszkańców wrzucających tu, co popadnie. Tabliczkę "Kanał Kłodnicki", wpuszczoną w tenże kanał za-

Mały odpoczynek przy śluzie w Kłodnicy pozwolił nam na uzupełnienie zapasów prowiantu w pobliskim sklepie (godz. 13.00). Stąd, z cywilizacji wykonaliśmy skok w świat, jakiego istnienia w K-K dotąd sobie nie uświadamialiśmy. W morzu szuwarów chwilami traciliśmy orientację i poczucie rzeczywistości. Nie widząc nic poza trzcinami, czuliśmy się jak podróżnicy w Amazonii czy rangersi w jakimś Wietnamie. W pewnej chwili trzciny stały się tak gęste, że nie dało się już



Za mostem kolejowym przy ul. Żeglarskiej poziom wody pozwalał już na siedzenie w kajakach

w dół z miejsca, w którym rzeka ta przepływa pod Kanałem Gliwickim (ewentualnie godny prowadzenia wycieczek szkolnych). Tam właśnie pan Jan Wyrobek, tato jednego z naszych towarzyszy, dowiódł furgonetką nasze kajaki. Jak twierdzą doświadczeni kajakarze, Kłodnicę nie wolno lekceważyć, jej pełne podwodnych przeszkód i dość wartkie wody pochłonęły już niejedno życie. My wypuściliśmy się na wody tej rzeki pełni do niej szacunku i pewnie dlatego, jedyną atrakcję jakie na niej spotkaliśmy, to stada małych kacuszek i dwumetrowy stopień wodny w okolicach łącznika obwodnicy z ul. Kozielską. Młodzi woprowcy nie tailed swego zaskoczenia bogactwem przyrody: - To miasto z wody wygląda zupełnie inaczej – mówił Adrian.

Naprawdę poważnie zrobiło się dopiero na Odrze (godz. 11.00), gdy silny, przeciwny wiatr pchał w nas fale przelewające się do kajaków. W porównaniu z wio-



Final wyprawy przy rondzie. Od lewej uczestnicy: Tomasz Bednarek, Bolesław Bezeg, Andrzej Szopiński-Wisła i Adrian Wyrobek.

przez nie płynąć, trzeba było po prostu wejść do wody i ciągnąć kajaki. Na szczęście po około kilometry takiej wędrówki, po wejściu w las, znów trzciny przerzedziły się na tyle, by powrócić do komfortu wiosłowania.

Dwa kilometry w kajaku płynącym przez bezludny las, bez odgłosów cywilizacji, mogą ukończyć każde nerwy. I prawie żał było nam, gdy zorientowaliśmy się, że oto nadszedł koniec szuwarowej udręki – zamknęliśmy pętlę przy stopniu wodnym na Kłodnicy. Stąd tylko 15 minut spacerowego wiosłowania dzieliło nas od ronda, przy którym ustaliliśmy zakończenie wyprawy. Przemoczeni, ale szczęśliwi, o mało nie spowodowaliśmy wielkiej kraksy, gdy kierowcy miast kontynuować ruch okrężny wpatrywali się w dwa kajaki na chodniku. I tak nie wiedzieli, co przeszliśmy.

Bolesław BEZEG  
Zdjęcia: Andrzej Szopiński-Wisła

# TRZEBA UMIĘĆ SOBIE RADZIĆ



## Przesłanie z zaświatów - cz. III



Rozmaitych sposobów mają się ratownicy z placówki WOPR nad akwem Dębowa, aby przeprosić amatorów kąpieli w miejscach niedozwolonych. Na zdjęciu akcja "na ducha".

**Kontakty z duchami – jak do nich dochodzi i jak sobie z nimi radzić**

Do kontaktów medialnych dochodzi najczęściej w stanach świadomości pomiędzy jawą i snem. Ludziom podczas nocnego odpoczynku zdarza się mieć kontakty, które mogą okazać się bardzo nieprzyjemne. Najczęściej człowiek pod wpływem strachu lub

zwyczajnej niewiedzy uznaje, że przeżył koszmar. Dzieje się tak dlatego, że wejście w stan medialny dochodzi najczęściej właśnie z poziomu snu. Należy rozróżnić jednak marzenie senne od stanu medialnego, w którym zazwyczaj brak fabuły i jakiejś wyraźnej akcji. Za to towarzyszy mu, czego brakuje we śnie, poczucie własnej tożsamości i odrębności, pamięta się zazwyczaj swoje imię, nazwisko itd.

W stanie medialnym zmysły fizyczne raczej nie działają, ale za to uaktywnione jest odczuwanie pozazmysłowe. Wtedy oczami i uszami człowieka stają się ośrodki czuciowe duszy, które normalnie na jawie nie są dostępne. Bezpośrednia percepcja duszy, bez pośrednictwa zmysłów ciała fizycznego, pozwala na odbieranie myśli i odczuć. A to z kolei umożliwia kontakt z istotami subtelnymi, albo jak kto woli – duchami.

Będąc w stanie medialnym, nie od razu musimy się stykać z duchem.

Może się zdarzyć, że w stanie medialnym będziemy odbierać uczucia i myśli od naszych bliskich, znajomych czy też nieprzyjaciół. To także okazuje się czasami przykre, ale nie oznacza, że mamy do czynienia z duchem. Bliski kontakt z istotą niematerialną jest zazwyczaj wyrazisty. Czujemy obecność czegoś obcego, jakby tuż przed nami stał ktoś, kto ma określoną osobowość i wygląd. Możemy słyszeć głos tej istoty albo doświadczać jej emanacji, czyli jak gdyby strumieni i powiewów energetycznych, które w naszym ciele dają konkretne wrażenia.

Emanacja negatywnych istot jest nieprzyjemna, głos bardzo niski, chrapliwy. Ich towarzystwo u zwykłego człowieka będącego w stanie medialnego uspienia wywołuje trwogę, jeżenie się włosów, uczucie bolesnej pustki we wrażliwych miejscach ciała i tam gdzie gromadzi się energia życiowa (podbrzusze, nerki, okolice splotu słonecznego).

Kontakt, oprócz emanacji, może być odczuwany prawie fizycznie. Znane są przypadki napaści duchów, podczas których człowiek doznawał uszczerbku energii życiowej albo wręcz jej kradzieży. Molestowanie ludzkich intymnych sfer przez byty z innych wymiarów to całkiem osobny temat. Chwilowe zawładnięcia to jeszcze inny rodzaj kontaktu, podczas którego mamy wrażenie, że w granicach naszego ciała zdomował się ktoś

obcy, czasem na krótko osoba medialna zaczyna przemawiać jego głosem.

Te i jeszcze inne możliwości bawią wyłącznie zwolenników spirytyzmu, ale normalny człowiek powinien jak najszybciej zakończyć przykrą korespondencję z zaświatami. Na początek kilka rad, jak nie osłabiać barier chroniących nas przed ingerencją z innych wymiarów. Znaczący temat twierdzą, że alkohol, narkotyki, a nawet tytoń powoli, ale systematycznie dziurawą zabezpieczenia w aurze człowieka. Ludzie widzący ciało subtelnego człowieka (aurę) twierdzą, że istnieje coś, co przypomina tkaninę i oddziela człowieka od świata istot bezcielesnych, a pod wpływem nałogu bariera ta ulega zniszczeniu. W takiej sytuacji osoba staje się podatna na wpływy obcych bytów, które oddziałują poprzez podziurawioną zasłonę.

Może to komuś wydać się śmieszne, ale aury śpiącego człowieka nie tak nie osłabia jak obfity posiłek zjedzony tuż przed snem. Tak więc przede wszystkim mający kłopoty z duchami nie powinni objadać się na noc. Dużo prawdy jest również w twierdzeniu, że kontakty, szczególnie te negatywne, możliwe są tylko w miejscach oddziaływania cieków wodnych i pomieszczeniach, gdzie powstają zakłócenia elektromagnetyczne. Stąd wniosek, by wybrać na wypoczynek nocny miejsce, w którym dobrze się czujemy i gdzie nie ma zbyt dużo urządzeń elektronicznych.

NARU



### Poczta zwrotna

Gnoj. Bagno. Aferzyści uprawiający prywatę i nepotyzm. Mógłbym tak zapisać cały felieton, tylko cóż to da. Takie słowa słyszy się obecnie z ust premiera Millera i jego wojów na ministerialnych stołkach. Słychać to od początków jego rządów, a uzbierało się siedem miesięcy. Mam wrażenie, że dla

obecnej ekipy czas walki wyborczej jeszcze się nie skończył. Rewelacje te bowiem nie są żadną nowością, gdyż Urban w swoim tygodniku dużo, dużo wcześniej opisywał te przypadki. Wielu z nas wie o tym i powtarzanie tego samego w

sjanie mieli bardziej humanitarne metody. Wódka miała być zawsze i tania.

Mnie jednak osobiście nie o krwawą zemstę chodzi, a o to czy ten kraj stanie się normalny. I osobiście dochodzę do wniosku, że niestety nie. Bo jak mam zrozumieć wypowiedź premiera mojego kraju, którego synek przypadkiem był zatrudniony w KGH Miedź i również pił z tego rogu obfitości. Pan premier znany ze swojej błyskotliwości przerobił ten fakt w żart. Porównał swojego syna marne 5 tysięcy złotych do kierowcy, który zarabiał 40 tysięcy. To tak jakby mieć pretensje do prostytutki, że jedna dostaje 5 tysięcy, druga zaś 50 złotych za numer. Wyczułem gorzyc w tej wypowiedzi, że czepiają się synka i jego za pensję wartą głupich dziesięciu emerytur.

## BŁYSKOTLIWOŚĆ PREMIERA MILLERA

kółko nie ma sensu. Pytanie co dalej? Oczywiście słyszymy z ust naszego premiera i jego wojów, że należy wszystkich postać w diabły i obsadzić swoimi, uczciwymi. Jest to pewna prawidłowość i tu nie ma się co dziwić. Każdy chce współpracować i zarządzać ludźmi, którym się ufa. I cały ten zgiełk wiruje w zasadzie koło tego. Jedni wrzeszczą, że to czystka, a drudzy, że porządkowanie.

Nikt nie zastanawia się i nie wyciąga wniosków, że jest jeszcze inne dno całej tej sprawy. Coś jest nie tak w naszym prawodawstwie, skoro co cztery lata wyrzuca się tysiące ludzi, bo ciągle są afery. Coś jest nie tak ze spółkami Skarbu Państwa, skoro kolejni prezesi kolejnych rządów rozpieprzają forsy według własnego uznania i widzimy się. To nie jest sprawa tylko jednego rządu, tak się dzieje co cztery lata.

Mógłbym zadać pytanie, dlaczego poprzednie rządy jak i obecny nie wypracowały takiej metody podpisywania kontraktów, gdzie znalazłby się paragraf o odpowiedzialności materialnej, skoro o innej nie ma mowy. Zawsze przecież można się pomylić i dumia wybrać na prezesa, bo tego zgola gołym okiem nie widać. Chodzi zatem o wrzaski i skandale, by lud cieszył się i potwierdzał, że oto teraz będzie już cudownie. Daje to czas i zaufanie na pewien okres i na znalezienie nowych brudów. Żywcem wzięte ze starożytności igrzyska gladiatorów dla gawiedzi. W nowym świecie Ro-

Zmianą natomiast powinny być objęte zasady spółek Skarbu Państwa, a nie ciągłe zmiany personalne. To jednak nigdy nie było i nie będzie leżało w interesie ludzi, którzy od społeczeństwa dostają pozwolenie na rządzenie i zarządzanie wspólnym majątkiem. Wspólne to przecież tak jak niczyje. Dowodzi tego najlepiej wynik finansowy przedsiębiorstw w Polsce. Zakłady prywatne przyniosły 1,7 mld dochodu, państwowe 4 mld strat. Oznacza to nie inaczej, jak to że każdy Polak za zabawę naszych polityków zapłacił 100 zł, średnio na jedną rodzinę 300 zł rocznie. I to jest majstersztyk złodziejstwa. Rozkradać malutkie kwoty, ale od całego społeczeństwa. Reasumując można by ewentualnie usprawiedliwić wypowiedź premiera, że syn jego zarabiał jedynie 5 tysięcy złotych, bo ssał powoli, jak norma przewiduje. Pazerność zaś kierowcy jest niedopuszczalna, bo zbyt bulwersująca społeczeństwo. Zwłaszcza elektorat SLD. Jakby nie liczyć jest to 80 emerytur, a nie głupie 10. Lepiej bowiem mieć dziesięciu niezadowolonych emerytów niż osiemdziesięciu.

**Eugeniusz WROTONIAK**

P.S. I w leb bierze zasada pana z Art. B, że jak kraść to milion, a jak kochać się to z królową. Gdy wpadniesz, to wiesz za co.

**SCHLESISCHES WOCHENBLATT**  
 Zeitung der Deutschen in der Republik Polen  
 Berichte, Informationen, Reportagen

Krystofek

## Folklor i gańba

Jak w jedno niedzielę padoł dyszcz, nie pojechał nikaj na wycieczka, yno siedziotech w doma. Zaglondom po południu na telewizor – bo co tu robić – a tu na drugim programie pokołuzjom jakiś gupi serial po ślonsku. W roli głównej Hanke z kabaretu „Rak” (tyń z Rudy Ślonskij od wicow i fajnych szlagrow). Szkoda, że zarotz nie wyłoczotech telewizora, boch się tak znerwowoł, że cołki wieczor miołech do rzici. Tela tam boło gupot o Ślonszołkach, że do dzisiaj mi gańba.

Akurat puszczałi odcinek o Unii Europejskiej. Wedle Bercika (aktor Hanke), kery w telewizorze reprezyntuje Ślonszołkow (etos pracy, uczciwość, wierność itd.), Unia to znaczy to samo, jak chopy żyniom się z chopami, a baby z babami. Beztosz Bercik nie chce głosować za Uniom, do czego namawioł go ankieter Gerhat (ochlajtus i alkoholik, kery co drugi dziyń leży w rowie) i warszawski kombinator-biznesmyn Zbyszek (aktor Buczkowski). Wszystkiemu z wirchu prziglondol się „typowo” ślonskoł baba Andzia (aktorka Bartel), do keryj nejwijnkszym życiowym problemym jest ukulać dobre ślonskie kloški i zrobić rolady, zolta i blaukraut na

niedzielnym obiołd. Nie chcąc być złośliwy, ale takol srogoł i pyskatoł baba jak Andzia cijnzko trefić na opolskich wioskach. Można kajś na katowickim Ślonsku trefiom się take egzymplarze.

Ale to nie idzie yno o wyglond, bo z tego co wiam, aktorka Bartel podobol się nejjednemu chopowi na Ślonsku i na dodatek durch je panna. Nejgorsze je jednako to, że w tym filmie Ślonszołkow pokołuzjom cołki czas jak banda klupniyntych, pazernych i niedouczonech nierobow, kere lubiom piwo i cołki czas cojś kombinujom. Na ich tle warszawiołk Zbyszek to je richtig Europejczyk, a my sam na Ślonsku grupa etnicznoł podobnoł do stada małp (to samo co afa), co lubiom siedzieć w zoo.

Zawsze mie to nerwowoł, jak ktojś sie zy mnie śmioł skuli ślonskij goldki. Beztosz nie lubiam gupich wicow o Antku i Franku, co je kedyjś drukowol Instytut Ślonski w Opolu i cytowali inksze etnografy. Mondrych dowcipow dzisiaj już prawie nikaj nie idzie posuchać. Można yno jeszcze w starych programach kabaretu „Rak” abo od starzikow. Gańba, ale tak mi się zdoł, że kożdol brazyliskoł mydlanoł opera je lepszoł od tego filmu o Ślonszołkach.



**SOWA-TECH**  
COMPUTER

Kawiarnia internetowa "NET-café"  
Poczta internetowa i strony "www"  
Komputery - akcesoria - gry - prasa  
Serwis - fachowy, szybki i niedrogi

Promocja kont e-mail

Zajrzyj na stronę:

[www.sowatech.com.pl](http://www.sowatech.com.pl)

Kędzierzyn-Koźle,  
ul. Sobieskiego 18 (Pogorzelec)

tel. (077) 481 79 19

**MINIATURA**

**ZAKŁAD  
PIECZĄTKARSKI**

47-220 Kędzierzyn-Koźle  
ul. Głowackiego 4  
Tel. (077) 483 19 79

- PIECZĄTKI
- WIZYTÓWKI
- DRUKI
- ULOTKI REKLAMOWE
- IDENTYFIKATORY

EXPRES  
1  
GODZ.



**SKOK**

® 100 LAT TRADYCJI

Opolska  
Spółdzielcza Kasa  
Oszczędnościowo  
-Kredytowa

**Oddziały:**

**Lokaty terminowe**  
(zmienna stopa procentowa)

1 miesiąc 9,00 %

3 miesiące 10,10 %

6 miesięcy 10,70 %

9 miesięcy 11,40 %

12 miesięcy 12,50 %

24 miesiące 13,10 %

36 miesięcy 13,40 %

**Oferujemy również:**

- lokaty terminowe (stała stopa procentowa)
- lokaty rentierskie
- lokaty a'vista

**Kędzierzyn-Koźle**  
ul. Mostowa 3  
tel. 481-24-36

**Opole**  
ul. Damrota 4  
tel. 453-08-11

**Kluczbork**  
Kluczbork, Rynek 10  
tel. 447 14 22

**Nysa**  
Kolejowa 15  
tel 408 05 87 i 408 05 88

**Branice**  
ul. Szpitalna 18  
tel. 486-81-40 wew. 494

**Marek**

**BIURO TURYSTYCZNE  
"MAREK"**

47-220 Kędzierzyn-Koźle, al. Jana Pawła II 14, tel. 4811457  
Koncesjonowane Biuro Turystyczne

**SUPER CENY NA W CZASY I WYCIECZKI**

Promocja Biura Podróży ITAKA I VING!

Bony wakacyjne PBP SINDBAD dla każdego, kto wykupi ofertę biura extra 50 zł.

Hiszpania od 985 zł (hotel \*\*\*, wyżywienie, autokar z K-K)

Chorwacja od 775 zł, Grecja od 599 zł.

Węgry i Słowenia kąpieliska Termalne.

Turcja od 799 zł! za 7 dni (hotel, wyżywienie, przelot, wszystkie opłaty)

Kreta, Majorka, Tunezja, Teneryfa, Egipt ceny niskie jak nigdy dotąd!!!

Obozy i kolonie młodzieżowe krajowe i zagraniczne, kursy językowe.

Kolonie/obóz Zakopane 14 dni 899zł, wyjazd z K-K.

Zapraszamy do biura po szczegółowe informacje i katalogi.

**NON STOP oferty z ostatniej chwili!**

Bilety autokarowe - cała Europa, bilety lotnicze cały świat.  
Karty EURO < 26, ubezpieczenia turystyczne.

**EVEREST - SKLEP AGD**

KĘDZIERZYN, UL. DAMROTA 44 (RÓG Z 1-GO MAJA)  
TEL. 483 51 79, 483 58 33

**Pralki, lodówki, kuchnie, duży wybór sprzętu AGD.  
ZAKUPY KREDYTOWE:**

- tanie kredyty bez żyrantów, bez pierwszej wpłaty,
- express kredyt, bez zaświadczeń o zarobkach.

DOWÓZ TOWARU BEZPŁATNY, MONTAŻ KUCHNI GRATIS PROMOCJE  
CENOWE, WYBRANY TOWAR TYGODNIA W CENIE PRODUCENTA,  
MASKOTKI, REALIZUJEMY ZAMÓWIENIA INDYWIDUALNE.

**NOWY DOM,  
MIESZKANIE,  
SAMOCHÓD CZEKAJĄ NA CIEBIE**

**MOŻLIWOŚĆ SPŁATY RAT DO 10 LAT**

**WYSOKOŚĆ STAŁEJ RATY USTALA KLIENT  
W TRUDNYCH SYTUACJACH FINANSOWYCH UMOŻLIWIAMY**

**ODŁOŻENIE SPŁATY NA OKRES 6-CIU M-CY**

**MINIMUM FORMALNOŚCI!**

**KUPON** umożliwiający  
umorzenie spłaty  
3 ostatnich rat

Tylko dla pierwszych 30 klientów  
Promocja ważna do wyczerpania  
umów promocyjnych

**PRESTIGE**  
Towarzystwo Finansowe Sp. z o.o.

Zapraszamy do naszych biur sprzedaży:

**KĘDZIERZYN KOŹLE** ul. Pamięci Sybiraków 2 tel. (0 77) 482 36 64

**OPOLE** ul. Krakowska 37 tel. (0 77) 44 17 898

**GLIWICE** ul. Zwycięstwa 14 tel. (0 32) 33 26 460

USŁUGI

**UK**  
KOMUNALNE  
SPÓŁKA Z O.O.

47-220 Kędzierzyn-Koźle  
ul. Grunwaldzka 42/44  
tel.: (077) 483 - 42 - 53  
tel./fax: (077) 481-11-42  
tel. kom.: 0602 617 - 687

**PROPONUJEMY**

- \* wywóz nieczystości stałych i płynnych
- \* wywóz gruzu i innych odpadów dużych gabarytów w dostarczanych przez nas kontenerach
- \* oczyszczanie ulic, placów i chodników w okresie zimowym i letnim
- \* likwidację dzikich wysypisk
- \* konserwację i utrzymanie terenów zielonych
- \* wyposażenie nieruchomości w pojemniki i kontenery

DOŚWIADCZONA FIRMA WYSOKA JAKOŚĆ - TERMINOWOŚĆ